

P.4
skł. 4

AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 41
zeszyt **4**

1973

OSSOLINEUM

KOMITET REDAKCYJNY

MARIA DEMBOWSKA — redaktor naczelny
LEON ŁOŚ, STEFAN ROSOŁOWSKI, HENRYK SAWONIAK,
ROMANA STECZOWICZ (sekretarz redakcji), HANNA ZASADOWA,
TADEUSZ ZARZĘBSKI (zastępca redaktora naczelnego)

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej

Redaktor: HENRYK SAWONIAK

Adres Redakcji:

Warszawa, Pałac Kultury i Nauki VI p. Biblioteka PAN, tel. 20-33-02

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, Wrocław, Rynek 9

INFORMACJA DLA AUTORÓW PRAC PRZYGOTOWYWANYCH DO PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO

Redakcja zamawia materiały u autorów, ewentualnie na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Maszynopisy materiałów zamówionych powinny być przygotowane według dostarczonej autorowi instrukcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

R. 41

1973

Zeszyt 4

TREŚĆ



Artykuły

- JADWIGA RUDNICKA: Książka w działalności Komisji Edukacji Narodowej 409
- MARIA MANTEUFFLOWA: Marian Łodyński jako historyk polityki bibliotecznej w dobie Komisji Edukacji Narodowej 421
- ZBIGNIEW DASZKOWSKI: Międzynarodowy Znormalizowany Numer Książki 439
- JANINA PELCOWA: Normalizacja bibliograficzna w Polsce w latach 1963-1971 453
- MAKARY SIERADZKI: Shiyali Ramamrita Ranganathan (1892-1972) 471

Sprawozdania

- II Kongres Nauki Polskiej. Z prac Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej (*Leon Łoś*) 477
- Międzynarodowe sympozjum dotyczące systemów bibliotecznych, Praga 26.11.-2.12.1972 (*Jadwiga Kołodziejska*) 485
- 46 Doroczna Konferencja Aslibu, Sheffield, 24-27.9.1972 r. (*Ewa Sucho-dolska*) 490

Recenzje

Kierunki rozwoju bibliotek współczesnych

- Advances in librarianship. Ed. M. J. VOIGT. Vol. 1-2. New York 1970-1971 (*Anna Sitarcka*) 493
- Bibliotekoznawstwo porównawcze
- S. SIMSOVA, M. MACKEE: A handbook of comparative librarianship. London 1970 (*Bolesław Świdorski*) 499
- Biblioteki publiczne
- B. LUCKHAM: The library in society. A study of the public library in an urban setting. London 1971 (*Jadwiga Kołodziejska*) 503

Użytkownicy biblioteki uniwersyteckiej

- G. SCHOCH: Die Informationsmittel einer Universitätsbibliothek. Ihre Nutzung durch den studentischen Leser. München-Pullach 1971 (*Maria Brykczyńska*) 507

Z życia SBP

- Informacje o pracy Prezydium Zarządu Głównego SBP w okresie 17.10.1972-1.2.1973 (*Janina Cygańska*) 511
 Komunikat o przebiegu posiedzenia Zarządu Głównego SBP odbytego dnia 7 lutego 1973 r. 514

Z żałobnej karty

- Eleonora Briesemeister (1904-1972) (*Halina Pfeiffer*) 517
 Jadwiga Ławicka (1893-1972) (*Romana Bargielska*) 518
- Kronika krajowa 521
 Kronika zagraniczna 523
 Wydawnictwa otrzymane 528
 Nasi autorzy 529

CONTENTS

Articles

- JADWIGA RUDNICKA: The book in the activities of the Commission for National Education (Summary — 420) 409
 MARIA MANTEUFFLOWA: Marian Łodyński as a historian of library policy in the times of the Commission for National Education (Summary — 437) 421
 ZBIGNIEW DASZKOWSKI: The International Standard Book Number (Summary — 451) 439
 JANINA PELCOWA: Bibliographical standardization in Poland in the years 1963-1971 (Summary — 469) 453
 MAKARY SIERADZKI: Shiyali Ramamrita Ranganathan (1892-1972) (Summary — 475) 471

Reports

The 2 nd Congress of Polish Science. On the work of the Information and Scientific Documentation Subsection (<i>Leon Łoś</i>).	477
International Symposium on Library Systems (Prague, 26 th Nov. — 2 nd Dec. 1972) (<i>Jadwiga Kołodziejska</i>)	485
46 th Aslib Annual Conference (Sheffield, 24 th — 27 th Sept. 1972) (<i>Ewa Suchodolska</i>).	490
Book Reviews	493
News from the Polish Library Association	511
Obituary	517
News from the country	521
News from abroad	523
Publications received	528
Our contributors	529



JADWIGA RUDNICKA

KSIĄŻKA W DZIAŁALNOŚCI KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

Komisja Edukacji Narodowej, powołana do życia w momencie nie otwanej w dziejach Rzeczypospolitej katastrofy politycznej, jaką stanowił uznany oficjalnie przez rząd pierwszy rozbiór, była aktem samobrony ze strony myślących i czujących obywateli kraju z królem na czele¹. Zajmując się zarządzaniem dóbr pojezuickich, reorganizując i organizując szkoły, zabiegając o kadry nauczycielskie, prowadząc szeroką akcję propagandową, Komisja przez cały czas swego istnienia otaczała szczególną opieką książkę. Mówią o tym protokoły jej posiedzeń, uchwalane ustawy, wydawane podręczniki szkolne, subskrypcje na inne wydawnictwa, troska o biblioteki przy zakładach uczelnianych oraz o Bibliotekę Publiczną Żałuskich itp. akcje.

PODRĘCZNIKI SZKOLNE

Od początku działalności członkowie Komisji Edukacji Narodowej zdawali sobie dobrze sprawę, jak ważną rolę w wychowaniu nowego typu obywatela spełnią odpowiednie podręczniki szkolne. Po kilku miesiącach pracy, poświęconej głównie zbadaniu stanu majątkowego skasowanego zakonu, wyznaczono specjalny urząd „do trzymania korespondencji i do książek elementarnych”, który od 6 maja 1774 r. sprawował Nicolas Baudeau, fizjokrata francuski bawiący naówczas w Polsce². Nieco później, 16 września tego samego roku, postanowiono, że inny znany fizjokrata francuski, Pierre Samuel Dupont de Nemours „pisać będzie programata książek elementarnych, których potrzebuje Komisja”³. Związek wymienionych nazwisk z kształtującą się koncepcją podręczników szkol-

¹ Uniwersał z 24.10.1773, ustanawiający Komisję Edukacji Narodowej, zaczynał się: „Srogle okoliczności i kłopotliwe zatrudnienia nie mogły przed prawodawczą Rzeczypospolitą troskliwością ukryć pierwszej narodów wszystkich potrzeby i istotnej towarzystwa ludzkiego twierdzy. Dostrzegła ona, że ćwiczenie i edukacja młodzi jest jedynym dla państw ciągłego uszczęśliwienia warunkiem. Czuje ta matka strokana i widzi, że będąc na liczbie obywateli uszkodzoną, na zdolności i przygotowaniu ich do usług swoich całe ubezpieczenie swoje zakładać powinna.” Przedruk w: *Komisja Edukacji Narodowej. (Pisma Komisji i o Komisji). Wybór źródeł.* Zebrał i oprac. S. Tyniec. Wrocław 1954 s. 24-25.

² Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1777. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1910 s. 18.

³ *Ibid.*, s. 34.

nych nie był przypadkowy, bowiem główni twórcy Komisji Edukacji Narodowej, oprócz Stanisława Augusta Poniatowskiego, byli wyznawcami fizjokratyzmu, głoszącego kult dóbr naturalnych, a także uznającego różnorodność potrzeb ludzkich⁴.

Stosunkowo szybko przystąpiono do omawiania planów podręczników, tzw. prospektów. Pierwszym był, czytany 11 maja 1774 r., „prospectus do książki dla rodziców”⁵ Grzegorza Piramowicza, który formę książki przybrał znacznie później. Na następnym posiedzeniu, 13 maja 1774 r., „pisarz litewski [tj. Ignacy Potocki] czytał projekt do ustanowienia akademii w Warszawie, nie mającej innego celu, tylko doskonalić i ułatwiać nauki w szkołach dawane podług rozrządzenia Komisji”⁶. Akademia ta została zrealizowana pod nazwą Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, a jej sekretarzem został Piramowicz.

Jednak i po utworzeniu Towarzystwa konspekty podręczników nie od razu były gotowe. Wielokrotnie stwierdzano to na zebraniach. Dnia 6 marca 1775 r. zaprotokółowano: „Komisja Edukacji żąda programatów do ksiąg elementarnych mających służyć tym, co w szkołach wojewódzkich uczą się. W rozporządzeniu nauk zaleca pamięć na potrzeby każdej osoby jako chrześcijanina, jako człowieka, jako obywatela. W klasyfikacji nauk do ksiąg elementarnych zaleca porządek umiejętności ludzkich przez Bakona ułożony, a przez d’Alemberta wydoskonalony”⁷. Widać z tego, że stawiano wymagania na wskroś nowoczesne, że postępowano śladem encyklopedystów francuskich, którzy w stosunku do rzeczy kierowali się doświadczeniem, a do człowieka — znajomością psychiki. W nauczaniu zwracano główną uwagę na rozumowanie a nie na pamięć. Te same zasady wyłożył Piramowicz w swojej książce *Powinności nauczyciela* wydanej dopiero w 1787 r. w Warszawie, której prospekt — jak wspomniano — był czytany 11 maja 1774 r. Książka ta miała zastąpić tymczasowo u nas inne „książki dobre o sposobach wychowania i uczenia”. Według Piramowicza do owych „dobrych książek” należały dzieła Bacona de Verulamio⁸. On również radził: „Na egzaminach i popisach wiele się zastanawiać [...]. A o to się starać, aby nie z pamięci po szkolarsku, ale z rozumem i z serca uczniowie odpowiadali”⁹.

W tak nowatorski sposób pojmując wychowanie i nauczanie Komisja starała się zdobyć odpowiednich autorów dla podręczników. W związku z tym 24 grudnia 1774 r. obwieściła: „Dla zapalenia chwalebnej ochoty

⁴ Fizjokratyzm w koncepcji wychowania moralnego Komisji Edukacji Narodowej podkreśla T. Mizia w rozprawie *Wychowanie nowego człowieka w szkołach Komisji Narodowej. Prz. hum. R. 16; 1972 z. 2 s. 67-96.*

⁵ Protokóły ... 1910 (op. cit.) s. 18.

⁶ Ibid., s. 12.

⁷ Ibid., s. 57.

⁸ G. P i r a m o w i c z: *Powinności nauczyciela*. Przedruk wyd. 1 z 1787 r. Warszawa 1958 s. 11-12.

⁹ Ibid., s. 53.

w ludziach uczonych własnego kraju, którzy wydaniem in publicum dzieł jakowych zatrudnić się zechcą, osobiwie zaś książek elementarnych teraz do szkół potrzebnych, postanowiła Komisja nie tylko ekspens wszelką zastąpić, ale też nagrodę autorom wyznaczyć¹⁰.

W połowie 1775 r. dodano do tego postanowienia uzupełnienie, że oprócz autorów krajowych również cudzoziemcy mogą pisać książki elementarne. Nie wymaga się też od nich, aby prace przedkładali w języku polskim. Wolno im je pisać po łacinie lub po francusku¹¹.

Od tej pory praca nad przygotowaniem podręczników zaczęła przybierać charakter coraz bardziej zorganizowany. Ignacemu Potockiemu, choć najmłodszemu wśród członków Komisji, lecz wykazującemu się dużą dojrzałością umysłową, pomysłowością i entuzjazmem dla dzieła edukacji, a także posiadającemu szerokie kontakty z ludźmi nauki, polecono wyszukiwać autorów¹². Na składanie prospektów wyznaczono najpierw termin do października 1775 r., przedłużony potem do stycznia 1776 r., a później jeszcze raz do końca 1776 r.¹³

Dn. 15 marca 1776 r. na posiedzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych czytano i chwalono plan książki o rolnictwie i ogrodnictwie z podpisem „Amor Patriae”, który był pseudonimem Jana Michała Hubego¹⁴. Książka ta została wkrótce opracowana w całości, lecz mimo to i mimo „fizjokratycznej” tematyki nie należała widocznie do najpotrzebniejszych w szkołach, gdyż nie została udostępniona w druku.

Natomiast wcześniej i wiele razy upominano się o „elementarz dla szkół parafialnych, dla zaczynających się uczyć”¹⁵. Prace nad nim posuwały się bardzo wolno. Przedstawiano pomysły i dyskutowano nad nimi od 11 lutego do 28 listopada 1777 r., a dopiero 1 maja 1782 r. przyznano, że plan dzieła był gotowy. W 1784 r. prace przyśpieszono. Nauka czytania wyszła ostatecznie spod pióra Onufrego Kopczyńskiego, rachunki — Andrzeja Gawrońskiego, nauka obyczajowa — Piramowicza, a katechizm ułożyło grono kapłanów. W drugiej połowie 1784 r. zajęto się odczytywaniem napisanych części i ich roztrząsaniem. Jeszcze 11 lutego 1785 r. Piramowicz donosił Komisji o sesjach Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, na których pracowano „około dokończenia ksiąg elementarnych”¹⁶.

¹⁰ Protokóły ... 1910 (op. cit.) s. 49.

¹¹ Ibid., s. 62-63.

¹² W protokóle z posiedzenia z dn. 10.5.1775, zanotowano: „Pisarzowi [litewskiemu] zlecili, aby nominował osoby, które mają pisać książki elementarne”. Protokóły ... 1910 (op. cit.) s. 63. Na młody wiek Potockiego i oddanie sprawie edukacji zwraca uwagę S. T y n c we wstępie do pracy cytowanej w przyp. 1 (s. XLI).

¹³ Protokóły ... 1910 (op. cit.) s. 76, 92.

¹⁴ Ibid., s. 92.

¹⁵ Np. na posiedzeniu dn. 6.12.1776 r. Protokóły ... 1910 (op. cit.) s. 114.

¹⁶ Protokóły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1781-1785. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1915 s. 189. O genezie Elementarza, o pomysłach i dyskusjach nad nim, a także o jego nowatorstwie ze względu na po raz pierwszy zastosowaną metodę analityczno-syntetyczną w nauczaniu czytania pisze Z. K u k u l s k i we wstępie do wydania: Elementarz dla szkół parafialnych narodowych z roku 1785. Lublin 1930 s. VI-XIII, XXIII.

Podobnie jak *Elementarz* przechodził każdy podręcznik kolejne etapy: konspektu (prospektu), nad którym dyskutowało Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, i następnie formy wykończony, poddawanej również roztrząsaniu Towarzystwa, zanim zdecydowano się na druk.

Konspektu nie miała jedynie „Logika”, którą zamówiła Komisja Edukacji Narodowej za pośrednictwem Potockiego u Étienne Bonnot Condillaca. Po prezentacji tego dzieła na posiedzeniu dn. 2 października 1778 r. postanowiono oprócz wyznaczonej nagrody pieniężnej przesłać autorowi jeszcze dwa złote medale: jeden królewski „Merentibus”, drugi od Komisji Edukacji Narodowej¹⁷. Dzieło to przetłumaczone na język polski przez I. Potockiego z nieznanego powodów nie ujrzało jednak światła dziennego do końca XVIII w.¹⁸

W następnych latach omawiano inne podręczniki. Pomiędzy nimi znajdowały się: Onufrego Kopczyńskiego *Gramatyka języka polskiego*¹⁹, Szymona L’Huilliera *Arytmetyka* i *Geometria* w tłumaczeniu Andrzeja Gawrońskiego²⁰, Nicolas Furgaulta *Dykcjonarz starożytności* przełożony przez Piramowicza²¹, Józefa Kajetana Skrzetuskiego *Historia powszechna na klasę III*, Wincentego Skrzetuskiego *Historia powszechna na klasę IV*²², Krzysztofa Kluka *Botanika*²³, G. Piramowicza *Powinności nauczyciela*²⁴ i kilka innych.

Każdy z nich podczas druku otrzymał na odwrocie karty tytułowej metrykę w formie następującej: „Dzieło przez [...] wyznaczonego od Komisji Edukacji Narodowej ułożone, przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych roztrząsione, szkołom narodowym do użycia podług przepisów naszych podajemy”; na końcu dodano datę aprobaty, a także nazwiska aktualnych członków Komisji.

O dyskusjach nad podręcznikami brak dokładniejszych relacji poza lakonicznymi notatkami w protokołach i wzmiankami w aprobatach, że dzieła były „przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych roztrząsione”. Pewne światło na tę sprawę rzuca I. Potockiego „Zdanie o elementarnej książce Dziejów ludzkich dla szkół narodowych”, które zachowało się w autografie do tej pory²⁵. Potocki — jak wiadomo — pełniący funkcje

¹⁷ Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1778-1780. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1913 s. 60.

¹⁸ Autograf francuski i przekład Potockiego zachowały się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, zespół — Archiwum Publiczne Potockich, nr 215. Przypuszczać można, że podręcznik logiki Condillaca nie był zbyt potrzebny, gdyż w tym czasie były dostępne dwa wydania *Logiki* Kazimierza Narbutta (1769, 1779), zatrudnionego od połowy 1775 r. w Komisji Edukacji Narodowej.

¹⁹ Protokoły ... 1910 (op. cit.) s. 132: „Ks. generał ziem Podolskich [Adam Kazimierz Czartoryski] dał zlecenie przed Komisją dziełu napisanemu przez księdza Trąbczyńskiego [!] we Francji mieszkającego pod tytułem *Gramatyka języka polskiego*. Komisja zezwoliła”. Nb. w tekście popełniono omyłkę, pisząc „Trąbczyńskiego” zamiast „Kopczyńskiego”.

²⁰ Protokoły ... 1913 (op. cit.) s. 88.

²¹ Ibid., s. 23.

²² Protokoły ... 1915 (op. cit.) s. 26.

²³ Ibid., s. 83.

²⁴ Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1786-1794. Oprac. T. Mizia. Warszawa 1969 s. 65.

²⁵ Archiwum Głównie Akt Dawnych w Warszawie, zespół — Archiwum Publiczne Potockich, nr 309a, s. 410-417.



Medal pamiątkowy wydany przez Komitet Obchodu 200 Rocznicy Utworzenia KEN
Autor medalu Kazimierz Zieliński

TEKST NA MEDALU

strona recto:

„200-lecie Komisji Edukacji Narodowej 17 X 1773-1973”

strona verso:

„...I przekonania obywatelów i rzetelne młodzi pożytki od nauczycieli zawisty...”
G. Piramowicz

przedstawiciela Komisji do zawierania umów o podręczniki z autorami, przedstawił powyższe „Zdanie” na zebraniu Towarzystwa dn. 7 lutego 1780 r. Zaprotokółowano to w następujący sposób: „czytał ułożoną przez siebie planę [prospekt] względem elementarnej historii na szkoły, przywodząc gruntownymi uwagami, jak też historia zgodnie z pojęciem młodych i z dawaną imże moralnością ma być rozłożona”. Na posiedzeniu następnym 14 lutego planę ową, przepisaną w kilku egzemplarzach, rozdano członkom Towarzystwa, aby służyła do przygotowania się do dyskusji, jaka odbyła się 21 lutego. Podczas niej pierwszy zabierający głos, Adam Jakukiewicz, nazwał planę Potockiego „Zdaniem”²⁶, a więc zgodnie z tytułem figurującym w autobiografii. A było nad czym dyskutować.

Potocki informował nie tylko o znalezieniu autora podręcznika (był nim J. K. Skrzetuski) i o tym, że w 1781 r. podręcznik będzie gotowy (co się rzeczywiście spełniło), lecz przedstawił głęboko przemyślane założenia metodologiczne i ideowe, a także związaną z nimi zawartość materiałową.

Wywody Potockiego na temat podręcznika historii wykazują dobrą znajomość dziejów powszechnych, a także — metodologii ówczesnej i to najnowszej, oświeceniowej w najlepszym gatunku. Wiedział, że nie jest łatwo napisać historię czynów ludzkich dla młodzieży. Przypomniał nawet, że J. J. Rousseau wyłączył „historię od instrukcji małoletnich obywateli”, przypuszczał jednak, iż „powodem do zdania tak przeciwnego opinii [...] były złe zbiory dziejów dla młodzieży”²⁷. Według Potockiego „żadna z nauk wzięta w całość swej rozciągłości nie jest nauką dziecinną. W każdej do pojęcia stosowane być powinny prawdy”. Co do podręcznika: „Dzieło historii dla szkół prowadzone być powinno torem, którym ćwiczyć można pamięć bez gwałtu rozsądku i czucia. Pamięć nie należy obciążać częstą nauką dat i imion [...] Korzystać należy z wiadomości, które podawać będzie nauka moralna, gdzie można pojętność przez podobieństwa podnosić, ostrzegać, jak wiele prawd uczniowie nie są w stanie rozumienia”²⁸.

Po tych wskazówkach metodycznych Potocki podał zestawienie materiałów historycznych dla szkoły elementarnej. Wyjaśnił również, iż nauka historii zacznie się w klasie trzeciej i po dwuletnim uczeniu dojdzie do historii rzymskiej, w klasie piątej będzie historia Rzymu, w szóstej nowożytna, a w siódmej historia polska²⁹.

„Zdanie” Potockiego, zajmujące 8 stron zeszytu dość luźno zapisane-

²⁶ Protokół posiedzenia Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych 1773-1792. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1908 s. 43.

²⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych, zespół — Archiwum Publiczne Potockich, nr 309a, s. 410.

²⁸ Ibid., s. 411-412.

²⁹ Ibid., s. 416.

go, było zwięzłe pod względem słów, lecz bogate treściowo. Miało charakter sprawozdawczy, mogło również stanowić zagajenie do dyskusji.

Przy końcu „Zdania o elementarnej książce Dziejów” Potocki napisał: „Wiele strawiło się czasu na czytaniu, na rozbiore historii, na wypisach znacznie już gotowych”³⁰. Dowodzi to, że *Wypisy na klasę III do historii dziejów ludzkich*, które na odwrotnej stronie karty tytułowej mają zapis „od Komisji naszej ułożone”, zostały właściwie zebrane przez I. Potockiego³¹. Przy okazji warto przypomnieć, że wcześniej opracował on *Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane*, o czym zapisano w protokołach Komisji³², a przemilczano w bibliografiach.

Po otrzymaniu rękopisów zamówionych podręczników Komisja wypłacała autorom tzw. nagrody (tak nazywano ówczesne honoraria). Np. 13 maja 1777 r. „Na doniesienie [...] o elementarnej książce gramatyki trzecia część nagrody, to jest cz[erwonych] zł 50 in specie lub monetą po zł 16 $\frac{3}{4}$, autorowi ks. Kopczyńskiemu do kasy jest wyasygnowana”³³. Gdy doszło do druku, często oprócz pieniędzy dawano jeszcze egzemplarze książki. Oto na sesji 19 października 1777 r. „Potocki prezentował [...] dzieło *Dykcjonarz geograficzny starożytny do zrozumienia autorów klasycznych służący* ks. Narbutta, z woli Komisji ułożone, któremu w nagrodę wyznaczono złp. 1000 i po wydrukowaniu 50 egzemplarzy tegoż dzieła na profit jeszcze dać przyobiecano”³⁴. Za *Powinności nauczyciela* przyznano Piramowiczowi 1200 zł i 50 egzemplarzy po wydrukowaniu³⁵.

W tym samym czasie Kopczyński jako bibliotekarz Biblioteki Żałuskich pobierał 2000 zł rocznie, Karol Lelewel (ojciec Joachima) wraz z subalternem przy kasie warszawskiej Komisji 100 czerwonych zł, tj. 1800 złp., pensje dożywotnie roczne eks-jezuitów wynosiły przeciętnie 500 zł³⁶. Porównując „honoraria” za podręczniki, które na ogół nie liczyły więcej niż 15 arkuszy, z pensjami trzeba stwierdzić, że sięgały one rocznej średniej płacy urzędniczej.

Dysponując rękopisem Komisja Edukacji Narodowej załatwiała wszystkie sprawy związane z drukiem, a następnie z rozprawdzeniem książek i do szkół.

Początkowo członkowie Komisji zajmowali się nawet sprowadzaniem papieru na książki dla szkół. W późniejszej praktyce najczęściej ograniczano się do zawierania kontraktu z oficyną typograficzną. Podręczniki

³⁰ Ibid., s. 416.

³¹ S. Estreicher podał je w *Bibliografii polskiej* (Kraków 1939 t. XXXIII s. 445) pod tytułem, nie wymieniając Potockiego.

³² Protokoły ... 1910 (op. cit.) s. 131, 134.

³³ Archiwum Główne Akt Dawnych, zespół — Archiwum Publiczne Potockich, nr 309a, s. 98. Nb. normalnie 1 czerwony zł liczone 18 złp., w tym wypadku jednak mniej.

³⁴ Ibid., s. 98. Dykcjonarz Narbutta nie był drukowany.

³⁵ Protokoły ... 1969 (op. cit.) s. 65.

³⁶ Pensje roczne notują Protokoły ... 1910 (op. cit.) s. 42, 52, 54, 93; 1969 s. 195.

łoczyły: w Warszawie — Drukarnia Nadworna (Pojezuicka), Drukarnia Pijarska, Gröll, Dufour, w Krakowie — Drukarnia Akademicka, w Wilnie — Drukarnia Akademicka.

Do końca 1782 r. stosunkowo dużo podręczników drukował Gröll swoim nakładem i dostarczał je do szkół. Mówią o tym protokoły Komisji z 18 marca i 1 listopada 1782 r.³⁷, a także ogłoszenie w suplemencie do nr 60 *Gazety Warszawskiej* z 27 lipca 1782 r., w którym Gröll prosił rektorów, prorektorów i prefektów szkół Korony i Litwy, „ażebym dla powszechnego dobra szkół i łatwiejszego przesłania książek elementarnych raczyli dać listowną wiadomość do Księgarni Gröllowskiej o wyjeżdżających do Warszawy z tychże miast lub z poblizszych miejsc okazjach, przez które by powracające [osoby] stąd można potrzebne dla szkół książki przesłać”. Około 1 listopada 1782 r. Gröll „dla wielu przeszkód” zażądał rozwiązania umowy zawartej z Komisją o druk i dostawę książek³⁸. Ostateczne zamknięcie jego rachunków z Komisją nastąpiło 8 października 1783 r.³⁹

Po Gröllu wydawanie książek aprobowanych przez Komisję Edukacji Narodowej przejęła Drukarnia Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie, pozostająca pod zwierzchnictwem *Almae Matris Cracoviensis*. Drukarnia zobowiązała się tłoczyć książki własnym kosztem. Ceny jednak, zależne od ilości arkuszy, ustaliła Komisja, kalkulując 2 1/2 gr miedz. za arkusz. Zażądała także, aby ceny były podawane na kartach tytułowych książek⁴⁰.

W późniejszych latach zdarzały się wypadki, kiedy Drukarnia Szkoły Głównej w Krakowie zezwalała na przedruk podręczników przez Drukarnię Szkoły Głównej Litewskiej w Wilnie. Dn. 12 stycznia 1788 r. Komisja Edukacji Narodowej upominała się u Szkoły Głównej Krakowskiej, „aby każdej książki elementarnej w Wilnie za jej dyspozycją przedrukowanej egzemplarzy dwa przesyłane były odtąd do Towarzystwa Elementarnego dla wiadomości Komisji”⁴¹.

Drukarnie akademickie nie mogły podołać stale rosnącym potrzebom wydawniczym Komisji. Zawierano — jak i wcześniej — kontrakty z wieloma innymi drukarniami, np. w 1784 r. z Drukarnią Nadworną w Warszawie na *Botanikę* Kluka, której tłoczenie miało się odbywać pod okiem Pawła Czempieńskiego, doktora medycyny⁴², w 1787 r. na *Powinności nauczyciela*⁴³.

Z chwilą kiedy podręczniki opuszczały prasy i nadchodziła pora na ich rozsyłanie, członkowie Komisji układali nieraz dodatkowe instruk-

³⁷ Protokoły ... 1915 (op. cit.) s. 61, 79.

³⁸ *Ibid.*, s. 79.

³⁹ *Ibid.*, s. 122.

⁴⁰ *Ibid.*, s. 79, 94-95.

⁴¹ Protokoły ... 1969 (op. cit.) s. 123.

⁴² Protokoły ... 1915 (op. cit.) s. 132.

⁴³ Protokoły ... 1969 (op. cit.) s. 97.

cje dla profesorów, „jakim sposobem postąpić mają w używaniu tychże książek przy lekcjach swoich”⁴⁴. Ogłaszano nawet listy okólne w tych sprawach. Wizytatorowie byli zobowiązani do dopilnowywania i donoszenia Komisji, „czyli we wszystkich szkołach uczą z ksiąg elementarnych, czyli liczba onychże w proporcji uczniów jest wszędzie dostarczająca”⁴⁵.

W związku z tym powstaje pytanie, ile mógł wynosić przeciętny nakład książki szkolnej. Ze wzmianek w protokołach podających, że za oprawę 6000 egzemplarzy *Wypisów z autorów klasycznych* zapłacono 600 zł⁴⁶, że oprawiono również 6000 egzemplarzy pierwszej części *Geometrii* L'Huilliera⁴⁷, a 3731 egzemplarzy *Dykcjonarza łacińsko-polskiego*⁴⁸, można przypuszczać, iż nakład innych podręczników był podobny, że mógł wynosić od 3000 do 6000 egzemplarzy, a może i więcej. Z protokołów też wiadomo, że najbardziej troszczono się, aby każdy profesor posiadał podręcznik.

Trzeba jednak pamiętać, że podręczniki wydawano po kilka razy. Niekiedy nowe edycje były poprawniejsze od dawnych i to na skutek interwencji osób korzystających z podręczników. Dn. 25 stycznia 1787 r. na posiedzeniu Komisji zaprotokółowano: „W wypisach na klasę I i II do historii naturalnej powtórnie wydanych już zaszła zmiana, która nawet uprzedzeniem dogadza”⁴⁹.

Już w 1780 r. zauważono, że podczas transportu książek do szkół położonych w różnych miejscach Rzeczypospolitej dużo egzemplarzy ulega uszkodzeniom. Chcąc temu zapobiec, postanowiono wysyłać książki oprawione. Aby móc to zrealizować, Komisja za pośrednictwem kasy generalnej warszawskiej zawierała kontrakty z introligatorami, płacąc po 2 gr za oprawę egzemplarza⁵⁰. Wobec tego wydatki na książki szkolne wzrosły. Nie żalowano jednak nakładu, zdając sobie sprawę, że oprawa przedłuży znacznie żywot podręczników.

NAGRODY SZKOLNE

Dość wcześnie, gdyż 25 lipca 1775 r., na posiedzeniu Komisji podjęto uchwałę, że „premija dla pilnie uczących się studentów dawane będą z woli Komisji w książkach, które w swoim czasie własnym kosztem [Komisja] drukować każe”⁵¹. Nie zawsze jednak własne wydawnictwa wystarczały dla tych celów. Wiadomo bowiem, że 8 października 1783 r.

⁴⁴ Protokóły ... 1913 (op. cit.) s. 87.

⁴⁵ Protokóły ... 1969 (op. cit.) s. 13.

⁴⁶ Protokóły ... 1913 (op. cit.) s. 193.

⁴⁷ Protokóły ... 1915 (op. cit.) s. 18.

⁴⁸ *Ibid.*, s. 29.

⁴⁹ Protokóły ... 1969 (op. cit.) s. 71.

⁵⁰ Protokóły ... 1913 (op. cit.) s. 153.

⁵¹ Protokóły ... 1910 (op. cit.) s. 71.

zakupiono 500 egzemplarzy dzieła Corneliusa Neposa pt. *Życia wybor-nych hetmanów* w tłumaczeniu uczniów klasy VII Korpusu Kadetów, które wyszły w 1783 r. z Drukarni Nadwornej w Warszawie z dedykacją dla Komisji Edukacji Narodowej. Z 500 egzemplarzy wysłano 300 na nagrody do Szkoły Głównej Koronnej, a 200 do Szkoły Głównej Litewskiej⁵². W 1787 r. Komisja nabyła świeżo wydrukowane Ignacego Zaborowskiego *Logarytmy*, których część przeznaczyła „na rozdanie gratis dla konwiktorów i uboższych studentów lepiej się uczących”, a także 2000 egzemplarzy *Botaniki* Kluka, wydanej o dwa lata wcześniej, „dla konwiktorów i na premia lepiej uczących się studentów”⁵³. W trudniejszych warunkach, na początku marca 1794 r., przed wybuchem powstania, zakupiono również z Drukarni Nadwornej 150 egzemplarzy *Zoologii* Kluka, przeznaczając je na „premia dla lepiej uczących się i uboższych studentów”⁵⁴; książek prawdopodobnie nie zdążono rozdać z powodu późniejszych wypadków politycznych.

Widać z tego, że nagrody za pilność w postaci książek były stosowane przez cały okres istnienia Komisji w niepodległej Rzeczypospolitej. Wybierano na nie albo podręczniki (które normalnie posiadali nauczyciele, a uczniowie najczęściej dostęp do nich mieli tylko w grupach), albo dzieła zalecane jako lektura o treści wychowawczej (przykładem Neposa *Życia wybor-nych hetmanów*).

BIBLIOTEKI

Razem ze szkołami pod opiekę Komisji Edukacji Narodowej dostały się biblioteki przy tych szkołach istniejące, a także największa w kraju otwarta dla publiczności Biblioteka Załuskich, od 1761 r. zarządzana przez jezuitów.

Wizytatorzy, od samego początku funkcjonowania Komisji rozsyłani do różnych szkół, zdawali sprawę m. in. ze stanu tych bibliotek, najczęściej zaniedbanego⁵⁵. Zobowiązano również przełożonych bibliotek, tzw. prefektów, do przesyłania do wglądu Komisji spisów książek bibliotec-nych. W *Ustawach Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisanych* (Warszawa 1783), definitywnie zredagowanych przez Piramowicza, poświęcono bibliotekom ustępy w rozdz. 9 i 13, a zwłaszcza w ostatnim. Mianowicie:

„Prefektowi poruczony będzie dozór biblioteki [...] Powinności do urzędu bibliotekarza przywiązane, będą te: rejestr książek i sprzętów bibliotec-nych podwójny spisać, podług przepisu tamże podanego, względem przy-

⁵² Protokóły ... 1915 (op. cit.) s. 123.

⁵³ Protokóły ... 1969 (op. cit.) s. 99.

⁵⁴ Ibid., s. 371.

⁵⁵ Raporty generalnych wizytatorów z r. 1774. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1906 s. 25, 54 i in.

kupienia książek potrzebnym rektorowi doniesienia czynić, aby tenże przełożył potrzebę Komisji; dojrzeć, aby izby nauczycielów, kandydatów opatrzone były w książki szkolne, na każdej książce napisawszy, do którego profesora należą i aby te od jednego do drugiego przenoszone nie były, dopilnować. Nikomu z domowych nie wydawać książki z biblioteki bez rewersu; obcym zaś bez zakładu wartości w dwójnasób tyle, ile książka szacowana będzie⁵⁶. Obowiązki bibliotekarza były zatem niemałe. Pilnował sprzętów bibliotecznych i książek, szczególną uwagę zwracając na podręczniki potrzebne do nauki, informując rektora, gdy ich brakło.

Oprócz podręczników Komisja Edukacji Narodowej dosyłała nieraz do bibliotek szkolnych innego rodzaju książki, które z pewnych powodów uznała za pożyteczne dla nauczycieli i uczniów. Dn. 8 stycznia 1782 r. asygnowała 500 zł na prenumeratę 100 egzemplarzy dzieła Piotra Śwйтkowskiego, wychodzącego z druku pt. *Budowanie wiejskie dziedzi-com dóbr, posesorom, toż wszystkim jakąkolwiek zwierchność po wsiach i miasteczkach mającym do uwagi i praktyki podane*, aby je przekazała szkołom⁵⁷. Dn. 10 maja tegoż roku zakupiła 60 egzemplarzy trzytomowego *Dykcjonarzyka geograficznego* autorstwa L. Echarda (Warszawa 1782—1783), wydanego przez Dufoura, aby je również rozdzielić między szkoły⁵⁸. W okresie obrad Sejmu Wielkiego, kiedy były aktualne sprawy reform prawnych, z polecenia Komisji Edukacji Narodowej wypłacono Antoniemu Trębickiemu 300 czerwonych złotych a conto 100 egzemplarzy przygotowywanego do edycji dzieła *Prawo polityczne i cywilne Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Dzieło to oprócz dawniejszych ustaw miało objąć również najnowsze konstytucje. To ostatnie było zapewne powodem, iż zarząd Komisji chciał pracę Trębickiego widzieć we wszystkich bibliotekach szkolnych⁵⁹. Spośród periodyków krajowych Komisja nabywała regularnie *Dziennik Handlowy*, miesięcznik wydawany przez Tadeusza Podleckiego od 1786 r. Pismo zamieszczało różnego rodzaju artykuły na tematy gospodarcze i ekonomiczne dotyczące Polski i zagranicy, podawało wiele informacji aktualnych o cenach rynkowych, o manufakturach itp. Prawdopodobnie też ze względu na ekonomiczny i aktualny charakter uznane zostało za potrzebne w szkołach Komisji⁶⁰.

Jeśli chodzi o wydawnictwa zagraniczne wiadomo, że sprowadzano czasopismo *Journal Encyclopédique*⁶¹, wydawane od 1756 najpierw w Liège, później w Bouillon, którego współpracownikami m. in. byli:

⁵⁶ Ibid., s. 33.

⁵⁷ Protokóły ... 1915 (op. cit.) s. 51.

⁵⁸ Ibid., s. 69.

⁵⁹ Protokóły ... 1989 (op. cit.) s. 197.

⁶⁰ Ibid., s. 105.

⁶¹ Protokóły ... 1913 (op. cit.) s. 143.

d'Alembert, Prévost, J. J. Rousseau, Voltaire. Egzemplarz *Journal Encyclopédique* przekazywano do Biblioteki Szkoły Głównej Koronnej⁶².

Z wymienionych przykładów widać, że Komisja starała się zaopatrzyć biblioteki szkolne w książki najnowsze i najświeższe, zawierające aktualne treści polityczne, ekonomiczne, które mogły się przydać w życiu codziennym.

Komisja Edukacji Narodowej interesowała się również bibliotekami pensji prywatnych, prowadzonych w Warszawie. Z jej polecenia sprawą tą zajął się A. K. Czartoryski. Dn. 24 marca 1775 r. czytał „ulożony na zlecenie Komisji *Przepis dla pensjomistrzyń i mistrzów, którzy za wiadomością Komisji damom i kawalerom po domach swoich prywatnie edukacją dawać zechcą*; ten był przyjęty i potwierdzony”⁶³. Wymieniony *Przepis* wyszedł drukiem u Dufoura przed 10 majem 1775 r. pt. *Przepisy... w języku polskim i francuskim*⁶⁴. Poza wieloma wskazówkami i radami w *Przepisach* znalazły się zestawienia książek zalecanych dla bibliotek pensji. Na pierwszym miejscu figurowały dzieła w języku polskim: F. A. Schmidta *Dzieje Królestwa Polskiego* (1766), T. S. Wagi *Historia książąt i królów polskich* (1770), *Ezop w wesołym humorze* (1769), F. Pomeya *Pantheum mithicum* w tłumaczeniu A. K. Czartoryskiego (1768, edycja łacińska 1769), D. Szybińskiego *Atlas dziecinny* (1772), 4 tomy *Dykcjonarza* M. A. Trotza (1744-1772), Ph. Macquera *Dzieje Rzeczypospolitej Rzymskiej* (T. 1-2. 1768), J.B. de la Curne de Sainte Palaye *Pamiętniki o dawnym rycerstwie* (1772), prawie wszystkie wydane za panowania Stanisława Augusta, a więc najnowszej daty. Osobno były zestawione książki dla pensji męskiej w liczbie 49, osobno dla dziewcząt — 46. Główna różnica polegała na tym, że dla chłopców przeznaczano oprócz książek po francusku i niemiecku także dzieła po łacinie, których nie było w spisie dla dziewcząt. Im natomiast polecano kilka powieści, o jakich nie wspomniano w spisie dla chłopców. Nie wiadomo tylko, czy próby oddziaływania na szkolnictwo prywatne miały jakiegokolwiek skutki.

Pod zarządem Komisji Edukacji Narodowej pozostawała Biblioteka Publiczna Załuskich. Przeszła pod ten zarząd dn. 7 stycznia 1774 r., tj. zaraz po śmierci Józefa Andrzeja Załuskiego⁶⁵. Administratorem jej mianowano I. Potockiego⁶⁶. Wszystkie sprawy Biblioteki: lokalowe, personalne, gromadzenia i zabezpieczania zbiorów były omawiane na posiedzeniach Komisji i przez Komisję egzekwowane. Przedstawiono je w sze-

⁶² Protokoły ... 1915 (op. cit.) s. 11, 75.

⁶³ Protokoły ... 1910 (op. cit.) s. 60.

⁶⁴ Gazeta Warszawska z 10. 5. 1775 nr 37 supl.

⁶⁵ Protokoły ... 1910 (op. cit.) s. 11: „Konferencja piątkowa w przytomności króla: z okoliczności śmierci biskupa kijowskiego Komisja przedsięwzięta obmyślić środki ubezpieczające całość biblioteki po zmarłym biskupie pozostałej. Te starania Komisji poparł król Jmści radą i pomocą protekcji swojej. Komisja za zdaniem króla Jmści biletem ostrzegła dżorzec biblioteki, aby najpilniejsze przyłożył staranie do dozoru książek, rękopisów, machin, medalów etc, dalszego Komisji oczekując rozporządzenia”.

⁶⁶ Ibid., s. 12.

regu publikacji poświęconych Bibliotece Rzeczypospolitej — zwanej Załuskich, dlatego tutaj nie będą rozpatrywane.

Patrząc na prace Komisji Edukacji Narodowej nad książką i z książką, trzeba przyznać, że były one nowatorskie, twórcze, dalekowzroczne, nastawione na jak najmocniejsze związanie wychowanka ze współczesną rzeczywistością.

Wypracowano (zapewne dzięki wysokiemu poziomowi kultury i wiedzy członków Komisji) takie metody współdziałania z autorami, że powstawały podręczniki odpowiadające założeniom wychowania dobrego człowieka i obywatela. Do bibliotek szkolnych starano się dostarczać wydawnictwa najnowsze, często na tematy aktualne, aby nauka szkolna nawiązywała do spraw bieżących. Troskliwa opieka nad Biblioteką Załuskich świadczy także, iż doceniano książkę dawniejszą, dokument kultury w ogóle i dokument kultury polskiej.

JADWIGA RUDNICKA

THE BOOK IN THE ACTIVITIES OF THE COMMISSION FOR NATIONAL EDUCATION

The Commission for National Education, the first ministry of education in Europe, called into being on 17th October 1773, took particular care of the book. This is evidenced by the records of the Commission's sessions, its resolutions, school text-books published, subscriptions for other works arranged, and the interest taken in libraries.

With a view to educating modern men of worth and good citizens of the country the Commission made great efforts to produce new school text-books. In the middle of 1774 it founded a kind of academy, named the Society for Elementary Books, whose duties lay in finding authors and supervising the production of text-books. The author of a text-book received pecuniary remuneration, and often also some copies of his work. The size of one edition was from 3000 to 6000 copies.

The Commission for National Education looked after the distribution of text-books among schools. It tried to ensure that text-books were in the possession of teachers and in school libraries for the use of students. Books were bound immediately after printing to prevent their damage during transport. The Commission endeavoured to provide school libraries with newest publications of topical and novel subject contents.

From 1775 the best students were given awards in the form of books — text-books or new publications of didactic values.

The Commission for National Education administered the Załuski Library, the largest Polish book collection, opened to the public in 1747, the place of study for many Polish scholars and an invaluable treasury of national culture.

MARIA MANTEUFFLOWA

MARIAN ŁODYŃSKI JAKO HISTORYK POLITYKI BIBLIOTECZNEJ W DOBIE KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ.

Pierwsze lata Drugiej Rzeczypospolitej przyniosły wzrost zainteresowania dziejami Komisji Edukacji Narodowej (KEN). Nowo powstające państwo polskie podejmując odbudowę szkolnictwa zwracało się do własnej narodowej tradycji kulturalnej, do chlubnych poczynań KEN, pierwszego ministerstwa oświaty w Europie. Dawne ustawodawstwo szkolne miało teraz służyć za wzór przy opracowywaniu nowego modelu wychowania narodowego. Przypadająca w 1923 roku 150 rocznica ustanowienia Komisji Edukacyjnej i zbiegająca się z nią rocznica śmierci Stanisława Konarskiego dały nowy impuls do badań nad kulturalną przeszłością narodu. W związku z rewindykacją akt ze Związku Radzieckiego rozszerzała się podstawa źródłowa dotychczasowych badań. Można było przystąpić do wszechstronnego oświetlenia tego doniosłego faktu, jakim stało się dźwignięcie umysłowe narodu w przeddzień utraty bytu politycznego.

Po raz pierwszy w naszej historiografii wystąpiło tak żywe zainteresowanie dziejami polskiej kultury. Poczęły pojawiać się wydawnictwa źródłowe, które miały torować drogę opracowaniom o charakterze monograficznym czy przyczynkarskim. W 1923 r. staraniem Komitetu Obchodu 150-ej Rocznicy Ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej i Zgonu S. Konarskiego ukazały się wydane przez Zygmunta Kukulskiego *Pierwiastkowe przepisy pedagogiczne Komisji Edukacji Narodowej z lat 1773-1776*¹. W dwa lata po jubileuszu wyszedł znacznie obszerniejszy od poprzednich zbiorów rozporządzeń i ustaw KEN wydany przez Józefa Lewickiego² w ramach prac Komisji do badania dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce. Lewicki, zasłużony bibliograf KEN i autor cennych przyczynków jej poświęconych, zebrał w tym wydawnictwie najważniejsze, często nieznanne dokumenty, ustalił ich daty i zaznaczył

¹ Pierwiastkowe przepisy pedagogiczne Komisji Edukacji Narodowej z lat 1773-1776. Wyd. Z. Kukulski. Lublin 1923 ss. CL, 184.

² J. Lewicki: Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773-1793). Zebrał ... Kraków 1925 ss. LXXVIII, 456.

przynależność do poszczególnych zespołów archiwalnych. *Ustawodawstwo szkolne* miało wielką wartość dla wszystkich zainteresowanych działalnością KEN i do dnia dzisiejszego zachowało swe znaczenie. W roku jubileuszowym ukazało się ponadto wydanie *Ustaw KEN z 1783 r. z przedmową W. Kucharskiego*³, a Stanisław Kot ogłosił na podstawie rękopisów Adama Kazimierza Czartoryskiego i Ignacego Potockiego ich projekty dotyczące urzędnienia wychowania publicznego⁴.

Znacznie pokażniejsza była grupa opracowań. Wydane wówczas monografie, rozprawy, artykuły miały charakter specjalistyczny i dotyczyły przede wszystkim zagadnień pedagogicznych. Omawiały nowe programy, podręczniki szkolne i metodykę nauczania poszczególnych przedmiotów.

Dopiero w 1930 r. S. Truchim, historyk wychowania i oświaty, poświęcił dwa szkice sprawie bibliotek szkolnych⁵. W pierwszym z nich zwrócił uwagę na dużą rolę, jaką bibliotekom szkolnym wyznaczyły już *Ustawy szkolne* Stanisława Konarskiego, w drugim — wykazał zainteresowanie Komisji Edukacyjnej sprawą należytego funkcjonowania bibliotek szkolnych przeznaczonych dla uczniów lub nauczycieli. Autor oparł się tu niemal wyłącznie na materiałach opublikowanych przez Lewickiego przytaczając z nich całe ustępy.

Tak w ogólnym ujęciu przedstawia się tło, na którym zarysowała się twórczość Mariana Łodyńskiego jako historyka polityki bibliotecznej doby KEN. Łodyński, autor świetnych rozpraw z zakresu średniowiecza polskiego i powszechnego, był przede wszystkim zamiłowanym i utalentowanym bibliotekarzem. Powołany w 1919 r. na stanowisko dyrektora Centralnej Biblioteki Wojskowej, rozwinął dużą aktywność na polu organizacji bibliotekarstwa wojskowego. Zorganizował od podstaw CBW i stworzył w jej ramach nowoczesny warsztat naukowy, wyposażony w pierwszą w Polsce wyodrębnioną komórkę informacyjno-bibliograficzną. Jednocześnie Biblioteka jako centralny ośrodek bibliotekarstwa wojskowego kierowała całą siecią bibliotek zaspakajając potrzeby czytelnictwa kadry wojskowej.

Działalność organizacyjna i społeczna nie wyczerpała jednak życiowych możliwości Łodyńskiego. Odżyła w nim dawna pasja badawcza historyka. Tylko, że pracy naukowej nie traktował już jako celu. Była mu ona jedynie środkiem, służyła — jak to stwierdził w nie opublikowanych wspomnieniach — za „podbudówkę i umocnienie bibliotekarstwa”. Z tym większym zapałem zwrócił się ku przeszłości bibliotek wojsko-

³ Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783. Lwów 1923 ss. 184.

⁴ S. Kot: *Adama Czartoryskiego i Ignacego Potockiego projekty urzędnienia wychowania publicznego*. [W:] *Epoka Wielkiej Reformy*. Lwów 1923 s. 206—227.

⁵ S. Truchim: *Inwentarz biblioteki szkoły średniej w XVIII w.* [W:] *Szkice z dziejów szkolnictwa i kultury*. Poznań 1930 s. 49—70; —: *Biblioteki szkolne a Komisja Edukacji Narodowej*. *Ibid.*, s. 31—45.

wych. Zamiłowania i udziałenia historyczne związał tym razem z aktualnym warsztatem pracy. „Praca moja w dziedzinie bibliotekarstwa wojkowego weszła obecnie w nową fazę — pisał w 1930 r. do Aleksandra Birkenmajera — [...] — przystąpiłem do wykazania prawa obywatelstwa tego zagadnienia nie tylko przez postulat dnia obecnego, ale i przez dowody płynące z przeszłości”⁶. Z takich przesłanek wyrosła opublikowana w 1930 r. monografia Biblioteki Szkoły Rycerskiej, pierwszej polskiej oficjalnej biblioteki wojskowej. Temat okazał się pasjonujący. Jeśli Szkoła Rycerska odegrała tak wielką rolę w rozwoju życia umysłowego całego kraju i przyczyniła się do rozpowszechnienia ideologii Wieku Oświecenia, nie miała w tym zasługa jej biblioteki. Księgozbiór ten, choć stosunkowo niewielki (ok. 10 tysięcy wol. według obliczeń Łodyńskiego), obfitował w najnowsze publikacje i stanowił poważne zaplecze naukowe. Kompletoвано go bardzo starannie biorąc pod uwagę dezyderaty poszczególnych profesorów. Książki nabywano w księgarniach warszawskich, gdańskich, lwowskich, a także od dostawców zagranicznych. Żywe zainteresowanie księgozbiorem wykazywał Stanisław August Poniatowski, który wystąpił z niefortunnym zresztą pomysłem zakupienia dla Szkoły Rycerskiej całej Biblioteki Załuskich⁷. Płynęły też dary książkowe od króla, profesorów, uczniów, a przede wszystkim od komendanta Szkoły ks. Adama Czartoryskiego, generała ziem podolskich, który położył wielkie zasługi około zorganizowania i rozbudowy biblioteki. Dzięki jego postępowym poglądom w księgozbiornie Szkoły znalazły się nie tylko dzieła naukowe najbardziej znanych pisarzy współczesnych, jak Bayle’a, Voltaire’a, Rousseau’a i in., ale również różnorodny i bogaty dział literatury pięknej⁸. Tymczasem według ówczesnie panujących poglądów beletrystyka miała wywierać ujemny wpływ na młodzież i nawet KEN stosowała tu daleko idące rygory. Czartoryski jednak widział w przyjemnej i rozwijającej smak estetyczny lekturze jeden ze środków oddziaływania na młodzież. Uczniowie korzystali więc chętnie ze swej biblioteki, a jeden ze współczesnych stwierdzał: „Rzecz szacowna w Szkole Rycerskiej — swobodność czytania wszelkich we wszelkich materiach bez żadnego wylączenia ksiąg”⁹.

Na podkreślenie zasługuje wysoki autorytet bibliotekarza, jaki gwarantowały mu *Ustawy królewskie* przyznane Szkole Rycerskiej w 1768 r. Bibliotekarz, obdarzony tytułem radcy dworu ze wszystkimi związanymi z tym przywilejami, sprawował również funkcje sekretarza Rady Korpusowej i brał udział we wszelkich naradach nad sprawami Szkoły. Sta-

⁶ M. Łodyński: *Biblioteka Szkoły Rycerskiej 1767-1794*. Warszawa 1930. Rec.: A. Birkenmajer, *Prz. biblot.* R. 4: 1930 z. 3 s. 345.

⁷ J. A. Załuski: *Nota własnoręczna ... podana królowi St. Augustowi. Biblioteka Warszawska 1848 t. 2 s. 570-575.*

⁸ M. Mitterzank: *Działalność pedagogiczna Adama ks. Czartoryskiego generała ziem podolskich. Kraków 1931 ss. 340.*

⁹ Łodyński: *Biblioteka ... (op. cit.) s. 79.*

nowisko bibliotekarza zyskało jeszcze na znaczeniu z chwilą powierzenia mu funkcji profesorskich, co wkrótce stało się przyjętą zasadą. „...właśnie między bibliotekarzami-profesorami — pisze Łodyński — spotykamy jednostki cieszące się sympatią uczeni, jak i uznaniem sfer naukowych...”¹⁰

Formalnie Szkoła Rycerska nie weszła w skład sieci szkół podporządkowanych KEN. Na podstawie wnikliwych badań K. Mrozowskiej wiemy, że zamierzeniom Hugona Kollątaja sprzeciwił się stanowczo Stanisław August, który dążył do zachowania wyłącznie swojej opieki nad Szkołą¹¹. Nie ulega jednak wątpliwości, że poczesne miejsce, jakie w organizacji Szkoły Rycerskiej zajęła Biblioteka, wielkość i jakość jej księgozbioru, wreszcie wysoka ranga nadana stanowisku bibliotekarza wywarły wpływ na stosunek KEN do sprawy bibliotek, zwłaszcza że w Komisji zasiadał komendant Szkoły Rycerskiej i opiekun jej Biblioteki — Adam Czartoryski.

Łodyński oparł swe studium przede wszystkim na „Papierach dotyczących Szkoły Rycerskiej i Korpusu Kadetów”, przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD), a zniszczonych w 1944 r.¹² W poszukiwaniu dalszych źródeł trafił na świeżo rewindykowany ze Związku Radzieckiego inwentarz Biblioteki Szkoły Rycerskiej¹³. Pisany ręką pierwszego bibliotekarza i właściwego organizatora Biblioteki Filipa Thevenot de Thannay doprowadzony został do 1774 r. Inwentarz rejestrował 5099 wol., a więc około połowy stanu posiadania Biblioteki w chwili jej likwidacji w grudniu 1794 r. Nie udało się natomiast Łodyńskiemu dotrzeć do wywiezionego po rozbiorach do Berlina inwentarza rejestrującego cały księgozbiór. Książki, które wpłynęły do Biblioteki po 1774 r., znał więc tylko fragmentarycznie na podstawie rachunków księgarskich. Tym może należałoby tłumaczyć, że Łodyński nie przeprowadził dokładniejszej analizy księgozbioru, nie podał bliższych informacji dotyczących języka książek czy też lat ich wydania. Niestety, inwentarz ten został zniszczony przez hitlerowców. Można więc jedynie żywić nadzieję na odnalezienie drugiej bliźniaczej jego wersji. Natomiast znajdującą się dziś w AGAD w Aktach Wojskowej Kancelarii Stanisława Augusta seria „Cadets”, z której — jak się zdaje — Łodyński nie korzystał, stanowi wartościowy ekwiwalent papierów zniszczonych w 1944 r.¹⁴ Materiały te mogą ułatwić dalsze badania nad dziejami Biblioteki Szkoły Rycerskiej.

¹⁰ Ibid., s. 48.

¹¹ K. Mrozowska: *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego 1765-1794*. Wrocław 1961 s. 130.

¹² Por. J. Jankowska: *Akta Komisji Wojskowej Koronnej i obojga narodów (1717) 1765-1794*. [W:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*. T. 1. Warszawa 1957 s. 143, 146.

¹³ Łodyński: *Biblioteka ...* (op. cit.) s. 58, 63-64.

¹⁴ Por. *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*. T. 1. Warszawa 1958 s. 279.

Praca Łodyńskiego oparta na nowych, nie wykorzystanych źródłach miała charakter pionierski. Przyniosła wiele cennych informacji dotyczących urządzenia Biblioteki, jej gospodarki pieniężnej, personelu. Rzucała nowe światło na opracowanie i udostępnianie księgozbioru. „Całość napisana doskonale, jasno, treściwie, rzekłbym po żołniersku” — tak ocenił ją K. Konarski¹⁵.

W 1933 r. Łodyński zakończył swą pracę w Centralnej Bibliotece Wojskowej i przeszedł w stan spoczynku, by w 1935 r. rozpocząć dalszą działalność organizacyjną na stanowisku wicedyrektora Biblioteki Narodowej. Od tematyki bibliotekarstwa specjalnego zwrócił się Łodyński do zagadnień ogólnobibliotecznych, które interesowały go w skali krajowej. Począł szukać w przeszłości potwierdzenia zarówno dla swych poglądów dotyczących polityki bibliotecznej Odrodzonego Państwa, jak i dla swej teorii biblioteki narodowej, która to teoria uznana została obecnie za najbardziej gruntowną spośród opracowanych przed drugą wojną światową¹⁶. I znów znalazł Łodyński pasjonujący temat w dziejach bibliotek polskich czasów Oświecenia. Owocem tych zainteresowań były 4 prace wydane w latach 1934–1935. Dwie z nich ukazały się w formie większych samodzielnych rozpraw: *U kolebki polskiej polityki bibliotecznej (1774–1794)*¹⁷ i *Z dziejów „Biblioteki Rzeczypospolitej Załuskich zwanej” w latach 1783–1794*¹⁸. Dwie krótsze prace: *Zagadnienie dubletów w reformie bibliotecznej Komisji Edukacji Narodowej i Biblioteka Rzeczypospolitej im. Załuskich* opublikował *Przegląd Biblioteczny*¹⁹.

Podobnie jak w studium o Bibliotece Szkoły Rycerskiej, Autor ujął swe rozważania o bibliotekach polskich czasów KEN na starannie przebadanym podłożu stosunków zachodnioeuropejskich. Zarys ówczesnego stanu bibliotek w Europie miał posłużyć do uwydatnienia nowoczesności reform bibliotecznych dokonanych lub zapoczątkowanych przez KEN. Mógł więc Łodyński autorytatywnie stwierdzić, że „poczynania Komisji Edukacyjnej w dziedzinie bibliotek są w swych podstawach na wskroś oryginalne. Tym mianowicie, co zasadniczo odróżnia dzieło Komisji Edukacyjnej od zagranicy i co czyni z jej dzieła swoisty twór wyprzedzający w dziedzinie bibliotek i bibliotekarstwa całą współczesną zagranicę, to ogólnopaństwowy i centralistyczny charakter polskiej organizacji”²⁰. Po raz pierwszy w Europie zrealizowano postulat oddania bibliotek pod opiekę i kontrolę państwa. Za granicą rozwijały się wprawdzie pomyślnie poszczególne ksiąźnice, ogromna jednak większość

¹⁵ M. Łodyński: *Biblioteka Szkoły Rycerskiej*. Warszawa 1930. Rec. K. Konarski, *Prz. bibliot.* R. 4: 1930 z. 3 s. 343.

¹⁶ M. Skwarnicki: *Zarys rozwoju koncepcji i organizacji biblioteki Narodowej w Warszawie (1918–1954)*. [W:] *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*. Wrocław 1961 s. 98.

¹⁷ Warszawa 1935 ss. 81.

¹⁸ Warszawa 1935 ss. 122.

¹⁹ R. 8: 1934 z. 3 s. 149–164; R. 9: 1935 z. 1 s. 20–26.

²⁰ Łodyński: *U kolebki ...* (op. cit.) s. 36.

bibliotek, zwłaszcza wyższych uczelni, tkwiła w opuszczeniu i upadku. W Polsce KEN nie tylko przeprowadziła doniosłe reformy w bibliotekarstwie, ale nadała im tak wszechstronny charakter, że — używając terminologii dzisiejszej — można mówić o prowadzeniu przez nią państwowej polityki bibliotecznej i to polityki wybitnie postępowej i nowoczesnej. „Poczynania Komisji Edukacji Narodowej w dziedzinie zagadnień bibliotecznych — pisał Łodyński — to nie tylko kolebka polskiej polityki bibliotecznej oraz polskiego bibliotekarstwa, lecz także samoistna karta ogólnych dziejów bibliotek”²¹. Sytuacja ta jest szczególnie uderzająca przy zestawieniu z położeniem naszych bibliotek w przeszłości. W Polsce bowiem, nawet w czasie największego rozkwitu politycznego państwa, zagadnienie bibliotek leżało poza obrębem zainteresowania czynnika państwowego. Elekcyjność tronu nie sprzyjała tworzeniu wielkich bibliotek królewskich, które na Zachodzie zaspokajały dynastyczne ambicje panujących, a z czasem zostawały przekazywane do użytku publicznego. Inne biblioteki, kościelne, klasztorne, szkolne czy prywatne, nie przejawiały chęci udostępniania swych zbiorów szerszym kręgom czytelników²². Na podstawie ustaleń historycznych ostatnich czasów można by stwierdzić, że na ten społeczny charakter naszych bibliotek, które przez stulecia nie nadążały za bibliotekami zachodnioeuropejskimi, wpływała również jednostronna kultura szlachecko-ziemiańska. „Naród szlachecki” nie odczuwał na ogół potrzeby książek i bibliotek, a inicjatywą zakładania bibliotek publicznych, jaką przejawiało słabe liczebnie mieszczaństwo, miała charakter czysto lokalny.

Ponieważ zakres działania KEN obejmował ogół szkół, wszystkie biblioteki z wyjątkiem kościelnych i ściśle prywatnych zostały poddane nadzorowi Komisji. Tak więc pod jej zarządem znalazły się: Biblioteka Załuskich, zwana Biblioteką Publiczną Rzeczypospolitej, biblioteki obu Szkół Głównych, Koronnej w Krakowie i W. Księstwa Litewskiego w Wilnie, oraz biblioteki szkół średnich i elementarnych: wojewódzkich, powiatowych, parafialnych i pensji prywatnych. Program biblioteczny KEN stanowił integralną część reformy edukacji narodowej. O tym, jak doniosłą rolę wyznaczono w niej bibliotekom, świadczy *Plan instrukcji i edukacji przepisany od Komisji dla Szkół Głównych i innych w krajach Rzeczypospolitej*. Osobny paragraf poświęcony bibliotekom głosi: „Cokolwiek się dotąd mówiło o naukach, wszystkiego tego składem są książki. Wnosić należy, ile kosztów potrzeba na zaprowadzenie po wszystkich szkołach dostarczających tym obiektom bibliotek, z których by profesorowie czerpać wiadomości i siebie doskonalić mogli dla udzielenia ich swoim uczniom”²³.

²¹ *Ibid.*, s. 37.

²² *Ibid.*, s. 5.

²³ *Lewicki: Ustawodawstwo (op. cit.) s. 349; M. Łodyński: U kolebki ... (op. cit.) s. 9.*

KEN nie tylko stworzyła ramy organizacyjne, w jakich miała się rozwijać działalność bibliotek, ale otaczała je stałą opieką, nadzorowała, lustrowała, instruowała pragnąc, aby jak najwydatniej mogły służyć potrzebom szkolnictwa i nauki.

Łodyński duży nacisk kładł na osiągnięcia KEN w zakresie szerokiego udostępniania księgozbiorów. Dawnej tendencji bibliotek — zarówno polskich jak i zagranicznych — do gromadzenia i strzeżenia zbiorów Komisja Edukacyjna przeciwstawiła postulat udostępniania książek możliwie najszerszym kręgom czytelników. Nawiązywała tu do pięknych tradycji Biblioteki braci Załuskich, którzy swe zbiory oddali do publicznego użytku już w 1747 r. Stwierdziła więc KEN potrzebę otwierania bibliotek publicznych w większych miastach, „opatrzenia bibliotek wyborem książek [...] obmyślenia miejsca wygodnego nawet w zimie do czytania i wypisywania”²⁴. Biblioteki obu Szkół Głównych miały być otwarte nie tylko dla wykładowców i uczniów, „ale też dla każdego z obywateli, który przy tejże bibliotece światła jakiego z książek chciał zasięgnąć”²⁵. Zbiory ich miało udostępniać również w zimie, co jeszcze za granicą należało do rzadko spotykanych innowacji, ponieważ wymagało zapewnienia bibliotekom opalanych lokali.

Tymczasem pomieszczenia biblioteczne w Polsce znajdowały się często w stanie opłakanym. Niekorzystnie pod względem lokalowym przedstawiały się nie tylko różne prowincjonalne biblioteki szkolne, ale również Biblioteka Załuskich i Biblioteka Szkoły Głównej Krakowskiej. Pomieszczenia ich nie odpowiadały zadaniom, jakie im wytyczyła KEN. Przewidziano więc odpowiednie kredyty i wydano szereg zarządzeń zmierzających do poprawy warunków przechowywania księgozbiorów szkolnych. Szczególną jednak uwagę — w związku z wielkością zbiorów i ich wartością — zwrócono na pałac Daniłowiczowski w Warszawie, siedzibę Biblioteki Załuskich, oraz na lokal Biblioteki Szkoły Głównej Krakowskiej.

Zakupiony przez Andrzeja Stanisława Załuskiego i przeznaczony na cele biblioteczne pałac Daniłowiczowski (obecnie siedziba ZAIKS-u) był dwupiętrowym budynkiem z dachem zwieńczonym kopulastą wieżyczką, w której mieściło się obserwatorium astronomiczne. Obok pomieszczeń służących do magazynowania książek znajdowała się na drugim piętrze paradna sala przeznaczona dla czytelników oraz gabinet fizyczny. Biblioteka w chwili oddania jej do użytku publicznego przewyższała rozmiarami wiele ówczesnych księżnic zachodnioeuropejskich, z których większość nie posiadała jeszcze samodzielnych pomieszczeń. W ostatniej

²⁴ Łodyński: *U kolebki* ..., (op. cit.) s. 9.

²⁵ Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane 2 lutego 1786 r. (w:) J. Lewicki: *Ustawodawstwo* ... (op. cit.) s. 231; Łodyński: *U kolebki* ... (op. cit.) s. 9.

jednak ćwierci XVIII stulecia stary, nie remontowany budynek, wydany na działanie wpływów atmosferycznych, nie dawał książkom należytego zabezpieczenia i nie był w stanie pomieścić narastających zbiorów. Leżały więc książki w stosach, w kurzu i wilgoci, toczone przez szkodniki. Zalegały nawet poddasza, gdzie były narażone na deszcze i śniegi.

Łodyński omówił środki zaradcze, jakie KEN przedsięwzięła w celu ratowania budynku i uzyskania nowych pomieszczeń, a więc remont, zabezpieczenie przed pożarem, przyłączenie do Biblioteki sąsiednich zabudowań. Gruntowna przebudowa pałacu miała być przeprowadzona według planów S.B. Zuga²⁶. W latach 90-tych noszono się z myślą podjęcia budowy nowego okazalszego gmachu dla Biblioteki. „Komisja Edukacji — czytamy — upatruje miejsce inne dla biblioteki w tyłach ogrodu Krasieńskich, lepsze jako suche i od ognia dalekie a przystęp wygodniejszy zewsząd mające”²⁷.

Nie lepiej działało się w Krakowie w Bibliotece Szkoły Głównej, gdzie przeprowadzono jedynie doraźne remonty i prace zabezpieczające. Nie były one widać skuteczne, skoro Kołłątaj donosił, że „wiele książek dla złych okien, przez które śnieg zawiewał, pogniło i w niwecz się obróciło”²⁸. KEN zatroszczyła się zarówno o remont lokalu bibliotecznego, jak i jego powiększenie. Na posiedzeniu Komisji w dn. 17.12.1787 postanowiono przyłączyć do Biblioteki przyległe stancje i przeznaczyć je m. in. na „gabinet dla przychodzących w ziemie do czytania tak akademików jak i obcych”²⁹.

Osobne zagadnienie stanowiły same księgozbiory przejęte pod zarząd KEN, które należało uzupełniać i aktualizować. Łodyński oblicza, że potencjał książkowy podległy administracji Komisji wynosił około pół miliona druków i rękopisów, z których około 300 tysięcy przypadłoby na Bibliotekę Żałuskich, a około 20 tysięcy na Bibliotekę Szkoły Głównej Krakowskiej³⁰. Ostatnie jednak ustalenia wykazują, że księgozbiory te były liczniejsze. Biblioteka Żałuskich w 1795 r., w chwili wywożenia jej do Rosji zbliżała się do pół miliona wol.³¹ Jeśli chodzi o zbiory Biblioteki Szkoły Głównej Krakowskiej, to już w połowie XVII stulecia sama biblioteka Kolegium Większego liczyła około 20 tysięcy dzieł, a zbiory jej w latach 1777-1780 szacuje się na 32 tysiące wol. i około 2 tysięcy rękopisów³².

²⁶ Plany te wbrew przypuszczeniom M. Łodyńskiego ocalały i znajdują się w Bibliotece Narodowej w Zakładzie Zbiorów Ikonograficznych. Reprodukcje kilku tablic u M. Łodyńskiego: Z dziejów ... (op. cit.) s. 32-33, 40-41, 52-53.

²⁷ Łodyński: U kolebki ... (op. cit.) s. 17; —: Biblioteka Rzpłitej — Żałuskich zwana. [W:] Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie. Warszawa 1961 s. 26; Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1786-1794. Oprac. T. Mizia. Wrocław 1969 s. 340.

²⁸ Łodyński: U kolebki (op. cit.) s. 15.

²⁹ Protokoły ... 1786-1794 (op. cit.) s. 104; M. Łodyński: U kolebki ... (op. cit.) s. 17.

³⁰ Łodyński: U kolebki ... (op. cit.) s. 19.

³¹ K. Estreicher: Bibliografia polska T. XXIV s. 241; M. Manteufflowa: Gospodarka dubletami w Bibliotece Żałuskich. Roczn. bibliot. R. 4: 1960 z. 1/2 s. 59.

³² J. Zathej, A. Lewicka-Kamińska, L. Hajdukiewicz: Historia

KEN, przejmując pod swą opiekę krajowe księgozbiory, zarządziła ich rejestrację. Była to — jak zaznacza Łodyński — pierwsza tego typu rejestracja w dziejach bibliotek. Miała na celu ułatwienie orientacji w wielkości i charakterze księgozbiorów. Akcja ta, niezmiernie trudna do przeprowadzenia, nie wszędzie i nie równocześnie odpowiedziała pokładanym w niej nadziejom. Wykazała jednak konieczność unowocześnienia księgozbiorów zgodnie z reformą systemu nauczania i wychowania.

W zależności od rodzaju i charakteru biblioteki zbiory uzupełniano drogą zakupów, wpływem egzemplarza obowiązkowego, darami, wreszcie książkami uzyskanymi z wymiany dubletów czy też wybranymi z bibliotek pojezuickich.

Biblioteka Załuskich otrzymywała od KEN na zakup książek jedynie niewielką dotację roczną. Duże za to znaczenie dla unowocześnienia jej zbiorów miały pierwsze egzemplarze wszystkich druków z terenu całej Rzeczypospolitej, jakie drukarnie — na mocy konstytucji sejmu 1780 r. — miały nadsyłać do Biblioteki. W pierwszych jednak latach drukarnie wypełniały ten obowiązek nieregularnie, mimo wezwań i starań ze strony Komisji Edukacyjnej.

Biblioteka Szkoły Głównej Koronnej nie miała przyznanego egzemplarza obowiązkowego. Tymczasem księgozbiór jej o charakterze zabytkowym wymagał stałego uzupełniania najnowszą literaturą tak polską jak i zagraniczną. Optymistyczny pogląd Łodyńskiego, który podobnie jak W. Konczyńska uważał, że KEN rozumiała konieczność stałego wzbogacania księgozbioru i wyznaczała na ten cel odpowiednie dotacje³³, został w ostatnich czasach podważony przez M. Chamcównę³⁴. Zarzuca ona KEN, że nie doceniała znaczenia Biblioteki Szkoły Głównej Krakowskiej i nie potrafiła czy nie chciała wystarać się dla niej o egzemplarz obowiązkowy. Nie przewidziała też Komisja — zdaniem M. Chamcówny — żadnej stałej dotacji na uzupełnianie księgozbioru, a wszystkie książki, które przybyły za czasów Komisji Edukacyjnej miały pochodzić z darów³⁵.

Gruntownych uzupełnień wymagał również księgozbiór Biblioteki Szkoły Głównej W. Ks. Litewskiego, na który składały się przede wszystkim książki treści teologicznej. KEN postarała się o zakupienie dla Wilna podstawowych dzieł z różnych dziedzin wiedzy. Poza tym Bi-

Biblioteki Jagiellońskiej. T. 1. 1364-1775. Kraków 1966 s. 210; Encyklopedia Wiedzy o Książce. Wrocław 1971 szp. 190.

³³ Łodyński: U kolebki ... (op. cit.) s. 26; W. Konczyńska: Zarys historii Biblioteki Jagiellońskiej. Kraków 1923 s. 101-105.

³⁴ M. Chamcówna: Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w latach 1786-1795. Wrocław 1959 s. 148-149. Autorka nie ustosunkowała się do wywodów Łodyńskiego i nie cytowała jego prac.

³⁵ Należy się spodziewać, że zagadnienie to zostanie uwzględnione na szerokiej podstawie źródłowej w tomie 2. Historii Biblioteki Jagiellońskiej.

biłoteka ta miała przyznany w 1780 r. egzemplarz obowiązkowy książek drukowanych na obszarze W. Ks. Litewskiego³⁶.

Jeśli chodzi o szkolnictwo średnie i elementarne, to Komisja Edukacyjna sama zaopatrywała biblioteki szkolne w nowe podręczniki, w miarę ich opracowywania przez Towarzystwo do Książ Elementarnych. Pozostawiono tu jednak szkołom pewną inicjatywę w doborze księgozbioru dając im możliwość wysuwania propozycji nowych tytułów. Dla prywatnych szkół, tzw. pensji, przygotowano centralnie spisy literatury, w jaką właściciel szkoły musiał zaopatrzyć swą biblioteczkę³⁷.

Osobne źródło uzupełniania zbiorów stanowiły — jak już wspominałam — książki uzyskane z wymiany dubletów. KEN przywiązywała dużą wagę do akcji wydziałania z poszczególnych księgozbiorów dubletów i druków zbędnych w celu zasilania nimi innych bibliotek. Nawiażywała tu Komisja do poczyńań J. A. Załuskiego, który wiele czasu i energii zużywał na „przeczyszczanie” olbrzymiego księgozbioru Biblioteki Publicznej z dubletów i na publikowanie ich katalogów w celu rozprowadzenia „kapitału umarłego”, jaki stanowiły dublety³⁸. Wprawdzie już akcja Załuskiego wykraczała poza mury Biblioteki Publicznej i miała objąć wymianą dubletów inne polskie księgozbiory, ale dopiero KEN zainicjowała systematyczne rozprowadzanie dubletów w zasięgu ogólnokrajowym. Zagadnienie to, bardzo istotne dla poczyńań bibliotecznych drugiej połowy XVIII stulecia, omówił szerzej Łodyński w swym artykule³⁹. Podkreślił, że Komisja Edukacyjna dążyła do rozprowadzenia książek zbędnych w jednych bibliotekach do książnic, w których mogłyby one służyć do celów naukowych lub dydaktycznych. Akcja ta miała również przysporzyć bibliotekom tak miejsca jak i funduszków na zakup potrzebnych dzieł. Na zlecenie KEN wydziałanie i spisywanie dubletów objęło zarówno biblioteki szkół średnich i wyższych, jak i Bibliotekę Załuskich. „...wszystkie szkolne biblioteki — informuje Lelwel — miały się nawzajem swymi zasilac dubletami i wszystkie miały być zasilane dubletami Biblioteki Załuskich”⁴⁰. Zbędne książki zwożono z bibliotek szkolnych do Warszawy na aukcję w Bibliotece Publicznej⁴¹.

Łodyński nie ukrywa, że precyzja pracy przy uznawaniu książek za dublet pozostawiała dużo do życzenia i że niejedna dawna edycja została przy tym usunięta ze zbiorów. Odnosi się on jednak pozytywnie

³⁶ Łodyński ze względu na brak materiałów źródłowych stosunkowo mało miejsca poświęcił Bibliotece Szkoły Głównej w Wilnie. Oparta na archiwaliach wileńskich praca I. Szymbiak: *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w W. Księstwie Litewskim* (Wrocław 1973) pomija sprawę bibliotek.

³⁷ Łodyński: *U kolebki ...* (op. cit.) s. 26, 72; Lewicki: *Ustawodawstwo ...* (op. cit.) s. 76-82; S. Truchim: *Biblioteki szkolne a Komisja Edukacji Narodowej*. [W:] *Szkice z dziejów szkolnictwa i kultury*. Poznań 1930 s. 32-37.

³⁸ Manteufflowa: *Gospodarka ...* (op. cit.) s. 57 i nast.

³⁹ M. Łodyński: *Zagadnienie dubletów w reformie bibliotecznej Komisji Edukacji Narodowej*. *Prz. Bibliot.* R. 8: 1934 z. 3 s. 149-164.

⁴⁰ J. Lelwel: *Bibliograficznych książek dwoje*. T. 2. Wilno 1826 s. 126.

⁴¹ O katalogach dubletów i aukcjach w Bibliotece Załuskich za czasów Komisji Edukacji Narodowej por.: Manteufflowa: *Gospodarka ...* (op. cit.) s. 77-78.

do zarządzeń KEN uważając, że nieporadność ówczesnej techniki bibliotecznej nie może dyskredytować całej szeroko zakrojonej akcji obejmującej wszystkie biblioteki krajowe. Traktuje ją Łodyński — podobnie jak niegdyś Lelewel — jako nieodzowną w ówczesnym stanie bibliotek⁴².

Łodyński wysoko oceniał poczynania KEN mające na celu uporządkowanie zbiorów bibliotecznych, a więc odpowiednie ich rozstawienie i skatalogowanie. W Krakowie i Warszawie powstały wówczas projekty katalogów rzeczowych, które, choć tylko częściowo doczekały się realizacji, przyczyniły się do upowszechnienia prac nad układem systematycznym.

Omawiając działalność KEN w zakresie bibliotek należy zaznaczyć, że nie wszystkie osiągnięcia bibliotekarstwa polskiego lat 1773-1794 można przypisać inicjatywie samej Komisji. Niejednokrotnie akcją centralną wyprzedzały lokalne poczynania poszczególnych bibliotek. Na pewno dzieło biblioteczne KEN nie byłoby tak wszechstronne, gdyby nie atmosfera ostatniej ćwierci XVIII stulecia, kiedy to indywidualne poczynania bibliotek spłatały się z akcją ogólnopanstwową. Czasem nawet trudno dociec, czy jakieś reformatorskie posunięcie dokonane zostało na skutek zalecenia KEN, czy też z własnej inicjatywy biblioteki lub szkoły, której część składową biblioteka stanowiła. Łodyński omawiając duże osiągnięcia Biblioteki Szkoły Głównej Krakowskiej w zakresie opracowania zbiorów zaznaczał już, że nie można przeoczyć wysiłków Uniwersytetu podjętych przed oficjalnym i faktycznym objęciem nad nim opieki przez KEN⁴³. Piśmiennictwo ostatnich lat uzupełnia wywody Łodyńskiego i wykazuje, że Biblioteka Akademii Krakowskiej nie oglądając się na inicjatywę i pomoc ze strony Komisji Edukacyjnej rozpoczęła w 1775 r. udaną akcją opracowania swych zbiorów, zarówno rękopisów jak i druków⁴⁴. Akademia Krakowska wykazywała również troskę o księgozbiory podległych sobie szkół. W 1786 r. przedkładała Komisji Edukacyjnej, „iż pokąd nie wyjdą książki elementarne na wszystkie przepisane nauki, pokąd biblioteki i muzea nie będą opatrzone w książki i narzędzia, nie można oczekiwać jednakiej korzyści”⁴⁵.

Poprawa stanu bibliotek zależała także od pomyślnego rozwiązania zagadnienia ich personelu. Od połowy XVIII stulecia występował w bib-

⁴² Skrajnie negatywne oceny akcji dubletowej wypowiedzieli: J. S. Bandtkie: *Historia Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*. Kraków 1821 s. 104-105, 124 i A. Birkenmajer: *Belgijski bibliofil Arseni Fasseau i jego związki z Polską (1760-1777)*. [W:] *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*. Wrocław 1961 s. 270-274.

⁴³ Łodyński: *U kolebki ...* (op. cit.) s. 31, 44, 76.

⁴⁴ A. Birkenmajer: *Belgijski bibliofil ...* (op. cit.) s. 242 przypis 205, s. 267; M. Chamaćówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej*. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kołłątaja 1777-1786. Wrocław 1957 s. 85; Zathy, Lewicka-Kamińska, Hajdukiewicz: *Historia ...* (op. cit.) s. 425.

⁴⁵ *Raport Szkoły Głównej Krakowskiej z 1786 r.* cyt. J. Hulewicz: *Opinia publiczna wobec Komisji Edukacji Narodowej*. [W:] *Studia z dziejów kultury polskiej*. Warszawa 1949 s. 428.

liotekarstwie europejskim proces wyodrębniania się zawodu bibliotekarzkiego. Podobnie w Polsce KEN uznawała potrzebę pozyskania dla bibliotek personelu przygotowanego zawodowo i dobrze uposażonego. Pracę w bibliotece pojmowano bardzo nowocześnie zobowiązując bibliotekarzy do udzielania porad czytelnikom. Szukano więc „rządców mogących dać światło i prowadzić czytającego”⁴⁶. Szczególną uwagę zwrócono na personel w bibliotekach uniwersyteckich. „Komisja Edukacyjna — pisze Łodyński — uczyniła stanowisko bibliotekarza w Krakowskiej i Wileńskiej Bibliotece Publicznej pozycją trwałą, specjalnie obsadzaną i specjalnie opłacaną, a nad to pozycją organizacyjnie wysoko postawioną”⁴⁷. Troszczono się też o fachowe przygotowanie kierowników bibliotek akademickich, którzy zostali zrównani „co do stopnia i zasług z innymi profesorami”⁴⁸. Tak np. Jacek Przybylski pełniący od początku roku akademickiego 1784/85 funkcje prefekta Biblioteki Akademii Krakowskiej otrzymywał od Komisji zasiłki na 3-letnią podróż za granicę w celu zapoznania się z największymi księżnicami Zachodu.

W Bibliotece Załuskich w chwili przejścia jej pod zarząd Komisji Edukacyjnej obsada personalna, rekrutująca się przeważnie z eks-jezuitów, przedstawiała wiele do życzenia. Przeprowadzone następnie prace porządkowe i reorganizacyjne były dziełem pijara, ks. Onufrego Kopczyńskiego. W 1783 r., jako człowiek cieszący się zaufaniem KEN rozpoczął on pracę w Bibliotece Załuskich w charakterze wolontariusza, wnosząc doświadczenie nabyte przy porządkowaniu biblioteki warszawskiego Collegium Nobilium. Bibliotekarską działalność Kopczyńskiego omówił Łodyński w swej rozprawie: *Z dziejów Biblioteki Rzeczypospolitej Załuskich zwanej*, poświęconej pamięci zasłużonego pijara w dwusetną rocznicę jego urodzin.

Łodyński, który nosił się z myślą napisania monografii Biblioteki Załuskich, przejawiał żywe zainteresowanie jej dziejami i to zarówno w czasach mecenatu Załuskich, jak i po objęciu nad nią rządów przez Komisję Edukacyjną⁴⁹. Wracał również do tego tematu w swej twórczości powojennej. W r. 1961 w liście, jaki od Niego otrzymałam, wytyczał szeroki program dalszych badań nad „zagadnieniem Biblioteki Załuskich”.

Biblioteka Publiczna w chwili przejścia pod zarząd Komisji Edukacyjnej znajdowała się w wielkim zaniedbaniu. Miała jednak za życia obu fundatorów świetny okres rozkwitu, kiedy to starano się uczynić z niej ośrodek życia naukowego i kulturalnego Warszawy, a zbiory jej hojnie udostępniane stanowiły bazę dla wielu podstawowych prac na-

⁴⁶ Lewicki: *Ustawodawstwo ...* (op. cit.) s. 349; Łodyński: *U kolebki ...* (op. cit.) s. 9.

⁴⁷ Łodyński: *U kolebki ...* (op. cit.) s. 23.

⁴⁸ *Ibid.*, s. 23; Lewicki: *Ustawodawstwo ...* (op. cit.) s. 353.

⁴⁹ Na podstawie rękopisu Biblioteki Jagiellońskiej Łodyński opublikował memoriał O. Kopczyńskiego z 1794 r. przedstawiający układ zbiorów w Bibliotece Załuskich. *Prz. bibliot.* R. 12: 1938 z. 4 s. 264-271.

ukowych. Przejęcie Biblioteki pod zarząd Komisji Edukacyjnej dokonało się natychmiast po śmierci J. A. Załuskiego, który zmarł 7 stycznia 1774 r., wkrótce po powrocie z 5-letniego zesłania do Rosji. Jeszcze tego samego dnia odbyło się posiedzenie Komisji w celu „obmyślenia środków ubezpieczających całość biblioteki po zmarłym biskupie pozostającej”. Na posiedzeniu był obecny Stanisław August Poniatowski, który przejawiał żywe zainteresowanie Biblioteką. Z całą też energią poparł król stanowisko Komisji, która zdecydowała, że ponieważ Biblioteka w r. 1761 przekazana została przez J. A. Załuskiego warszawskiemu kolegium jezuitów powinna teraz — wobec zniesienia zakonu — przejść pod zarząd KEN jako własność Rzeczypospolitej⁵⁰. A 12 stycznia, kiedy tylko klucze od Biblioteki zostały zwrócone królowi, KEN powierzyła jej administrację jednemu ze swego grona, Ignacemu Potockiemu, pisarzowi litewskiemu. Była to — jak zaznacza Łodyński — jedyna w Polsce biblioteka, która tworzyła odrębną, zamkniętą w sobie instytucję i podlegała bezpośrednio zwierzchnictwu KEN. Obie biblioteki uniwersyteckie stanowiły część składową wyższych uczelni i były od nich zależne, pozostając reszta pod ogólnym nadzorem Komisji. Być może, że bliskie więzy, które tak szybko zadzierzgnęły się między wielką, zasobną, pełną chlubnych tradycji Biblioteką Załuskich a Komisją Edukacyjną zaważyły na dalszym pozytywnym stosunku najwyższej magistratury edukacyjnej do innych bibliotek w kraju.

*

Profesor Łodyński w pracach swych korzystał z opracowań⁵¹, przede wszystkim jednak — zgodnie ze swym zwyczajem — oparł się na materiale źródłowym, który go zawsze fascynował. Przeglądał zarówno źródła publikowane jak i rękopiśmienne. Korzystał więc z podstawowego wydawnictwa: *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773-1794*, opublikowanego przez T. Wierzbowskiego w l. 1901-1915; często zwłaszcza cytował z niego protokoły posiedzeń KEN⁵². Zaglądał też do źródeł zamieszczanych w *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*. Podstawową jednak dla Łodyńskiego publikacją, z której najczęściej zaczerpnął, było wspomniane już *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej (1773-1793)*, opracowane przez J. Lewickiego.

⁵⁰ Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1777. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1910 s. 11-12.

⁵¹ Uwzględniał zwłaszcza prace, które miały wartość przekazów źródłowych jak np. Lejewela: *Bibliograficznych ...* (op. cit.) czy Bandtkiego: *Historia Biblioteki ...* (op. cit.). Cytował też wiele opracowań obcych dotyczących historii bibliotek w Europie.

⁵² Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej. Wyd. T. Wierzbowski. [J]. 1773-1777, [2]. 1778-1780, [3]. 1781-1785. Warszawa 1910-1915. Obejmują one posiedzenia odbyte od 17.10.1773 do 23.12.1785. Obecnie dopełnienie ich stanowią Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1786-1794, oprac. przez T. Mzię (Warszawa 1969).

Większość źródeł rękopiśmiennych z terenu Warszawy, które wykorzystał w swych pracach Łodyński, już nie istnieje. Zniszczone zostały przez hitlerowców rękopisy Biblioteki Ordynacji Krasieńskich i Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. Zaginęła teka Stanisława Zawadzkiego z planami budynku Biblioteki Żałuskich, przechowywana w Gabinetce Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Pastwą płomieni padły również często przez Łodyńskiego cytowane pozostałości dawnej Biblioteki Żałuskich rewindykowane ze Związku Radzieckiego i wcielone do zbiorów Biblioteki Narodowej. Podobny los spotkał scalony zespół akt KEN przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych.

W Krakowie Łodyński wertował rękopisy w bibliotekach: Jagiellońskiej, Czartoryskich i Polskiej Akademii Umiejętności. Korzystał również ze zbiorów wileńskich i lwowskich. Potrafił dotrzeć do przekazów źródłowych pierwszorzędgo znaczenia i obficie je w swych studiach cytował, przeświadczony, że „przywraca nauce długo niedostępne a często i zapomniane materiały”⁵³. Listy, raporty i memoriały zamieszczał w całości lub w większych partiach w „dodatkach” do swych prac; fragmenty źródeł wprowadzał do tekstu lub cytował w przypisach, które niejednokrotnie przewyższają rozmiarami sam tekst, zwarty i oszczędny.

Utrwalone w studiach Łodyńskiego materiały źródłowe, obecnie zniszczone bądź znajdujące się poza granicami kraju, nadają jego pracom szczególne znaczenie. Ale już w latach 30-tych pełen pietyzmu stosunek Łodyńskiego do przekazów źródłowych zwracał uwagę recenzentów. Adam Łysakowski oceniając wnikliwie jego studia, poświęcone dziejom bibliotekarstwa polskiego doby Oświecenia, pisał: „Z uznaniem trzeba wreszcie podnieść świadome dążenie Autora do tego, aby w tych publikacjach zgromadzić większość czy całość przynależnego materiału źródłowego w postaci pełnych tekstów lub obszernych cytata. Dzięki temu grupa omawianych prac nabiera także wartości monumentum źródłowego...”⁵⁴ Nie łatwo jest jednak wszystkich zadowolić. Podczas kiedy S. Bednarski w swej recenzji zarzucał Łodyńskiemu, że relacje swoje popiera „za obficie i za drobiazgowo wyczerpującą dokumentacją ze źródeł nie wydanych”⁵⁵, A. Birkenmajer w swych powojennych polemicznych uwagach wyrażał żal, że cenne cytaty w pracach Łodyńskiego nie zawsze spełniają wymogi obowiązujące przy publikacji materiałów źródłowych⁵⁶.

Zarówno A. Birkenmajer jak i S. Bednarski zwrócili uwagę w swych recenzjach na pewne modernistyczne nastawienie Autora, który na bibliotekarstwo polskie Wieku Oświecenia patrzy „może trochę zanadto

⁵³ Łodyński: U kolebki ... (op. cit.) s. 40.

⁵⁴ *Kwart. hist. R.* 50: 1936 z. 4 s. 748.

⁵⁵ Łodyński: U kolebki polskiej polityki bibliotecznej. Warszawa 1935. Rec.: S. Bednarski, *Prz. biblot.* R. 10: 1936 z. 1 s. 33.

⁵⁶ Birkenmajer: Belgijski bibliofil ... (op. cit.) s. 239, 244, 265.

oczyna nowoczesnego dwudziestowiecznego bibliotekarza”⁵⁷. Drobne potknięcia wytknięte Łodyńskiemu można tłumaczyć nastawieniem, z jakim przystępował on do badań historycznych. Historia była dla niego w całym tego słowa znaczeniu *magistra vitae*. Głęboko odczuwał ciągłość tradycji kultury polskiej i pragnął, aby pokolenie wznoszące od nowa zręby państwowości nawiązywało do postępowych, chlubnych osiągnięć działaczy schyłkowego okresu Rzeczypospolitej. Sam też poszukiwał w przeszłości genezy współczesnych problemów, uzasadnienia własnych oryginalnych koncepcji bibliotecznych. W 1935 r. pisał Łodyński: „Rzucenie obrazu pracy Komisji Edukacyjnej ma nie tylko historyczne, lecz także aktualne dzisiejszym potrzebom odpowiadające znaczenie [...] Pogląd mój na wytyczne przyszłej polityki bibliotecznej w Polsce nie jest czymś tylko wyrozumowanym, lecz jest przypomnieniem i dostosowaną do wymagań czasu odnową programu działania tej instytucji, do której szczytnych a ciągle jeszcze twórczych myśli nawiązuje dzisiaj wielokrotnie państwowa polityka oświatowa”⁵⁸.

*

Dalsze plany Łodyńskiego przerwała wojna. Po wyzwoleniu, przyniesiony ogromem strat, jakie poniosły biblioteki i archiwa warszawskie, miał pełne poczucie wartości materiałów źródłowych utraconych czy to we własnych publikacjach, czy też w opisach i wyciągach, które zdołał ocalić z pożogi wojennej. Pragnął je teraz wykorzystać, upowszechnić.

Już w początkach lat 30-tych wertował Łodyński w Archiwum Głównym Akt Dawnych materiały rewindykowane z Moskwy w 1923 r. Zawierały one m.in. papiery Kołłątaja w sprawie wizytacji i reformy Akademii Krakowskiej. Łodyński zainteresował się wówczas osiągnięciami Kołłątaja, które wycisnęły silne piętno na półwiekowych dziejach bibliotekarstwa polskiego. W przypisach do przedwojennych prac Łodyńskiego znalazło się więc dużo materiałów źródłowych związanych z działalnością Kołłątaja⁵⁹. Na nich to przede wszystkim oparł Łodyński swój szkic ogłoszony w 1952 r.: *Hugo Kołłątaj a bibliotekarstwo polskie*⁶⁰. Wykazał w nim, że to Kołłątaj jako członek KEN opracował wytyczne polityki bibliotecznej. Znalazły one wyraz w *Ustawie i rozporządzeniach Komisji*. Kołłątaj również za czasów swego rektoratu w Akademii Krakowskiej przeprowadził reorganizację tamtejszej Biblioteki, a i później po utracie niepodległości zajmował się niejednokrotnie sprawą bibliotek.

⁵⁷ M. Łodyński: *Biblioteka Szkoły Rycerskiej 1767-1794*. Warszawa 1930. Rec.: A. Birkenmajer; *Prz. biblot. R. 4*: 1930 z. 3 s. 343.

⁵⁸ Łodyński: *U kolebki ...* (op. cit.) s. 37, 40.

⁵⁹ Por. Łodyński: *U kolebki ...* (op. cit.) i *Zagadnienie dubletów ...* (op. cit.).

⁶⁰ *Prz. biblot. R. 20*: 1932 z. 2/3 s. 163-221 i odbitka uzupełniona ilustracjami.

Łodyński był pierwszym historykiem, który zainteresował się udziałem Kołłątaja w pracach nad organizacją bibliotek. Toteż żałować należy, że przystępując po wojnie do tego tematu nie zajął ponownie do źródeł, które tak go kiedyś fascynowały, ale uległ charakterystycznej dla owej chwili sugestii, że wszystkie archiwalia w Archiwum Głównym Akt Dawnych dotyczące KEN zostały zniszczone⁶¹. Tymczasem okazało się, że Kołłątajowskie „Akta wizyty i reformy Akademii Krakowskiej”, znane Łodyńskiemu sprzed wojny znajdują się na swoim dawnym miejscu w Metryce Litewskiej⁶².

W twórczości powojennej dwukrotnie jeszcze wracał Łodyński do dawnych tematów. Obok przeglądowego artykułu o początkach polskiej polityki biblioteczej⁶³ ukazał się jego szkic o Bibliotece Załuskich⁶⁴. Uzupełniał go obszerny dodatek źródłowy, na który złożyły się wyjątki z listów A. S. Załuskiego do brata J. A. Załuskiego pisanych w l. 1733-1755. Pochodzą one z ocalałego zbioru rękopisów Biblioteki Narodowej i rzucają nowe światło na kształtowanie się w Polsce problemu biblioteki publicznej.

W swych publikacjach powojennych Łodyński nie tylko sięgał wstecz, w pradzieje Biblioteki Załuskich, ale również wybiegał naprzód poza sam okres działalności KEN w ramach niepodległego państwa. Od dawna interesował go wpływ, jaki prace Komisji wywarły na dalszy rozwój bibliotekarstwa polskiego. W 1933 r., a więc w okresie, kiedy przygotowywał do druku swe studia z epoki Oświecenia, począł gromadzić materiały do dziejów państwowej polityki biblioteczej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. W l. 1933-1935 wiele godzin spędził w Archiwum Oświecenia na odpisywaniu fragmentów akt, sporządzaniu wyciągów i notatek. W kopiowaniu tekstów pomagała mu żona Irena.

We wrześniu 1939 r. zbiory Archiwum Oświecenia uległy całkowitemu zniszczeniu. W zawierusze wojennej zaginęła też część materiałów zebranych przez Łodyńskiego. Uratowane odpisy wykorzystał on w artykułach wydanych po wojnie⁶⁵. W r. 1958 ukazała się obszerna publikacja źródłowa Łodyńskiego *Materiały do dziejów państwowej polityki biblioteczej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*. Wydawca utrwalił w niej na podstawie własnych odpisów akta

⁶¹ Podobnie sądzili i inni uczeni jeszcze wiele lat po wojnie, traktując źródłowe cytaty w pracach Łodyńskiego jako „dokumenty zastępcze” papierów Kołłątaja, które uważali za stracone. Por. Birkenmajer: Belgijski bibliofil ... (op. cit.) s. 239, 279.

⁶² Obecnie część z nich została opublikowana. Por. H. Kołłątaj: Raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej. Wstęp i komentarz M. Chamaćówna. Wrocław 1967 ss. 265.

⁶³ Z dziejów organizacji nauki w Polsce: Początki polskiej polityki biblioteczej (1774-1794). Pr. zach. R. 9: 1933 t. 1 s. 606-613.

⁶⁴ Łodyński: Biblioteka Rzpłitej ... (op. cit.) s. 11-50.

⁶⁵ Pierwszy polski projekt „Generalnej Dyrekcji Bibliotek”. Pr. bibliot. R. 24: 1956 z. 1 s. 1-23; Rola bibliotek szkolnych w życiu kulturalnym Królestwa Polskiego (1815-1831). Ibid., R. 25: 1957 z. 2/3 s. 152-173. Organizacja bibliotek szkolnych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego w l. 1807-1831. Ibid., R. 28: 1960 z. 1 s. 1-31; Wpływ wytycznych Komisji Edukacji Narodowej na państwową politykę biblioteczną Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. [W:] Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie. Warszawa 1961 s. 76-105.

z Archiwum Oświecenia spalone w 1939 r. i uzupełnił materiałami z innych archiwów i bibliotek. Artykuły Łodyńskiego i jego wydawnictwo źródłowe świadczą, że podobnie jak myśli przewodnie Komisji Edukacyjnej dotyczące całego szkolnictwa, tak i jej wytyczne dotyczące bibliotek przetrwały pierwsze kilkanaście lat okresu porozbiorowego w postaci prawie nie zmienionej. W czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego albo przyswojone zostały w całości przez nowo utworzone władze centralne, albo też stanowiły podłoże nowych przepisów przepojonych duchem KEN. Inspirujące poczynania Komisji Edukacyjnej przejęte przez następne pokolenia dotrwały do dzisiejszych czasów.

Przedwojenne prace Łodyńskiego dotyczące dziejów bibliotek pozostały stosunkowo mało znane. Nawet artykuł Ł. Kurdybachy poświęcony zasługom KEN dla bibliotekarstwa nie nawiązał do zasadniczej tezy Łodyńskiego, jaką było zapoczątkowanie przez Komisję Edukacyjną postępowej i nowoczesnej polityki bibliotecznej⁶⁶. Ostatnie syntetyczne zarysy opublikowane w związku z zbliżającą się dwusetną rocznicą powstania KEN nie wspominają o zasługach na polu bibliotekarstwa położonych przez pierwszą, najwyższą władzę oświatową w Polsce⁶⁷. Wydaje się więc słusze przypomnieć w Roku Jubileuszowym tę zapoznaną stronę działalności KEN, której niedawno zmarły Bibliotekarz i Historyk prof. dr Marian Łodyński poświęcił swe myśli i prace.

Analizyczne studia Łodyńskiego — oparte na szerokiej podstawie źródłowej, na materiałach często już zatraconych — powinny stać się punktem wyjścia dla dalszych badań nad postawionym przez niego zagadnieniem państwowej polityki bibliotecznej w dobie Komisji Edukacji Narodowej.

MARIA MANTEUFFLOWA

MARIAN ŁODYŃSKI AS A HISTORIAN OF LIBRARY POLICY IN THE TIMES OF THE COMMISSION FOR NATIONAL EDUCATION

In his studies published between 1930 and 1935 Professor Dr Marian Łodyński, Polish historian and librarian, deceased in 1972, took up the subject of Polish library organization in the period of Enlightenment. He noted that the Commission for National Education, established in 1773 to perform the functions of the ministry of education—the first institution of this kind in Europe—had carried through momentous reforms in librarianship. For the first time in the history of librarianship in Europe libraries were put under the care and supervision of the State. Using present-day terminology one could say that the Commission for National

⁶⁶ Ł. Kurdybacha: Zaslugi Komisji Edukacji Narodowej dla bibliotekarstwa. *Książka i Kultura* R. 3; 1947 nr 10 s. 1-3.

⁶⁷ B. Suchodolski: Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski. Warszawa 1973 ss. 282; T. Mizia: O Komisji Edukacji Narodowej. Warszawa 1972 ss. 118; K. Mrozowska: Komisja Edukacji Narodowej 1773-1794. Warszawa 1973 ss. 40; Ł. Kurdybacha, M. Mitera-Dobrowolska: Komisja Edukacji Narodowej. Warszawa 1973 ss. 314.

Education executed State policy with relation to libraries, and a progressive and modern policy at that. The Commission was given control over all libraries, with the exception of those run by the Church, i.e. over the Załuski Library, called the Library of the Republic, the libraries of the Cracow and Wilno Academies, and libraries of secondary and elementary schools. The Commission attached great importance to the easy access to collections. In contrast with the old tendency towards collecting and closely guarding all library possessions it was postulated that books should be made available to wide circles of readers. The Załuski Library had already been opened to the general public by its founders, brothers J. A. and A. S. Załuski, in 1747. In respect of size this collection surpassed other European libraries of the time, and at the moment of its seizure and transportation to Russia it numbered nearly half a million volumes. Access to the libraries of both Academies was now given to everyone. Public libraries were established in larger towns. New books were acquired through purchase, and also as gifts and on an exchange of duplicates basis. The Commission organized the flow of books useless in one library to other collections, where they could serve scholarly and educational ends. An act of the Diet, passed in 1780, granted to the Załuski Library the privilege to receive first copies of all publications printed on the territories of the whole Republic. Legal deposit copies of books and periodicals issued in the Grand Duchy of Lithuania were sent to the Library of the Wilno Academy. The Commission aimed at recruiting adequately trained library personnel, able to give assistance to readers. Special attention was paid to suitable qualifications of the heads academic libraries, who received professorial salaries.

Łodyński emphasized the originality of the Commission's work in the field of librarianship, representing a unique page in the history of European libraries.

The Commission for National Education had been active in the independent Polish State for 20 years only. The third partition of Poland put an end to its activities. Its guiding ideas, however, did not lose their immediate interest under foreign rulers, remaining alive for many years and giving inspiration to new projects.

After the 2nd world war Professor Łodyński reverted several times to the subject of his former research. His pre-war studies, however, are of particular value, since they are based on source material destroyed to a great extent by the Hitlerites in 1939-1944. Because of abundant citations from this material Łodyński's works are especially important.

ZBIGNIEW DASZKOWSKI

MIĘDZYNARODOWY ZNORMALIZOWANY NUMER KSIĄŻKI

Jesteśmy świadkami szybkiego rozwoju form współpracy międzynarodowej w różnorodnych zakresach gospodarki, polityki i kultury. W poczynaniach tego rodzaju aktywny udział na wielu polach bierze Polska. Na naszą zawodową uwagę jako bibliotekarzy zasługują przede wszystkim usiłowania odnoszące się do zagadnień związanych z produkcją i rozpowszechnianiem wydawnictw, z informacją naukową, z działalnością bibliograficzną i biblioteczną.

Już wielokrotnie opisywano „kryzys informacyjny”, polegający na niewspółmierności między szybko narastającą liczbą prac naukowo-badawczych w świecie a ograniczoną wydolnością istniejących systemów sprawnej informacji o wynikach tych prac. Jak stwierdza obszerne studium poświęcone możliwości stworzenia światowego systemu informacji naukowej (Universal System for Information in Science and Technology — UNISIST)¹, kryzys informacyjny można opanować jedynie przy międzynarodowym podziale pracy, a warunkiem takiego podziału jest zapewnienie porównywalności w metodach pracy i technice systemów informacyjnych. Dlatego tak doniosłe znaczenie mają poczynania normalizacyjne w skali międzynarodowej prowadzone przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną (ISO) przy aktywnym współudziale UNESCO oraz Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich (IFLA).

Jednym z wyników współpracy międzynarodowej, który bardzo szybko zaowocował, jest opracowanie zasad międzynarodowego znormalizowanego numeru książki, oznaczanego skrótem ISBN od początkowych liter terminu angielskiego (International Standard Book Number). ISBN jest umownym oznaczeniem cyfrowym każdego wydania publikacji książkowej (wydawnictwa zwarte), zbudowanym według zasad przyjętych w skali międzynarodowej.

Numeracja wydawnicza książek nie jest zjawiskiem

¹ UNISIST. Étude sur la réalisation d'un système mondial d'information scientifique. Paris UNESCO 1971 ss. 161.

nowym. Jeśli nawet pominąć szeroko rozpowszechnione serie numerowane (jak np. anglosaska „Everyman's Library”, niemiecka „Reclams Universal-Bibliothek” czy polska „Biblioteka Narodowa” wydawana przez Ossolineum), nie brak przykładów numerowania przez niektórych wydawców swoich kolejnych publikacji książkowych nie wchodzących w ramy serii. Jedną z brytyjskich firm wydawniczych rozpoczęła np. numerowanie własnych wydawnictw już przeszło sto lat temu. Ale nie trzeba szukać tak daleko. W Polsce numerację swoich pozycji wydawniczych stosują np. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza” oraz Wydawnictwo MON.

Niezależnie od numerów nadawanych przez wydawców, numerowanie pozycji wydawniczych pojawiło się również w katalogach księgarskich, w bibliografiach handlowych i narodowych (w *The British National Bibliography*, w *Deutsche Bibliographie — Wöchentliches Verzeichnis*, w *Przewodniku Bibliograficznym*). Wydawnictwa zachodniemieckie stosowały oznaczanie nakładów za pomocą tzw. Bestell-Nummer, numeru dla zamówienia księgarskiego. Przygotowywane przez Bibliotekę Kongresu w Waszyngtonie centralnie drukowane karty katalogowe są numerowane od 1902 r. Zamówienie kart za pomocą odpowiednich numerów kosztuje taniej niż zamówienia, w których podaje się autora i tytuł, gdyż jest łatwiejsze i trwa krócej. System ISBN — w porównaniu z poprzednimi poczynaniami o charakterze partykularnym, ograniczonymi do pojedynczych wydawców i w dodatku nieujednoliconymi — prezentuje zasadę nadawania numerów wszystkim publikacjom zwartym w ustalony i uzgodniony międzynarodowo sposób, zapewniając każdemu wydawnictwu książkowemu uzyskanie unikalnego, niepowtarzalnego oznaczenia cyfrowego.

Impuls do zaprojektowania takiego systemu wyszedł z kręgów hurtowego handlu księgarskiego. Największa brytyjska firma składowa W. H. Smith and Son przenosząc znajdujące się w jej dyspozycji pozostałe zasoby wydawnictw do nowych, specjalnie zbudowanych magazynów książkowych postanowiła zastosować w swojej gospodarce technikę elektroniczną. Wprowadzenie pozycji bibliograficznej czy katalogowej do zasobu informacyjnego w komputerze wymaga nadania każdej pozycji odrębnego numeru jako najprostszego dla elektronicznych maszyn cyfrowych znaku identyfikacyjnego i wywoławczego. Stąd już tylko krok do pomysłu opracowania takiego systemu numeracji książek, który by poszczególnym publikacjom zapewniał numer należący do trwałych cech charakterystycznych wydania. Księgarska firma Smith and Son w 1965 r. zainteresowała tym problemem brytyjskie Stowarzyszenie Wydawców (Publishers Association). Na zamówienie obu tych zleciodawców zasadniczą koncepcję znormalizowanego numeru książki dla

anglosaskiej grupy językowej opracował w latach 1965-1966 prof. F.G. Foster, wówczas wykładowca znanej angielskiej London School of Economics, obecnie Trinity College w Dublinie. W dalszych pracach nad systemem wziął udział obok przedstawicieli wydawców i księgarzy członek redakcji brytyjskiej bibliografii narodowej (*The British National Bibliography*), który reprezentował w Komisji także bibliotekarski punkt widzenia. Dlatego też w ostatecznym wyniku system SBN (a następnie ISBN) objął w Wielkiej Brytanii nie tylko wydawnictwa przeznaczone na rynek księgarski, ale całość książkowej produkcji wydawniczej. Stało się to rozwiązaniem precedensowym.

Już w 1967 r. rozszerzeniem systemu znormalizowanego numeru książki na inne kraje zainteresowała się ISO, której Komitet Techniczny 46 na swojej sesji w Moskwie powołał w tym celu specjalną Grupę Roboczą (Working Group) WG 1. Prace nad międzynarodową normą zostały przeprowadzone i zasadniczo zakończone w latach 1968-1969. Z krajów RWPG w przygotowaniu normy aktywny udział brały Związek Radziecki, Polska i Węgry. A nie był to udział tylko formalny. Uwagi redakcyjne i terminologiczne strony polskiej, zgłoszone do projektu wstępnego ISO/TC 46 z 21.11.1968 r., zostały w znacznej części uwzględnione. Ostateczny tekst normy międzynarodowej został zaaprobowany na jesieni 1971 r. przez 23 państwa członkowskie ISO przy sprzeciwie Japonii.

Międzynarodowy znormalizowany numer książki, poprzedzony inicjałami nazwy angielskiej ISBN, składa się zawsze z 10 znaków cyfrowych podzielonych na 4 części. Części te oddzielone są od siebie w druku lub w piśmie odstępami (spacjami) lub kreskami poziomymi. Liczba znaków w każdej z trzech pierwszych części jest zmienna, chociaż w ogólnej sumie wynosi 9 znaków wyrażonych cyframi arabskimi. Ostatnia część ISBN jest zawsze jednoznakowa.

Na ISBN składają się więc:

1. Numer identyfikacyjny grupy terytorialnej czy językowej, zwany dalej numerem grupy. Jest to liczbowy symbol dla państwa, grupy państw lub grupy językowej.
2. Numer identyfikacyjny wydawcy, zwany dalej numerem wydawcy.
3. Numer identyfikacyjny tytułu, zwany dalej numerem tytułu.
4. Znak kontrolny.

Liczba znaków w dwu pierwszych częściach ISBN zależy od wysokości rocznej produkcji wydawniczej grupy oraz wydawcy w ramach grupy. Ogólną zasadą jest, aby grupom i wydawcom o wysokiej produkcji wydawniczej przydzielać oznaczenia o możliwie najmniejszej liczbie znaków tak, aby tym więcej zostawało ich do dyspozycji w grupie trzeciej, oznaczającej numer tytułu, ponieważ — jak o tym wspomniana

no już wyżej — trzy pierwsze grupy razem muszą się zawierać w 9 znakach cyfrowych.

Na oznaczenie numeru grupy zarezerwowano liczby w następujących zakresach:

Liczba znaków	Zakres liczbowy	Liczba możliwych numerów grupy
1	0—7	8
2	80—94	15
3	950—993	44
4	9940—9989	50
5	99900—99999	100

Zakresy liczbowe przydzielone dla oznaczenia grup są dodatkowym elementem identyfikacji i poprawności numeru grupy. Nie mogą być numerami grupy liczby w zakresach od 8 do 79, od 95 do 949, od 994 do 9939, od 9990 do 99899 i powyżej 100000. Jeżeli ISBN zostanie przypadkowo podany bez spacji lub kresek między jego częściami składowymi, np. ISBN 9562334279, to znajomość zakresów numeru grupy pozwoli ustalić, że numerem grupy jest tu 956.

Kraje o rocznej produkcji wydawniczej od 20 000 tytułów wżwyz otrzymują jednoznakowy numer grupy. Angielska grupa językowa (Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Kanada, Australia, łączna produkcja w 1968 r. 96 792 tyt.) otrzymała przydział numerów 0 i 1, Francja (18 646 tyt.), ewentualnie z innymi krajami francuskiej grupy językowej (jak Belgia, francuska Szwajcaria, niektóre kraje Afryki) — numer 2, (częściowa) niemiecka grupa językowa (NRF, Austria, niemiecka Szwajcaria, razem 41 615 tyt.) — numer 3. Jednoznakowy numer grupy jest przewidziany dla Związku Radzieckiego (75 723 tyt.). Na podstawie wielkości rocznej produkcji wydawniczej o jednoznakowy numer grupy może się także ubiegać Hiszpania (20 008 tyt.).

Kraje o rocznej produkcji wydawniczej od 5000 do 19 999 mogą uzyskać dwuznakowe numery grupy. Dania (4972 tyt.) otrzymała numer 87, Holandia (11 174 tyt.) — numer 90, Szwecja (7482 tyt.) — numer 91. Do symbolu dwuznakowego może pretendować z pełnym uzasadnieniem Polska (9361 tyt.), dla której przewiduje się numer 83.

Dla krajów o produkcji wydawniczej od 500 do 4999 tyt. (jak np. Norwegia — w 1967 r. 3276 tyt.) przewiduje się trzycyfrowy numer grupy. Finlandii (mimo 5835 tyt.) przypadał numer 951.

Kraje o produkcji rocznej poniżej 500 tyt. (jak Luksemburg — 214 tyt., Monako — w 1967 r. 114 tyt., Malta w 1967 r. 65 tyt.) mogą otrzymywać jako numery grupy liczby czterocyfrowe lub dłuższe.

Numer wydawcy może mieć także różną liczbę znaków (poczynając od dwóch). Zależy to po pierwsze od tego, z ilu znaków składa się numer grupy, ponieważ łączna liczba znaków w numerze grupy i w numerze wydawcy nie może być większa niż osiem. Na numer tytułu musi bowiem pozostać przynajmniej jeden znak na dziewiątym miejscu, a miejsce dziesiąte zajmuje znak kontrolny. A więc przy jednocyfrowych numerach grupy numer wydawcy może liczyć od dwu do siedmiu znaków, przy dwucyfrowych numerach grupy — od dwu do sześciu itd.

To jest jedno uwarunkowanie. Drugie — ważniejsze — wynika ze znanej już nam zasady, że im większą roczną produkcję tytułów ma wydawca, tym przydzielony mu numer powinien liczyć mniej znaków, dzięki czemu tym więcej znaków pozostaje do dyspozycji na numer tytułu. A więc wydawcy o największej działalności wydawniczej mogą otrzymywać numery dwucyfrowe, wydawcy o mniejszej produkcji tytułów — trzycyfrowe itd.

Poniższa tabela prezentuje zakresy numeru wydawcy przy dwucyfrowym numerze grupy (od 80 do 94) oraz ogólną liczbę tych numerów w poszczególnych zakresach, a także liczbę numerów tytułu stojących do dyspozycji każdego wydawcy odpowiedniej kategorii. Ten wariant bowiem będzie się odnosił do Polski.

Zakresy liczbowe numeru wydawcy	Stojąca do dyspozycji ogólna liczba numerów wydawcy	Stojąca do dyspozycji dla jednego wydawcy ogólna liczba numerów tytułu
00—19	20	100 000
200—699	500	10 000
7000—8499	1 500	1 000
85000—89999	5 000	100
900000—949999	50 000	10

Podobnie jak w przypadku numeru grupy, wyznaczanie zakresów liczbowych numeru wydawcy stwarza dodatkową możliwość jego identyfikacji i ustrzeżenia się błędu w odczytaniu.

Łatwo zauważyć, że przy jednocyfrowym numerze grupy liczba numerów tytułu, jakimi może dysponować pojedynczy wydawca, jest w każdej kategorii 10 razy większa (wyniesie zatem 1 000 000 w zakresie 00-19, 100 000 w zakresie 200-699 itd.), przy trzycyfrowym numerze grupy — 10 razy mniejsza (10 000 w zakresie 00-19 itd.).

Przy numerze tytułu należy zwrócić uwagę na następujące okoliczności. Po pierwsze — numeracja tytułów publikacji jednego wydawcy jest ciągła od momentu nadania numeru początkowego aż do chwili wyczerpania całego zakresu możliwości liczbowych. Gdy do tego dojdzie, wydawca musi otrzymać dla siebie nowy numer wydawcy. Po drugie — numer raz nadany jest trwałą cechą książki, nie można go przenieść na inny tytuł, nawet po wyczerpaniu całego nakładu. Po trzecie — wydawcy, którzy już prowadzili poprzednio numerację swoich publikacji, mogą ją w zasadzie kontynuować po przyjęciu systemu ISBN i w jego ramach. Po czwarte — numer służy tylko i wyłącznie dla jednoznacznej identyfikacji tytułu, innych celów nie powinien sobie stawiać. Nie należy więc rezerwować grup numerów na określone typy piśmiennictwa (powieść, poezja, nauki społeczne itp.). Po piąte wreszcie — rozwinięty system ISBN może obejmować zarówno bieżącą jak i dawniejszą produkcję wydawniczą.

Nasuwa się pytanie, jaka jest liczbowa pojemność systemu. Przy dwucyfrowym numerze grupy łączna liczba numerów wydawcy wynosi 57 020, a liczba numerów tytułu — 9 500 000. Szacunkowe obliczenia wykazują, że od początków druku do 1970 r. wydano w Polsce ok. 500 000 wydawnictw zwartych (tytułów). System jest więc dostatecznie pojemny, aby wystarczyć na całą przeszłość, chwilę bieżącą i nawet daleką przyszłość.

Wartość znaku kontrolnego oblicza się w sposób następujący. Trzy omówione powyżej części składowe ISBN (numer grupy, numer wydawcy, numer tytułu) liczą łącznie 9 znaków. Każdemu z tych znaków przypisuje się stały mnożnik (zwany w matematyce wagą). Cyfra stojąca na pierwszym miejscu ma stały mnożnik 10, na drugim — 9 i tak dalej ciągle o jeden mniej aż do cyfry stojącej na miejscu dziewiątym, która ma mnożnik 2. Znak kontrolny zajmuje miejsce dziesiąte, jest cyfrą, która uzupełnia do najbliższej wielokrotności 11 sumę dziewięciu iloczynów, uzyskanych z pomnożenia kolejnych cyfr numeru przez właściwe im mnożniki. Liczbę 11 nazywa się modułem.

Oto przykład rachunkowego obliczenia znaku kontrolnego dla ISBN, w którym znany jest numer grupy, numer wydawcy i numer tytułu (razem 9 znaków):

ISBN	8	3	6	6	0	9	4	0	1
stałe mnożniki	10	9	8	7	6	5	4	3	2
suma iloczynów	$80+27+48+42+0+45+16+0+2$								

Otrzymana suma 260 w wyniku dzielenia przez 11 daje resztę 7. Aby uzupełnić tę resztę 7 do 11, trzeba do niej dodać 4. Cyfra 4 jest właśnie znakiem kontrolnym. Jeżeli dodać ją do powyższej sumy iloczynów

(260+4), otrzyma się wówczas liczbę 264, która bez reszty dzieli się przez 11.

Pełny ISBN, dla którego obliczono wyżej znak kontrolny, ma więc postać:

ISBN 83 660 9401 4 lub ISBN 83-660-9401-4.

Przy module 11 niekiedy znakiem kontrolnym bywa dziesięć (jeśli w wyniku obliczenia reszta powstająca po podzieleniu przez 11 wynosi 1); na jej oznaczenie używa się wówczas jednoznakowej cyfry rzymskiej X.

Znak kontrolny jest pomyślany jako sposób weryfikacji poprawności ISBN w systemie elektronicznym. W programie komputerowym przewiduje się m.in. pomnożenie przez elektroniczną maszynę kolejnych znaków ISBN przez właściwe im stałe mnożniki (wagi), dodanie wyników mnożenia i sprawdzenie podzielności przez moduł 11. Jeżeli wynik nie dzieli się przez 11, jest to dla maszyny znakiem, że w przepisywaniu ISBN nastąpił błąd polegający na pomyłce w przepisywaniu cyfr lub na przestawieniu ich kolejności, wtedy następuje błyskawiczne odrzucenie numeru przez maszynę.

Niezawodność tego systemu kontroli w stosunku do omyłek w przepisywaniu i przestawień prof. Foster ocenia na 98,8%, inne źródła szacują ją powyżej 90%. Jest to w każdym razie bardzo dużo.

Niektóre urzędy numeryczne nie są przystosowane do używania znaku X w znaku kontrolnym dla zapisu dziesiątki. W tej sytuacji zaleca się opuszczanie takich numerów książki, które by wymagały dziesiątki (X) jako znaku kontrolnego, mimo że zmniejsza to ogólną liczbę numerów stojących do dyspozycji o ok. 9%.

W ISBN wszystkie dziesięć miejsc muszą być wypełnione cyframi, a zatem nie wolno w żadnej pozycji opuszczać zer, liczba znaków bowiem jest dodatkowym sprawdzianem poprawności dla maszyny elektronicznej.

W pierwszym projekcie zalecenia w sprawie ISBN, uzupełnionym po plenarnej sesji Komitetu Technicznego ISO 46 w Londynie w 1968 r., uwzględniono wniosek strony radzieckiej, aby wraz z ISBN podawać w nawiasach okrągłych dodatkowo datę publikacji, np. ISBN 0-19-123456-7(1968). Opinie innych komitetów członkowskich aprobowały tę propozycję. Nie miał co do niej zastrzeżeń także prof. Foster pod warunkiem, że data publikacji nie wejdzie w wewnętrzną strukturę ISBN i nie zostanie objęta znakiem kontrolnym. Norma ISO 2108 nie porusza jednak tej sprawy.

W systemie ISBN przyjęto bardzo szerokie rozumienie wydatku. Może nim być każda osoba fizyczna jak i każda osoba prawna (prawa prywatnego i publicznego), a więc osoba, stowarzyszenie, spółka han-

dlowa, instytucja, urząd itp., publikujące książki na sprzedaż lub do rozprowadzania bezpłatnego. Stwarza to ramy dla objęcia systemem numeracji całej produkcji wydawnictw zwartych w poszczególnych krajach, w grupach krajów i na świecie. W Wielkiej Brytanii np. każdy wydawca może otrzymać na życzenie przydział numeru wydawcy dla oznaczania nim własnych publikacji. W NRF natomiast wydawca pragnący uzyskać przydział numeru wydawcy musi wykazać, że w ciągu trzech kolejnych lat publikował więcej niż 5 pozycji rocznie.

W zasadzie przystąpienie wydawcy do systemu ISBN jest dobrowolne. Nie ma przymusu, chociaż akcją propaguje się i upowszechnia.

W Wielkiej Brytanii w 1968 r. w systemie, ograniczonym wówczas do anglosaskiej grupy językowej, reprezentowane było ok. 80% bieżącej brytyjskiej produkcji wydawniczej, w Stanach Zjednoczonych w 1970 r. — ok. 70% rocznej produkcji wydawniczej miało już oznaczenia ISBN.

W systemie ISBN pojęcie książki jest dość szerokie, obejmuje wszystkie wydawnictwa zwarte niezależnie od ich objętości, odnosi się więc także do broszur. Co więcej, rozciąga się także na pewne kategorie wydawnictw ciągłych, jak serie wydawnicze, a także takie wydawnictwa periodyczne, jak roczniki. W rozumieniu systemu ISBN nie są natomiast książkami dzienniki i czasopisma, odbitki z czasopism i z książek zbiorowych, grafika artystyczna, nuty, płyty i taśmy magnetofonowe oraz druki ulotne (np. katalogi, prospekty, instrukcje obsługi, ulotki reklamowe, plakaty, programy widowisk itp.). Niektóre z tych wydawnictw są objęte własnymi systemami: wydawnictwa ciągłe — systemem międzynarodowego znormalizowanego numeru wydawnictw ciągłych (International Standard Serial Number — ISSN), płyty — systemem międzynarodowego znormalizowanego numeru nagrania (International Standard Record Number).

Każde wydawnictwo zwarte w pierwszym swoim wydaniu powinno otrzymać własny ISBN. W stosunku do wznowień tej samej pozycji postępowanie jest zróżnicowane. Jeżeli jest to nowe wydanie ze zmianami w tekście, u innego wydawcy, z nowego składu drukarskiego, to uzyskuje nowy numer, odmienny od numeru poprzedniego wydania. Jeżeli natomiast jest to jedynie nowy nakład u tego samego wydawcy i z tego samego składu drukarskiego, to zachowuje numer poprzedniego wydania, chociażby doszło do zmiany ceny.

Za odrębne wydania uważa się publikowanie tej samej pozycji w różnych seriach, np. w angielskim wydawnictwie Dent w trzech seriach: „The Literature of Yesterday and Today Series”, „Everyman's Library” i „Everyman Paperbacks”. To samo odnosi się do przypadków zróżni-

cowania edycji, np. na wydanie bibliofilskie i zwykłe, wydanie czcionką normalną oraz czcionką powiększoną dla czytelników z wadą wzroku.

Jeżeli nowy nakład otrzymuje inną oprawę niż poprzedzające go wydanie, to książce nadaje się nowy numer. Jeżeli wydawca przewiduje z góry różne oprawy dla części jednego wydania, wówczas uzyskują one różne numery z odpowiednimi objaśnieniami np.:

ISBN 83-625-2357-3 (płótno)

ISBN 83-625-2358-1 (brosz.)

Wielotomowe druki zwarte otrzymują jeden numer dla całego kompletu, a ponadto odrębne dla poszczególnych tomów, np.:

ISBN 83-17-05624-4 (komplet)

ISBN 83-17-05625-2 (t. 1)

Przy koprodukcji wydawniczej podaje się numery odnoszące się do wszystkich wydawców wymienionych w adresie wydawniczym. Przykład anglosaski:

Oxford University Press ISBN: 0 19 123456 7

Cambridge University Press ISBN: 0 521 12345 3

Przy nowym wydaniu pozycji oprócz jej własnego numeru należy podać z odpowiednimi objaśnieniami numer poprzedniego wydania (lub poprzednich wydań), jeżeli wydania te zostały uwidocznione w książce. Podobnie należy postępować przy zmianie wydawcy, uwidocznionej w nowym adresie wydawniczym.

W przypadku tłumaczeń z języków obcych przewiduje się obok własnego ISBN pozycję podanie numeru wydania oryginalnego, które posłużyło za podstawę przekładu.

ISBN powinien być wydrukowany we wszystkich egzemplarzach wydania lub nakładu książki w dwu miejscach:

1. na odwrotnej stronie karty tytułowej lub — jeżeli to jest niemożliwe — u dołu strony tytułowej, a gdy i to z kolei jest niemożliwe — na innym widocznym miejscu książki.

2. u dołu zewnętrznej powierzchni tylnej okładki czy obwoluty lub u dołu grzbietu książki czy obwoluty, jeżeli wydawca książkę w nią zaopatrzył; gdyby to było niemożliwe, to w innym widocznym miejscu na zewnątrz książki.

Informacje o ISBN powinny być podane do wiadomości możliwie jak najwcześniej, jeszcze w czasie jej produkcji wydawniczej i drukarskiej. Należy zatem numer książki umieszczać już przy jej zapowiedzi wydawniczej, przy rozpisaniu subskrypcji, w anonsach reklamowych itp.

Po ukazaniu się książki jej numer powinien być uwzględniony we wszelkiego rodzaju bibliografiach narodowych i handlowych, w centralnie drukowanych kartach katalogowych, w katalogach składowych itd. i to w taki sposób, aby był wyodrębniony od in-

nych danych liczbowych. Zasadniczo należy przytaczać zawsze pełny numer książki.

W bibliografiach narodowych i handlowych numer książki umieszcza się zarówno w zrubie głównym przy opisach poszczególnych pozycji, jak i w indeksach.

Niezbędne jest ponadto uwzględnienie, zwłaszcza w bibliografiach narodowych, dodatkowego indeksu — według ISBN. Brak tego rodzaju indeksów utrudniałby identyfikację książki znanej nam wyłącznie ze swego numeru.

Należy też zapewnić łatwą orientację w numerach przydzielonych wydawcom. W Wielkiej Brytanii książka adresowa wydawców (*Publishers in the United Kingdom and their addresses*) zamieszcza także numery wydawców. Zawiadomienia o przydzieleniu nowego numeru wydawcy publikuje się w tygodniowych zeszytach czasopism *The Bookseller* i w *The British National Bibliography*.

Dla realizacji systemu niezbędne jest utworzenie centralnej agencji międzynarodowej ISBN oraz współpracujących z nią agencji grupowych (krajowych). Przewiduje się, że powstanie nie więcej niż ok. 100 grup. Do zadań centralnej agencji międzynarodowej ISBN (International Agency ISBN), której funkcje pełni obecnie Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz w Berlinie Zachodnim, należy dalsze rozwijanie systemu zarówno teoretyczne (np. opracowanie definicji grup językowych, terytorialnych) jak i praktyczne (propagowanie powszechnego stosowania systemu, poradnictwo), przydzielanie grupom (krajom) numerów oraz czuwanie nad prawidłową realizacją systemu przez jego członków.

Ośrodki grupowe (krajowe) systemu ISBN powinny współpracować z centralną agencją międzynarodową, a także z właściwą dla swego terenu działającą biblioteką narodową i z instytucją egzemplarza obowiązkowego. Zadania tych ośrodków są różnorodne: w zakresie numerów wydawcy — ich przydział w obrębie grupy (kraju) i rejestracja (w formie kartotek i publikacji), w zakresie numerów książki — rejestracja numerów nadawanych przez wydawców dla bieżącej produkcji wydawniczej i przez księgarzy dla wydawnictw na składzie opublikowanych przed wprowadzeniem ISBN oraz związana z tym informacja dla wszystkich zainteresowanych, w zakresie znaku kontrolnego — sprawdzanie poprawności numerów ISBN nadawanych przez wydawców, sporządzanie na ich zamówienie wykazów znaków kontrolnych w obrębie przydzielonej im numeracji.

W Wielkiej Brytanii ośrodek krajowy jest finansowany przez firmę J. Whitaker, Radę przedsiębiorstwa wydającego *The British National Bibliography* i Stowarzyszenie Wydawców, w NRF przez zachodnionie-

miecką organizację handlu księgarskiego, w Stanach Zjednoczonych funkcję agencji krajowej ISBN sprawuje firma wydawnicza Bowker Company, w Danii — Biblioteka Królewska w Kopenhadze, w Szwecji — Szwedzki Komitet Normalizacyjny, w Australii — Biblioteka Narodowa w Canberze. W Holandii komisja ISBN powstała przy tamtejszym Ministerstwie Kultury.

W Polsce prace nad ISBN zostały podjęte już w 1967 r. w Ośrodku Normalizacji Bibliograficznej Biblioteki Narodowej. Dzięki temu mogła być wysłana do ISO/TC 46 opinia strony polskiej o projekcie wstępnym ISBN (por. s. 441). Kroki dla wprowadzenia ISBN w Polsce zainicjowało Ministerstwo Kultury i Sztuki w 1971 r. Polska norma jest w opracowaniu.

System ISBN bardzo szybko wchodzi w życie. Ukazujące się obecnie książki angielskie, amerykańskie, zachodniemieckie i holenderskie są już z reguły zaopatrzone w numery ISBN. Kilka innych krajów (Australia, Austria, Dania, Finlandia, Kanada, Norwegia, Nowa Zelandia, Republika Południowej Afryki, Szwajcaria, Szwecja) bądź już rozpoczęło realizację systemu, bądź przygotowuje się do jego wprowadzenia. W planie opracowań normalizacyjnych na 1973 r. Międzynarodowego Centrum Informacji Naukowo-Technicznej w Moskwie, działającego w ramach RWPG, znajduje się międzynarodowa znormalizowana numeracja książek. Niewiele poczynił międzynarodowych w dziedzinie wydawniczej i bibliotecznej może się poszczycić tak szybkim tempem realizacji.

Wszystko to świadczy o tym, że wprowadzenie systemu ISBN przynosi korzyści nie tylko instytucjom wyposażonym w komputery, ale także ułatwia wiele prac prowadzonych metodami tradycyjnymi. Zamawianie książek między hurtem księgarskim a wydawcami, między księgarniami a hurtem księgarskim, między bibliotekami a księgarniami może się odbywać za pomocą ISBN. Oczywiście na razie, kiedy system ten jest dopiero w rozruchu, kiedy nie rozpowszechniły się jeszcze indeksy i katalogi w układzie według ISBN, w zamówieniach na książki nie obejdzie się bez podania autora i pierwszego wyrazu tytułu. W międzynarodowym obrocie pozycji wydanych w językach mniej znanych, kiedy — jak wiadomo — w odpisie słów nieznanego języka popełnia się wiele błędów, zamówienia uzyskują przy stosowaniu ISBN dodatkowy element dokładności.

Nie przeanalizowano jeszcze do końca wszystkich dodatknych konsekwencji wynikających dla bibliotek z wprowadzenia w produkcji wydawniczej systemu ISBN. Ale bez wielkiego namysłu można wskazać, że dla celów ewidencji i rejestracji książek w bibliotece powstaje wygodny znak identyfikacyjny, który do chwili uzyskania przez książkę nu-

meru inwentarza może ją symbolizować jako znak akcesyjny w sposób jednoznaczny i zadowalający maksymalne potrzeby racjonalnej kontroli.

Z chwilą wprowadzenia nowoczesnej techniki elektronicznej do gospodarki wielkich instytucji wydawniczych, hurtowego handlu księgarskiego i działalności wielkich bibliotek, a w procesie modernizacji niewątpliwie do tego dojdzie, ISBN stanie się nieodzowny.

Numery ISBN posłużą do wyboru właściwych pozycji przy korzystaniu z taśm magnetycznych z opisami katalogowymi i bibliograficznymi, sporządzonych już przy pomocy techniki elektronicznej w niektórych krajach (MARC — Machine Readable Cataloging — w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie, *The British National Bibliography* w Wielkiej Brytanii, *Die Deutsche Bibliographie* w NRF). Podobną rolę numery ISBN spełnią w wypożyczaniu międzybibliotecznym.

W dalszej perspektywie powiązanie komputera hurtowni księgarskiej z komputerami wielkich instytucji wydawniczych oraz (w systemie abonenckim za pośrednictwem połączeń automatycznych) z detalistami handlu księgarskiego czy wielkimi bibliotekami pozwoli na błyskawiczne zamówienie tytułu przy pomocy ISBN, a w przypadku wyczerpania tytułu na składzie i u wydawcy na niezwłoczne przekazanie tej wiadomości.

Rozpowszechnianie się systemu ISBN odślania ciągle nowe perspektywy, szanse usprawnienia pracy z książką w obiegu krajowym i międzynarodowym.

WAŻNIEJSZE PIŚMIENNICTWO

F.G. Foster: Standard numbering in the book trade. A report. London 1967 ss. 9.

A progress report on standard book numbering. *The Bookseller*, June 29, 1968 s. 2832-2834, 2836 oraz July 6, 1968 s. 22-24.

UNESCO statistical yearbook 1969. Paris 1970 s. 529-535; tab. 5. 2 Book production, 1966-1968.

K.W. Neubauer: Internationale Standard-Buchnummer (ISBN) und Internationale Standard „Serial“-Nummer (ISSN). Bericht über den neuesten Stand der Entwicklungen. *Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* Jg. 18: 1971 H. 4/5 s. 333-338.

T.N. Rajan, K. Ramaswami: International standard book number. *Annals of Library Science and Documentation* Vol. 19: 1972 nr 1 s. 25-29.

NORMY

International Standard ISO 2108-1972. Documentation — International standard book numbering (ISBN).

BS 4762: 1971 Specification for book numbering.

DIN 1462 (1971) Internationales Standardbuchnummern (ISBN)-System.

INSTRUKCJE

International standard book numbering (Incorporating the recommendations of the Publishers Association for implementing the Standard book numbering scheme). London 1972.

Standard book numbering. New York 1968 ss. 13.

Internationale Standard-Buchnummer (ISBN). Leitfaden. [Oprac.] A. B u d a c h [i in.]. Frankfurt am Main 1970 ss. 28.

ZBIGNIEW DASZKOWSKI

THE INTERNATIONAL STANDARD BOOK NUMBER

A description of the International Standard Book Numbering System, the course of work on its creation and introduction in the world, the structure of the ISBN and its component parts (group identifier, publisher identifier, title identifier, check digit). Some advantages of the system for library work (the ordering of publications, their preliminary registration in libraries) and its indispensability for automatic data processing are discussed. Poland is taking steps to apply the ISBN system in the national publishing production. The preparation of a standard concerning book numbering is planned for 1973 by the International Centre for Scientific and Technical Information, active in Moscow within the framework of the Council for Economic Mutual Assistance.

JANINA PELCOWA

NORMALIZACJA BIBLIOGRAFICZNA W POLSCE W LATACH 1963-1971

Szkic niniejszy stanowi kontynuację pracy zamieszczonej w *Biuletynie Instytutu Bibliograficznego* w 1963 r.¹, przedstawiającej w zarysie dzieje normalizacji bibliograficznej w Polsce od jej początków w 1937 r. do 1962 r. (a nawet z uwzględnieniem niektórych faktów z 1963 r.) i osadzającej jej problematykę na tle działalności normalizacyjnej w tym zakresie za granicą. Rozważania poniższe dotyczą zasadniczo lat 1963-1971; omawiają również dane wcześniejsze, nie uwzględnione w poprzedniej pracy, i dane nieco późniejsze, jeśli wymagało tego przedstawienie całości zagadnienia. Należy zaznaczyć, że od 1950 r. normalizacja w zakresie bibliografii jest ściśle związana z Instytutem Bibliograficznym Biblioteki Narodowej (IB BN), w szczególności z jego Ośrodkiem Normalizacji Bibliograficznej (ONB) i nie jest uprawiana nigdzie poza nim.

1. SPRAWY ORGANIZACYJNE

W omawianym okresie nastąpiły ważne zmiany w organizacji prac normalizacyjnych. Od 1965 r. autor projektu normy jest obowiązany do opracowania założeń do normy oraz do przygotowania odpowiedniej pracy analityczno-badawczej; materiały te stanowią istotną podstawę do sporządzenia projektu normy. Przedkładanemu do ustanowienia projektu normy towarzyszy bogata dokumentacja, m. in. szczegółowa charakterystyka projektowanej normy.

Do 1970 r. uzasadnienie odrzucenia poprawek zgłaszanych w wypowiedziach ankietowych było przekazywane wyłącznie do PKN, jako jeden ze składników dokumentacji normy. Natomiast od tego roku roz-

¹ J. Pelcowa: Normalizacja w zakresie bibliografii i reprografii. *Biul. Inst. Bibliogr.* T. 7 nr 3. Warszawa 1963 s. 189-254.

poczęto powielanie tego uzasadnienia i rozsyłanie go do tych respondentów, których propozycje nie zostały w całości przyjęte przez konferencję uzgadniającą. Innowacja ta miała na celu nawiązanie bliższych kontaktów z autorami wypowiedzi, wykazanie im, że w ONB rozpatrywane są wszystkie projekty poprawek.

Założenia, charakterystyka normy i uzasadnienie odrzucenia poprawek były w omawianych latach opracowywane wspólnie przez autora projektu normy i kierownika ONB.

Projekty norm składano od 1970 r. w Ministerstwie Kultury i Sztuki (w latach 1959-1969 bezpośrednio w PKN), skąd wraz z wnioskiem ministra o ustanowienie Polskiej Normy były one przekazywane do PKN. Od 1963 r. projekty norm bibliograficznych otrzymuje Centralny Ośrodek Informacji Normalizacyjnej (COIN) w celu ostatecznego przygotowania ich do ustanowienia; niestety, brak tam wciąż specjalisty od zagadnień bibliograficznych i wydawniczych.

W 1971 r. COIN przeprowadził wizytację Ośrodka Normalizacji Bibliograficznej, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń do jego pracy i postulując zwiększenie składu osobowego wobec rozrastających się jego zadań.

Od 1957 r. do 31.10.1971 kierownikiem, a jednocześnie jednym pracownikiem ONB była Janina Pelcowa; z dn. 1.11.1971 funkcję tę objęła Teresa Sokołowska. Nazwa: Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej, używana od 1969 r., została usankcjonowana zarządzeniem dyrektora BN z dn. 15.2.1972 w sprawie zmiany Regulaminu organizacyjnego BN. Podkomisja Bibliograficzna Komisji Normalizacyjnej (zwana później Bibliograficzną Podkomisją Normalizacyjną), czynna od 1959 r., otrzymała na mocy tegoż zarządzenia nazwę: Komisja Normalizacji Bibliograficznej, ze względu na to, że jest jedyną komisją normalizacyjną działającą w BN.

Skład Bibliograficznej Podkomisji Normalizacyjnej ulegał w okresie 1963-1971 wielu zmianom: od 1965 r. przestał do niej należeć Daniel Gajowiec, od 1969 r. — Maria Dembowska, w latach 1967-30.6.1970 brała w niej udział Maria Lenartowicz, w 1970 r. — Leokadia Gorzelska-Dybowicz (zapraszana w okresie 1967-1969 na posiedzenia dotyczące kompozycji wydawniczej czasopisma lub jego części składowych). Dn. 31.12.1971 w skład Podkomisji wchodzili:

Helena Hleb-Koszańska — przewodnicząca,

Janina Pelcowa — sekretarz (do 31.10.1971),

Teresa Sokołowska — sekretarz (od 1.11.1971),

Henryk Sawoniak,

Wanda Szolginiova (od 1970 r.).

2. PRACE ANALITYCZNO-BADAWCZE

W 1967 r. zapoczątkowano w ONB nową formę opracowań, tzw. referaty normalizacyjne, od 1970 r. nazywane pracami analityczno-badawczymi. Te wstępne prace mają na celu gruntowne zaznajomienie się autora projektu normy z zagadnieniem, którego norma dotyczy, oraz przygotowanie materiałów do sformułowania postanowień projektu normy.

W ciągu lat 1967-1971 przygotowano w ONB następujące prace: Halina Zaręba: *Skrócony opis bibliograficzny we współczesnych wydawnictwach polskich*, 1967;

Alina Giedroyc: *Spis treści we współczesnych czasopismach polskich*, 1968;

Wiktor Jakubowski: *Konwersja alfabetu polskiego na rosyjski*, 1969;

Janina Pelcowa: *Transliteracja alfabetów cyrylickich*, 1969;

J. Pelcowa: *Skróty wyrazów typowych w opisie bibliograficznym i katalogowym*, 1969;

Maria Bieńkova: *Wkładka bibliograficzna we współczesnych czasopismach*, 1969-1970;

Irena Olszewska: *Oznaczenie wydawnicze czasopisma*, 1970;

Janina Czerniatowicz: *Zasady transliteracji alfabetu greckiego*, 1970;

Zofia Stasiewska: *Analiza indeksów we współczesnych bibliografiach polskich* (przygotowanie do drugiej nowelizacji normy, przewidzianej na lata 1971-1972);

Witold Tyloch: *Zasady transliteracji i transkrypcji alfabetu hebrajskiego i transliteracji pisma jidysz*, 1971;

Ponadto w przygotowaniu były następujące prace analityczno-badawcze:

L. Gorzelska-Dybowicz: *Analiza kompozycji wydawniczej współczesnych czasopism* (zawarto umowę w 1971 r.);

Teresa Prekerowa, Z. Stasiewska: *Analiza kompozycji wydawniczej współczesnych książek* (zawarto umowę w 1971 r.).

Na szersze omówienie zasługuje kilka spośród wymienionych prac.

W związku z coraz częstszym cytowaniem nazwisk polskich w piśmiennictwie rosyjskim, coraz bardziej aktualna staje się sprawa ustalenia jednolitych zasad konwersji alfabetu polskiego na rosyjski. Poświęcona temu zagadnieniu praca prof. dra W. Jakubowskiego, znanego rusycysty, miała charakter wybitnie nowatorski, gdyż dotychczas nie były nam znane żadne próby usystematyzowanej cyrylizacji alfabetu polskiego. Autor zastosował metodę transliteracji i przedstawił szczegółowe propozycje opartych na tej metodzie zasad konwersji poszczególnych liter i zespołów liter alfabetu polskiego na alfabet rosyjski. Na konferencji, na którą zostali zaproszeni językoznawcy i wydawcy, wypowie-

dzieli się językoznawcy, akceptując (z pewnymi zmianami) zaproponowany projekt. Natomiast wydawcy — w odpowiedziach na przeprowadzoną wkrótce po konferencji ankietę — niemal powszechnie uznali normę za potrzebną, jednak z zastosowaniem metody transkrypcji². Opracowanie normy, która uwzględni życzenia wydawców, jest przewidziane na lata 1972-1974.

Następne normy z zakresu konwersji pism, których przygotowanie miało odbyć się w 1973 r., dotyczą konwersji pisma hebrajskiego i jidysz; są oczekiwane niecierpliwie przez biblioteki, które mają w swych zbiorach publikacje w tych językach. Odpowiednią pracę analityczno-badawczą wykonał doc. dr W. Tyloch, kierownik Zakładu Semistyki i Afrykanistyki UW. Tu należy wyjaśnić tytuł jego pracy. Jak wiadomo, pismo hebrajskie ma przede wszystkim charakter spółgłoskowy, tak więc przy konwersji alfabetu hebrajskiego na łańciski trzeba będzie stosować metodę transkrypcji, uzupełniając tekst odpowiednimi samogłoskami; przy stosowaniu transliteracji tekst byłby nieczytelny, a czasem nawet odczytany błędnie. Natomiast przy konwersji tekstów hebrajskich wokalizowanych, tzn. zawierających oznaczenia samogłosek, będzie można stosować metodę transliteracji. Pismo jidysz zawiera samogłoski, będzie więc można zawsze je transliterować.

W 1971 r. zawarto — jak wspomniano — umowę na pracę analityczno-badawczą dotyczącą kompozycji wydawniczej czasopism. Przedtem jednak należało rozstrzygnąć sprawę zasadniczą, wiążącą się z obecną tendencją, która przejawia się nie tylko w normalizacji polskiej, ale i zagranicznej, a mianowicie: czy norma ta ma być normą kompleksową, tzn. obejmować całość zagadnień, związanych z kompozycją wydawniczą czasopisma, czy też poszczególne zagadnienia mają stanowić przedmiot osobnych norm, tak jak to było dotychczas. W tej sprawie rozślano ankietę do 48 instytucji: wydawniczych, naukowych, wyższych uczelni, redakcji czasopism. Na 20 ważnych odpowiedzi w 19 stwierdzono, że wygodniejsza będzie norma kompleksowa. Tak więc wyniki ankiety zdecydowały o zakresie prac analityczno-badawczych i przyszłych norm na kompozycję wydawniczą książek oraz czasopism.

3. PRZEGLĄD NORM

Rezultatem prac Ośrodka w zakresie przygotowania projektów norm w okresie 1963-1971 było 18 projektów norm nowych bądź znowelizowanych.

Z tych 18 projektów przygotowanie aż 10 projektów norm przypada

² Szczegółowa relacja dotycząca tej pierwszej próby normalizacji konwersji alfabetu polskiego na rosyjski zob. artykuł J. Pelcovej w *Slavia Orientalis* R. 20: 1971 nr 2 s. 218-422.

na lata 1970-1971. Ta wysoka liczba jest związana z wykonaniem polecenia PKN, zgodnie z którym należało do 1971 r. dokonać nowelizacji norm zalecanych w trybie skróconym, gdyż w ustawie o normalizacji z 1961 r. ten typ norm został zlikwidowany. Jak wiadomo, normy bibliograficzne miały początkowo charakter wyłącznie norm zalecanych, dopiero normy ustanowione po 1961 r. są obowiązujące. Należało więc w latach 1969-1971 znowelizować 12 norm, ustanowionych przed 1961 r. (dwie normy: PN/N-01150 i PN/N-01153 znowelizowano w 1962 i 1965 r.). Z nich sześć znowelizowano w trybie zwykłym, pięć — w trybie skróconym i wystąpiono do PKN z wnioskiem o unieważnienie normy PN-59/N-01165 *Układ alfabetyczny informatorów*, ponieważ norma, przeznaczona dla specyficznego kręgu użytkowników (np. autorów książek adresowych, spisów telefonów), nie była przez nich respektowana; natomiast dla bibliografów i bibliotekarzy należałoby opracować zupełnie inną normę. Uzasadnienie to wydało się PKN-owi niedostateczne, toteż nowelizacja omawianej normy została przewidziana w planie prac ONB na rok 1974.

Zmiany wprowadzone w normach znowelizowanych są podawane na końcu norm w Informacjach dodatkowych.

Od 1970 r. przestano podawać w normach nadtytuł „Przepisy bibliograficzne” zgodnie z życzeniem PKN, aby tytuły norm były możliwie krótkie.

Poniżej zostaną omówione normy przygotowane w okresie 1963-1971. Omówieniu każdej normy towarzyszą krótkie informacje o odpowiednich zaleceniach ISO i RWPG, prace normalizacyjne w Polsce są bowiem ściśle związane z pracami normalizacyjnymi międzynarodowymi: opierają się na istniejących zaleceniach międzynarodowych, a w paru wypadkach zainicjowały podjęcie ich opracowania.

3.1. NORMY BIBLIOGRAFICZNE W ŚCISŁYM ZNACZENIU

Normy te dotyczą czynności bibliograficznych. Najważniejszą pracą wykonaną w tym zakresie było przygotowanie projektu PN-73/N-01152 *Opis bibliograficzny* (projekt normy: Maria Lenartowicz). Nowelizacja podjęta w końcu 1965 r. została zakończona złożeniem projektu normy do ustanowienia w 1971 r. Głównymi założeniami tej pracy były: 1) unowocześnienie normy, uzgodnienie jej z zaleceniem ISO/R 690-1968 *Références bibliographiques. Eléments essentiels et complémentaires* i z pracami Komitetu Katalogowania IFLA, 2) jednolitość stosowanych w Polsce zasad opisu bibliograficznego i katalogowego. Te właśnie względy spowodowały opóźnienie prac nad normą: po Międzynarodowej kon-

ferencji na temat zasad katalogowania alfabetycznego (Paryż 1961), dotyczącej wyłącznie hasła opisu, trzeba było czekać na odpowiednie decyzje krajowe, a potem na szczegółowe ustalenia Komisji do Spraw Katalogowania Alfabetycznego przy Zarządzie Głównym SBP.

Zagadnienie opisu bibliograficznego było uprzednio przedmiotem trzech norm: PN/N-01152 *Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień*, PN-56/N-01155 *Przepisy bibliograficzne. Skrócony opis bibliograficzny* i PN-56/N-01156 *Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii retrospektywnej dziedzin lub zagadnień*. W znowelizowanej normie opisu bibliograficznego, stanowiącej całkowicie nowe jej opracowanie, scalono wymienione normy, wzorując się w tej mierze na zaleceniu ISO/R 690 i realizując zasadę kompleksowości. Ponadto wprowadzono szereg innych zasadniczych zmian.

W 1965 r. została ustanowiona norma PN-65/N-01150 *Przepisy bibliograficzne. Skróty tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych* (projekt normy: Leokadia Gorzelska-Dybowicz) — będąca nowelizacją normy o tym samym numerze, ustanowionej w 1952 r. W stosunku do dawnej redakcji wprowadzono tu sporo zmian.

Jako załącznik do normy ukazało się w ramach prac Instytutu Bibliograficznego opracowanie L. Gorzelskiej-Dybowicz i I. Olszewskiej *Skróty tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych wychodzących w Polsce w latach 1945-1965* (Warszawa 1968). Układ tego załącznika jest wzorowany na układzie załączników poprzednich (z 1952 i 1961 r.), które obecnie stały się zbędne.

W 1972 r. ustanowiono znowelizowane zalecenie jako normę ISO (o normach ISO zob. rozdz. 6.1): ISO 4 1972 *Code international pour l'abréviation des titres de périodiques*. W ramach RWPG opracowano zalecenie RS 2131-69 *Pravila sokraščeniĭ nazvanij žurnalov*.

Normę PN-65/N-01150 uzupełnia PN-68/N-01178 *Przepisy bibliograficzne. Skróty wyrazów typowych w tytułach czasopism i wydawnictw zbiorowych* (projekt normy: L. Gorzelska-Dybowicz). Zawarte są tu wyrazy typowe zaczerpnięte z tytułów wybranych wydawnictw publikowanych w 18 językach; podano je w dwóch układach: 1) wyrazy typowe — skróty oraz 2) skróty — wyrazy typowe. Przy każdym wyrazie typowym figuruje nazwa języka, z którego wyraz został zaczerpnięty. 1928 wyrazom odpowiada 1205 skrótów.

W sumie, obie opisane normy wyczerpują zagadnienie skrótów tytułów czasopism.

W 1968 r. ustanowiono zalecenie ISO/R 833-1968 *Abbréviations des noms génériques dans les titres de périodiques*, ograniczone do nazw rodzajowych w tytułach

czasopism. Zalecenie zawiera 310 tych nazw w 16 językach; odpowiada im 179 skrótów. Na kompozycji tego zalecenia była wzorowana kompozycja normy PN-68/N-01178. Zalecenie to jest obecnie w nowelizacji pod zmienionym tytułem odzwierciedlającym jego rozszerzony zasięg: *Abréviations des mots dans les titres de périodiques*.

W 1970 r. ustanowiono znowelizowaną normę PN-70/N-01158 *Przepisy bibliograficzne. Skróty wyrazów typowych w opisie bibliograficznym i katalogowym* (projekt normy: J. Pelcowa); jej redakcja pierwotna pochodzi z 1957 r. I tu wprowadzono szereg zasadniczych zmian, m. in. znacznie rozszerzono zasięg językowy normy.

W 1968 r. ustanowiono zalecenie ISO/R 832-1968 *Abréviations des mots typiques dans les références bibliographiques* (przygotowane przez stronę polską w ONB).

Norma PN-71/N-01161 *Adnotacje treściowe* została znowelizowana w trybie skróconym³; odczuwa się jednak potrzebę jej szczegółowej nowelizacji w trybie zwykłym; odpowiednia praca analityczno-badawcza była przewidziana na rok 1973. Zgodnie z życzeniami użytkowników uwzględnili się adnotacje utworów beletrystycznych oraz adnotacje stosowane w bibliografii księgarskiej. Norma na analizy dokumentacyjne została opracowana przez ośrodek normalizacyjny Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

Zalecenie ISO/R 214-1961 *Analyses et résumés d'auteurs* jest obecnie w stanie nowelizacji. Jednym z założeń projektu jest traktowanie streszczeń autorskich jako jednej z form analizy dokumentacyjnej, co przesądza o ujęciu odnośnych postanowień w jednej normie.

Na innym stanowisku stanęli autorzy zaleceń RWPG, opracowując dwa odrębne zalecenia: RS 2132-69 *Pravila podgotovki rezjume* i RS 2133-69 *Pravila podgotovki referatov*. Taki pogląd był aktualny w 1967 r., gdy opracowywano tekst wymienionych zaleceń; obecnie — zgodnie z najnowszymi tendencjami — zalecenia te powinny być skomasowane.

Ostatnią normą z tego zespołu jest znowelizowana w trybie skróconym, z drobnymi zmianami, norma PN-71/N-01159 *Indeksy w układzie abecadłowym do bibliografii*. Jednocześnie jednak została w 1971 r. podjęta praca nad jej szczegółową nowelizacją; projekt wstępny tej normy złożono w ONB w październiku tegoż roku. W stosunku do dwóch poprzednich redakcji wprowadzono m. in. sześć nowych typów indeksów, zwiększając ich liczbę do jedenastu.

Tak jak przed 10 laty, również obecnie brak odpowiedników tej Polskiej Normy w zaleceniach międzynarodowych i w normach zagranicznych.

³ Przy pięciu normach znowelizowanych w trybie skróconym nie podano nazw autorów projektu normy, bowiem praca nad nimi została wykonana w ONB.

3.2. NORMY DOTYCZĄCE KONWERSJI PISM

W omawianym okresie normy te zostały wydzielone z zespołu norm bibliograficznych w ścisłym znaczeniu, tworząc zespół odrębny. Stało się to ze względu na rozwój problematyki normalizacyjnej, dotyczącej konwersji pism (tzn. przedstawiania elementów pisma jednego języka za pomocą elementów pisma innego języka), podjęto bowiem prace polegające zarówno na transliteracji, jak i na transkrypcji różnych pism, zarówno na ich latinizacji, jak i cyrylizacji.

W 1970 r. ustanowiono znowelizowaną normę PN-70/N-01201 *Transliteracja słowiańskich alfabetów cyrylickich* (projekt normy: J. Pelcowa); jej redakcja pierwotna pod nieco mniej ścisłym tytułem pochodzi z 1959 r.

W normie znowelizowanej poczyniono szereg zmian, m. in. dostosowano transliterację do postanowień znowelizowanego zalecenia ISO/R 9-1968 *Système international pour la translittération des caractères cyrilliques slaves*. 2^e éd.

W 1971 r. została złożona w PKN i ustanowiona PN-71/N-01203 *Transliteracja alfabetu greckiego* (projekt normy: Janina Czerniatowicz). W normie wprowadzono poprawkę do dotychczasowego określenia transliteracji: sformułowanie „bez uwzględniania fonetycznych właściwości głosek odpowiadających literom transliterowanym” zastąpiono sformułowaniem „bez konieczności uwzględniania...”, wzięto bowiem pod uwagę fakt, że w większości wypadków litery przetransliterowane są zgodne z fonetycznymi właściwościami głosek odpowiadających literom alfabetu oryginalnego.

Zasady ogólne transliteracji alfabetu greckiego nie różnią się od zasad ogólnych transliteracji słowiańskich alfabetów cyrylickich, natomiast w rozdziale „Szczegółowe zasady transliteracji” wprowadzono pewne zmiany, m. in. podano zasady konwersji greckich oznaczeń liczbowych.

Norma jest oparta na zaleceniu ISO/R 843-1968 *Système international pour la translittération des caractères grecs en caractères latins*.

W latach 1969-1971 zapoczątkowano prace nad normalizacją konwersji alfabetu polskiego na rosyjski oraz konwersji pisma hebrajskiego i jidysz (zob. rozdz. 2). W dalszej kolejności powinny być podjęte prace nad normą na transliterację pisma staro-cerkiewno-słowiańskiego.

3.3. NORMY WYDAWNICZE

Zagadnienia wydawnicze były w omawianym okresie przedmiotem ośmiu norm: dwóch nowych i sześciu znowelizowanych, z tego trzech — w trybie skróconym.

Ustanowienie normy PN-65/N-01173 *Przepisy bibliograficzne. Kompozycja wydawnicza książki* (projekt normy: Teresa Prekerowa) zakończyło prace nad podstawowymi normami z tego kompleksu zagadnień. W normie wyliczono części składowe i elementy książki i podano przepisy dotyczące ich prawidłowego ukształtowania.

Norma polska ujmuje całokształt problemów związanych z kompozycją wydawniczą książki pomijając te zagadnienia, które stanowią przedmiot osobnych norm; w tych przypadkach ograniczono się do powołania na odnośne normy (kompozycja wydawnicza tytułatury książki, spis treści, indeksy). Przy nowelizacji PN-65/N-01173, która będzie podjęta w 1974 r., zostaną do tej normy włączone, zgodnie z zasadą kompleksowości norm (zob. rozdz. 2), trzy wymienione normy o węższym zakresie, a może nawet częściowo — w partiach dotyczących dzieł zbiorowych — normy na oznaczenie wydawnicze i wkładkę dokumentacyjną, o których będzie mowa za chwilę.

W 1970 r. została znowelizowana w trybie skróconym PN-70/N-01162 *Kompozycja wydawnicza tytułatury książki* (pierwsza redakcja 1958). Największym zmianom uległy tu postanowienia dotyczące metryki książki, ponieważ należało dostosować je do zalecenia RWPG RS 1401-68 *Vypusknje svedenija dlja knig i brošjur*; w związku z tym wyróżniono elementy metryki niezbędne i fakultatywne.

Omawiana norma ma odpowiednik w zaleceniu ISO/R 1086-1969 *Feuillets de titre d'un livre*.

Jedną z ważnych części składowych książki są indeksy. Traktuje o nich PN-64/N-01172 *Przepisy bibliograficzne. Indeksy w układzie alfabetycznym do książek* (projekt normy: Z. Stasiewska). Norma dotyczy indeksów: nazw osobowych, nazw geograficznych, rzeczowego (przedmiotowego) i krzyżowego. Podaje ich określenia, ustala technikę sporządzania zapisów indeksowych oraz zasady redagowania i układu graficznego indeksów. W postaci znowelizowanej norma ta zostanie, tak jak i poprzednia, włączona do normy na kompozycję wydawniczą książki.

Odpowiednikiem tej normy jest zalecenie ISO/R 999-1969 *Index d'une publication*.

Kompleks zagadnień dotyczących kompozycji wydawniczej czasopisma ujmuje PN-57/N-01160, znowelizowana w trybie skróconym jako PN-71/N-01160 *Kompozycja wydawnicza czasopisma*. Chwilowo wprowadzono w niej tylko niewielkie zmiany; zdając sobie jednak sprawę z tego, że ta nowelizacja jest niedostateczna, podjęto już w 1971 r. przygotowanie odpowiedniej pracy analityczno-badawczej (zob. rozdz. 2); prace nad nowelizacją normy są przewidziane na lata 1973 i następne.

W ISO/TC 46 toczą się prace nad nowelizacją odpowiedniego zalecenia.

Również w trybie skróconym znowelizowano PN-71/N-01163 *Kompozycja wydawnicza artykułów*, której pierwotna redakcja pochodzi z 1959 r. Cała ta norma zostanie włączona do znowelizowanej normy na kompozycję wydawniczą czasopisma.

Istnieje odpowiednie zalecenie ISO/R 215-1961, które będzie nowelizowane.

PN-70/N-01164 *Spis treści czasopisma* (projekt normy: Alina Giedrońc-Kwiatkowska) została znowelizowana w trybie zwykłym; wprowadzono w niej stosunkowo niewielkie zmiany.

W 1971 r. przedstawiono do ustanowienia projekt nowelizacji (w trybie zwykłym) PN-73/N-09004 *Wkładka dokumentacyjna* (projekt normy: Teresa Pawlikowa); pierwotny tytuł — z 1952 r. — brzmiał: *Wkładka bibliograficzna*. W obecnej redakcji stosowanie wkładki w pracach zbiorowych utrzymano w formie zalecenia; w czasopismach i wydawnictwach zbiorowych jej stosowanie jest obowiązujące.

Całość projektu uzgodniono z projektem wstępnym ISO/TC 46 *Contents pages in serials and other collected works* z lutego 1971 r.

Również w 1971 r. przedstawiono do nowelizacji w trybie zwykłym i ustanowiono PN-72/N-01157 *Oznaczenie wydawnicze* (projekt normy: I. Olszewska); pierwsza redakcja z 1957 r. miała tytuł: *Oznaczenie wydawnicze czasopisma*. Tak więc już tytuł sygnalizuje rozszerzenie zakresu stosowania normy — na wydawnictwa zbiorowe i prace zbiorowe. Wyróżniono trzy typy oznaczenia wydawniczego: 1) na okładce zeszytu i na karcie tytułowej tomu czasopisma i wydawnictwa zbiorowego, 2) wewnątrz czasopisma i wydawnictwa zbiorowego, 3) wewnątrz pracy zbiorowej. Opracowanie normy było poprzedzone ankietą wśród bibliotek, które stwierdziły, że napis ten, powszechnie stosowany, ułatwiłby znacznie pracę przy porządkowaniu czasopism. To przesądziło o podjęciu nowelizacji normy.

3.4. NORMY REPROGRAFICZNE

Dwie normy ustanowione w latach 1966 i 1967 sfinalizowały prace ONB zainicjowane w 1962 r. Są to normy: PN-66/N-01174 *Reprografia. Mikrofilm czarno-biały 35 mm. Wymagania i badania techniczne* i PN/67/N-01175 *Reprografia. Pakowanie i przechowywanie mikrofilmów* (autorzy obu projektów norm: Jerzy Wojciechowski, Tadeusz Szeffel, Stanisław Banaszkiwicz).

Pierwsza norma ustala podstawowe pojęcia związane z mikrofilmami, np. zwój mikrofilmu — odcinek mikrofilmu, mikrofilm pozytywowo —

negatywowy, mikrofilm użytkowy — archiwalny; określa, z jakich części powinien składać się zwój mikrofilmu i odcinek mikrofilmu; ustala, jakim warunkom powinien odpowiadać mikrofilm, aby mógł być uznany za czytelny; jakie są niedopuszczalne wady mikrofilmu. Następnie opisane są metody badań, jakim należy poddać mikrofilm w celu stwierdzenia, czy odpowiada na wymaganiom normy. Tekst jest uzupełniony testami do badań czytelności.

Druga norma zawiera postanowienia, dotyczące pakowania mikrofilmów oraz ich przechowywania (wymagania, jakie powinien spełniać magazyn mikrofilmów). Omówione też są badania, które należy przeprowadzić, aby stwierdzić, czy opakowanie i magazynowanie mikrofilmów odpowiada wymaganiom normy.

Dokumenty powyższe zakończyły działalność ONB w zakresie reprografii. Dziedzinę tę przydzielili PKN już w 1964 r. Centralnemu Instytutowi Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej z tym zastrzeżeniem, że Instytut Bibliograficzny wykończy zapoczątkowane normy. Jednakże CIINTE uchylił się od prac nad normalizacją reprografii, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że powinna ona wchodzić w zakres jego zainteresowań. Ostatecznie zagadnienia te przydzielono Centralnemu Laboratorium Poligraficznemu, które nie podjęło ich z braku specjalisty. W 1969 r. — w związku z planami prac normalizacyjnych w zakresie bibliografii i informacji naukowej — ustalono, że normalizacja w zakresie reprografii należy do CIINTE (obecnego IINTE). Jednakże — o ile nam wiadomo — tematyka ta nie figuruje w planach pracy ośrodka normalizacyjnego IINTE na lata 1971-1975. W ten sposób ulegają zahamowaniu prace ważne dla rozwoju dokumentacji i informacji naukowej. A szkoda, bo za granicą znajdują one pełne zrozumienie, czego dowodem jest chociażby istnienie 11 zaleceń ISO w tych sprawach.

4. KONTROLA STOSOWANIA NORM. UPOWSZECHNIENIE NORMALIZACJI

W 1965 r. ONB podjął — na polecenie Min. Kultury i Sztuki i w związku z ogólną polityką PKN — pracę nowego typu, w swym założeniu celową i ważną, przystępując do sprawdzania, w jakim stopniu są przestrzegane w praktyce normy bibliograficzne. Kontrola ta mogła pójść w kierunku analizy stosowania norm bądź w pracach bibliograficznych, bądź w pracy wydawców. ONB zwrócił uwagę przede wszystkim na prace instytucji wydawniczych. W sumie przeprowadzono 11 kontroli, poddając analizie publikacje 8 wydawnictw, a mianowicie: Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego, Wydawnictw Naukowo-Technicznych i Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego (po dwa razy) oraz Państwowego Wydawnictwa „Sport i Turystyka”, Wydawnictwa Mini-

sterstwa Obrony Narodowej, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Państwowego Instytutu Wydawniczego i Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza”.

Ogólny obraz wyłaniający się na podstawie dokonanych analiz jest mało pocieszający: odnosi się wrażenie, że wydawnictwa nie znają norm, nie chcą odstępować od swych przyzwyczajzeń i tradycji, że zgodność stosowanych rozwiązań z normami jest raczej przypadkowa. Szczególnie duże obawy budzi forma opisów bibliograficznych.

Prace w zakresie kontroli stosowania norm nie będą celowe, dopóki nie ukażą się odpowiednie przepisy regulujące sprawę przeprowadzania kontroli stosowania norm przez ośrodki normalizacyjne.

W poszukiwaniu skuteczniejszych form oddziaływania na wydawców i upowszechnienia znajomości norm bibliograficznych podjęto próbę organizowania narad normalizacyjnych. W 1968 r. odbyła się narada z wydawcami czasopism, poprzedzona rozesłaniem do zaproszonych referatu *Normy bibliograficzne w pracy redakcji czasopism i wydawnictw zbiorowych* (oprac. Stefania Skwirowska). Z głosów w dyskusji, która wiązała się po przedstawieniu tego referatu przez autorkę, można było wnioskować, że narada była pożyteczna i że warto kontynuować tę formę kontaktów z wydawcami.

Analogiczna narada z wydawcami książek odbyła się w 1971 r. Jej podstawą był referat Janiny Trzcńskiej: *Normy bibliograficzne w pracy redakcji wydawnictw zwartych*.

Innym środkiem upowszechnienia norm bibliograficznych były publikacje z tego zakresu. Tematem ich były poszczególne normy bądź zespoły norm bibliograficznych, próby ujęcia całokształtu problematyki normalizacji bibliograficznej, sprawozdania z konferencji międzynarodowych, zagadnienia kontroli stosowania norm, recenzje prac z zakresu normalizacji. W sumie opublikowano lub przygotowano do druku w omawianym okresie trzy większe prace i 27 artykułów, w tym cztery artykuły w czasopismach obcych (*Revue Internationale de Documentation*, *Sovetskaja Bibliografija*, *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom*); wszystkie prace — autorstwa J. Pelcowej.

5. WSPÓŁPRACA Z KRAJOWYMI OŚRODKAMI NORMALIZACYJNYMI

Innym działem pracy, który powstał i rozwinął się w tym okresie, było opiniowanie projektów norm i innych dokumentów nadsyłanych przez krajowe ośrodki normalizacyjne.

Szczególnie dużo pracy włożył ONB w opiniowanie dwóch projektów norm, przygotowywanych w CIINTE: *Karta dokumentacyjna. Opis dokumentacyjny dokumentów piśmienniczych*; *Karta dokumentacyjna*.

Forma graficzna — ustanowione jako PN-67/N-01176 i PN-67/N-01177. Ponieważ norma opisu dokumentacyjnego wiąże się ściśle ze sprawą opisu bibliograficznego, ważne było całkowite uzgodnienie stanowisk CIINTE i Instytutu Bibliograficznego. Wprowadzcie w wielu sprawach osiągnięto porozumienie co do postanowień tych norm, ale — wbrew stanowisku ISO/R 690, ustaleniom Międzynarodowej konferencji nt. zasad katalogowania alfabetycznego, założeniom projektu polskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego — CIINTE nie uznał autorstwa korporatywnego i wprowadził do normy PN-67/N-01176 postanowienie, że należy opisywać pod tytułem prace, które — zgodnie z wymienionymi dokumentami — powinny być opisywane pod autorem korporatywnym. Sytuacja zmieniła się w latach 1970-1971: wraz z opracowaniem projektu normy *Opis bibliograficzny*, w którym uznano stosowanie autorstwa korporatywnego, zapadło w IINTE postanowienie dokonania nowelizacji normy PN-67/N-01176 w celu uzgodnienia jej z projektem normy *Opis bibliograficzny*. Postanowienie to jest niewątpliwie jednym z przejawów nawiązywania ściślejszej współpracy między dokumentalistami a bibliografami i bibliotekarzami.

Opiniowano też projekt trzeciej normy przygotowanej w CIINTE: PN-68/N-01179 *Tematyczne zestawienie dokumentacyjne* (TZD).

Ponadto przedstawicielka ONB brała czynny udział w dwóch posiedzeniach Komisji Oceny Prac CIINTE (na temat zasad opracowywania analiz dokumentacyjnych oraz streszczeń autorskich w czasopismach polskich i ich stosunku do odpowiednich norm — polskiej i zagranicznych), a także opracowała uwagi na temat referatu przygotowanego w CIINTE na doroczną konferencję FID. Należy stwierdzić, że w referacie tym został wypaczony obraz osiągnięć normalizacji polskiej w zakresie bibliografii i dokumentacji.

Harmonijnie układała się współpraca z ośrodkiem normalizacyjnym Centralnego Laboratorium Poligraficznego (CLP). Polegała ona na wzajemnym opiniowaniu projektów norm oraz na czynnym udziale ONB w pracach Komisji Normalizacyjnej CLP w sprawie projektu normy *Poliografia. Podstawowe nazwy i określenia*.

W sumie zaopiniowano w omawianym okresie 25 dokumentów dla 6 instytucji, w tym 9 dla CIINTE i 7 dla CLP.

6. WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

6.1. WSPÓŁPRACA Z ISO

W latach 1963-1971 ustanowiono w ISO 10 zaleceń i norm z zakresu czynności bibliograficznych, konwersji pism i kompozycji wydawniczej dokumentów piśmienniczych. Ogółem ukazało się dotychczas 21

zaleceń i norm, nowych i znowelizowanych, z trzech omawianych dziedzin.

W związku z użytym tu terminem „normy” należy wyjaśnić, że w 1971 r. Rada ISO powzięła postanowienie przekształcenia niektórych zaleceń w normy ISO, przede wszystkim tych, które miały co najmniej 75% głosów pozytywnych w głosowaniu za przyjęciem dokumentu; wszystkie zalecenia dotyczące konwersji pism pozostaną zaleceniami; szereg zaleceń ulegnie nowelizacji, po której mogą stać się normami⁴.

Ze względu na to, że strona polska brała szczególnie żywy udział w przygotowaniu zaleceń ISO/R 9-1968 *Système international pour la translittération des caractères cyrilliques slaves*. Deuxième édition i ISO/R 832-1968 *Abréviations des mots typiques dans les références bibliographiques*, należy poświęcić im więcej uwagi.

Nowelizacja zalecenia dotyczącego transliteracji alfabetów cyrylickich została — jak wiadomo — podjęta m. in. na wniosek strony polskiej. W rezultacie poprawiono w zaleceniu błędy historyczne, zmieniono transliterację kilku liter opierając się na przyjętej zasadzie, że danej literze cyrylickiej odpowiada we wszystkich alfabetach cyrylickich ta sama litera łacińska, dopuszczono możliwość stosowania systemu anglo-amerykańskiego (gdzie np. ш = sh), który posługuje się raczej transkrypcją niż transliteracją.

Zalecenie ISO/R 832-1968 dotyczące skrótów wyrazów typowych w opisie bibliograficznym przygotowała całkowicie strona polska (ONB). Po wprowadzeniu w projekcie wstępnym — również w Ośrodku — poprawek i uzupełnień, zaproponowanych przez członków ISO/TC 46, projekt ten, a następnie projekt zalecenia zostały przyjęte bez zmian. Zalecenie zawiera 1589 wyrazów typowych w 19 językach, którym odpowiada 1030 skrótów.

Od 1967 r. prowadzi się w ISO/TC 46 prace nad systemem międzynarodowej znormalizowanej numeracji wydawnictw książek i wydawnictw ciągłych. Numery wydawnictw mają służyć ich identyfikacji zastępując opisy bibliograficzne; są niezbędne w związku z rozpowszechniającym się stosowaniem komputerów w działalności informacyjnej. ONB włożył sporo wysiłku w próby zainteresowania tym zagadnieniem najpierw Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, potem Departamentu Wydawnictw w Ministerstwie Kultury i Sztuki, a wreszcie — Naczelnego Zarządu Wydawnictw. Do końca 1971 r. brak było jednak decyzji odpowiednich władz⁵.

Ponadto ONB opracowywał uwagi o nadsyłanych przez ISO/TC 46

⁴ Dane te zaczerpnięto z pisma ISO/TC 46 (Circular letter-168) May 1972.

⁵ W 1972 r. Min. Kultury i Sztuki postanowiło wprowadzić w Polsce od r. 1974 międzynarodową znormalizowaną numerację wydawnictw zwartych, co zdecydowało o podjęciu w 1973 r. prac nad odpowiednią Polską Normą, opartą na normie ISO 2108 *Documentation. International standard book numbering (ISBN)*.

dokumentach; w sumie zaopiniowano 47 dokumentów, a więc rocznie przeciętnie 5-6. Do 1967 r. ONB brał udział w sesjach plenarnych organizowanych przez ISO/TC 46. W 1962 i 1971 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki nie wysłało delegata BN na sesje plenarne; brak bezpośredniego kontaktu z ośrodkami normalizacyjnymi w innych krajach odbił się niekorzystnie na pracach ONB.

W związku z opracowywanym przez INFCO (ośrodek informacji normalizacyjnej w ISO) katalogiem centralnym prac z zakresu normalizacji wysłano 16 adnotowanych opisów w języku angielskim i francuskim, dotyczących najcenniejszych publikacji polskich z zakresu normalizacji bibliograficznej.

Na marginesie należy dodać, że w 1968 r. IB nawiązał z inicjatywy British Standards Institution (BSI) kontakty z tą instytucją. Na mocy wzajemnego porozumienia ONB i Sekcja Informacji Technicznej BSI miały przysyłać sobie do opiniowania projekty norm bibliograficznych. Przekazano do BSI uwagi o projekcie nowelizacji brytyjskiej normy opisu bibliograficznego, a otrzymano uwagi o projekcie transliteracji słowiańskich alfabetów cyrylickich. Współpraca ta uległa zawieszeniu w 1970 r. wraz z odejściem kierownika Sekcji Informacji Technicznej BSI, który te kontakty zainicjował.

6.2. WSPÓLPRACA Z RWPG

W 1966 r. ONB włączył się do prac normalizacyjnych Stałej Grupy Roboczej do Spraw Informacji Naukowo-Technicznej, prowadzonych z ramienia RWPG przez CIINTE.

Opiniowano cztery projekty zaleceń normalizacyjnych: skróty tytułów czasopism, opis dokumentacyjny, streszczenie autorskie, opis bibliograficzny. Ogółem opracowano 10 opinii, w tym 4 dotyczyły opisu bibliograficznego. W 1966 r. na IX posiedzeniu Stałej Grupy Roboczej zdecydowano na wniosek delegacji polskiej, a z inicjatywy przedstawicielki ONB — zwołać naradę ekspertów, którzy przygotowaliby wymienione projekty zaleceń do zatwierdzenia przez Stałą Komisję do Spraw Koordynacji Badań Naukowych i Technicznych. Narada ekspertów, która odbyła się w Pradze w 1967 r. i w której brała udział przedstawicielka Ośrodka, przygotowała trzy projekty zaleceń (skróty tytułów czasopism, opis dokumentacyjny, streszczenie autorskie), już zatwierdzone przez Stałą Komisję. Czwarty projekt — opis bibliograficzny — znajduje się wciąż jeszcze w opracowaniu.

Poza tym przedstawicielka ONB brała czynny udział w naradzie normalizacyjnej RWPG (1967), dotyczącej zaleceń z zakresu poligrafii, a mianowicie w tej części narady, która zajmowała się sprawą metryki książek i broszur.

Dotychczas ukazały się cztery zalecenia normalizacyjne RWPG z interesujących nas dziedzin (zob. rozdz. 3).

Należy zaznaczyć, że udział w pracach normalizacyjnych RWPG jest o tyle ważny, że zalecenia RWPG mają dla nas moc obowiązującą, inaczej niż fakultatywne zalecenia i normy ISO. Dlatego też za niepomyślny uznać należy fakt, że w latach 1969-1971 CIINTE nie nadsyłał do ONB projektów zaleceń RWPG, uniemożliwiając w ten sposób Instytutowi Bibliograficznemu branie czynnego udziału w tych pracach.

7. ZAKOŃCZENIE

Z porównań tematyki norm polskich i zagranicznych wynika, że mamy opracowane normy niemal we wszystkich sprawach dotyczących czynności bibliograficznych; wyjątek stanowią: terminologia, katalogowanie alfabetyczne i klasyfikacja. Norma na terminologię bibliograficzną była umieszczona w 1968 r. w wytycznych do planu ONB na 1971-1975; została wycofana, gdyż temat ten włączono do normy o szerszym zakresie, podjętej przez CIINTE, a dotyczącej terminologii z zakresu informacji. Ponieważ jednak — jak się wydaje — IINTE zrezygnował z tej normy, ONB powinien by wrócić do swego pierwotnego zamiaru. Norma na katalogowanie alfabetyczne figuruje w planie ONB na 1971-1975.

Z norm na konwersję pism nie zostanie chyba podjęta w Polsce normalizacja latynizacji pisma arabskiego, rzadko u nas stosowanego, jak również pisma chińskiego i japońskiego.

Spośród norm wydawniczych warte podjęcia są takie zagadnienia jak sprawozdania z konferencji naukowych (figuruje w planie ONB na 1971-1975), tłumaczenia prac naukowych, informatory o bibliotekach.

W bieżącym planie pięcioletnim główny nacisk położono nie na opracowanie nowych norm, lecz na nowelizację norm ustanowionych przed 1961 r. i — w dalszej kolejności — przed 1970 r. Pierwsza grupa norm została już znowelizowana z wyjątkiem normy na układ alfabetyczny (por. s. 457). Z drugiej grupy należy w najbliższych latach opracować ponownie trzy normy dotyczące mikrofilmów (Opis katalogowy mikrofilmu, Klatka identyfikacyjna mikrofilmu, Metryka mikrofilmu), normę na skróty tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych (praca analityczno-badawcza jest w planie na 1973 r.) i na kompozycję wydawniczą i typograficzną bibliografii. Po zrealizowaniu tego planu wszystkie normy, mające obowiązywać w 1975 r., miałyby datę ustanowienia nie wcześniejszą niż 1970 r., co pozwoliłoby zająć się intensywniej w następnym planie pięcioletnim nowymi problemami normalizacyjnymi.

JANINA PELCOWA

BIBLIOGRAPHICAL STANDARDIZATION IN POLAND IN THE YEARS 1963-1971

The article is a continuation of the outline of the history of bibliographical standardization written by the same author (cf. *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego* vol. 7 nr 3). It describes in whole the activities of the Centre for Bibliographical Standardization at the National Library — the only Polish body active in this field. The forms of work of the Centre underwent considerable modifications during the period under discussion. The preparation of a draft of every standard is at present preceded by the working out of the guiding principles and by appropriate analyses and research. The standards — both new and amended — presented against the background of international recommendations, belong to four groups: standards concerning bibliographical work, conversion of alphabets, typographical lay-out of publications, and reprography. Steps aiming at supervising the application of standards by publishing firms and at disseminating information about them were undertaken. Contacts with other standardization centres in Poland and with the Permanent Working Group on Scientific and Technical Information of the Council for Economic Mutual Assistance were established. Cooperation with the ISO/TC 46 was continued. The article closes with postulates concerning further work of the Centre for Bibliographical Standardization, particularly during the present five-year plan.

MAKARY SIERADZKI

SHIYALI RAMAMRITA RANGANATHAN
(1892-1972)

Wielki uczoney indyjski, światowej sławy bibliotekarz i dokumentalista, profesor bibliotekoznawstwa, twórca własnego systemu klasyfikacyjnego, zwanego klasyfikacją dwukropkową, zmarł dnia 27 września 1972 r. w Bangalur (ang. Bangalore, stolica stanu Majсур — ang. Mysore, Indie Południowe) w 81 roku życia po dłuższej chorobie, w czasie której nie przerywał pracy.

Urodził się 9 sierpnia 1892 roku w mieście Shiyali w stanie Madras (obecnie Tamilnadu — Indie Południowe) jako najstarszy syn N. Ramamritam i D. Sithalakshmi.

Z wykształcenia był matematykiem. Kształcił się kolejno: w Madras Christian College, w Teacher's College w Saidaped, w University College w Londynie.

Studia te odbył z wynikami wybitnymi. Posiadał stopnie: Master of Arts, Doctor of Literature, Licentiate of Teaching.

Swą karierę zawodową rozpoczął od matematyki, którą wykładał w college'ach w Madras w latach 1917-1923. W latach 1923-1944 pełnił tamże funkcję dyrektora biblioteki uniwersyteckiej. Stanowisko to przyjął nie bez wahania, gdyż odciągało go ono od matematyki, której zamierzał się poświęcić. Był także kierownikiem Szkoły Bibliotecznej przy Uniwersytecie w Madras.

Po roku pracy w bibliotece wyjechał na roczne studia bibliotekoznawcze do Anglii, gdzie zetknął się m. in. ze znanym teoretykiem klasyfikacji bibliotecznej W.C. Berwickiem Sayersem. Według opinii B. I. Palmera, ucznia i przyjaciela Ranganathana, Sayers tak oddziaływał na młodego adepta wiedzy bibliotecznej, że odtąd przez całe życie czuł się on związany z bibliotekarstwem angielskim. W okresie spędzonym w środowisku angielskich bibliotekarzy-naukowców, nie tylko uświadomił sobie sens i znaczenie nowego zawodu, któremu z pasją się oddał, ale tam to właśnie zrodziły się pierwsze jego pomysły porządkowania teorii oraz reformy bibliotekarstwa indyjskiego, pomysły, które po latach znalazły

swój wyraz w licznych dziełach. Prace klasyfikacyjne Sayersa inspirowały Ranganathana do zajęcia się problematyką klasyfikacyjną i wywarły pewien wpływ na przyszłe jego dzieło o klasyfikacji dwukropkowej.

W latach 1945-1947 Ranganathan wykładał bibliotekoznawstwo na Hinduskim Uniwersytecie w Benares. Od roku 1947 do 1953 był profesorem nauk bibliotecznych w Uniwersytecie w New Delhi. W latach 1965-1972 prowadził badania bibliotekoznawcze jako National Research Professor in Library Science.

W roku 1948 odwiedził ponownie Anglię. Podróżował wiele po Europie, Ameryce, Azji. W czasie tych podróży był podejmowany z wielkim szacunkiem jako znany już autor oryginalnych dzieł wnoszących do bibliotekarstwa nowe wartości, a liczne kontakty oraz gościnne wykłady w różnych uniwersytetach i szkołach bibliotekarskich ugruntowały jego wybitną pozycję międzynarodową w bibliotekarstwie.

W roku 1959 był w Warszawie na Sesji FID i IFLA¹.

Wypada zauważyć, że bibliotekarstwo angielskie, które inspirowało Ranganathana w początkach jego kariery bibliotecznej, uległo z czasem wpływowi jego dzieł, a głównie pracy o klasyfikacji dwukropkowej. Niektóre biblioteki angielskie zastosowały nawet system klasyfikacyjny Ranganathana. Jednakże ogólnie trzeba powiedzieć, że system ten nie upowszechnił się — nie tyle ze względu na jego treść, ile raczej z uwagi na to, że istniejące systemy zbyt głęboko weszły w świadomość bibliotekarzy i były zbyt szeroko wprowadzone, a koszty wprowadzenia nowej klasyfikacji byłyby zbyt wysokie².

W Anglii miał licznych uczniów i przyjaciół, z którymi korespondował na tematy zawodowe. Brytyjskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy nadało Ranganathanowi godność honorowego wiceprzewodniczącego.

Dla bibliotekarstwa indyjskiego życie i dzieło Ranganathana stanowi — rzecz można — epokę. Zmodernizował myśl biblioteczną w tym zafanym cywilizacyjnie kraju. Inspirował, organizował, instruował, szkolił w zakresie wszystkich dziedzin bibliotekarstwa i dokumentacji. Tworzył projekty struktury sieci bibliotecznej oraz plany jej perspektywicznego rozwoju obejmujące wszystkie piony bibliotekarstwa. Opracowywał projekty ustaw bibliotecznych dla różnych stanów. Dzięki jego staraniom stan Madras już w roku 1948 otrzymał pierwszą w Indiach ustawę biblioteczną. W roku 1954 ustawę taką otrzymał stan Andhra-Pradesz, a w roku 1965 — stany Majsur i Maharasztra.

¹ O pobycie Ranganathana w Warszawie i jego *Pięciu prawach* interesujący artykuł napisał Cz. Kozioł: R.S. Ranganathana pięć praw bibliotekarstwa. *Bibliot. R.* 27: 1960 nr 1 s. 1-8.

² Bliższe informacje o systemie klasyfikacyjnym Ranganathana znaleźć można w artykule H. Sawonika pt.: Klasyfikacja dwukropkowa Ranganathana. *Prz. bibliot. R.* 21: 1953 nr 3 s. 226-259.

Był ojcem ruchu bibliotecznego w Indiach: nie ma w tym kraju instytucji związanej z bibliotekarstwem i dokumentacją, na której nie byłoby tak lub inaczej odciśnięte znamiona tej fenomenalnej indywidualności.

W roku 1957 ufundował w Uniwersytecie w Madras katedrę bibliotekoznawstwa imienia Sarady Ranganathan (żony), a w roku 1963 stworzył fundację (tegoż imienia) dla popierania rozwoju nauk bibliotecznych.

Istniejący ruch naukowy w zakresie bibliotekoznawstwa i dokumentacji oraz system biblioteczny w Indiach — to przede wszystkim owoc niestrudzonych wysiłków całego życia Ranganathana. Stworzył on indyjską szkołę bibliotekoznawstwa.

Zostawił liczne grono uczniów — wykształconych bibliotekarzy, których natchnął entuzjazmem dla książki i w których rozbudził zainteresowania problematyką dokumentacyjną. Kontynuują oni jego dzieło zrzeszeni w Indian Association of Teachers of Library Science. Skupiają się także w założonym przezeń Documentation Research and Training Centre w Bangalur. Był wykładowcą i honorowym przewodniczącym tego Ośrodka.

Spuścizna naukowa Ranganathana, którą wybitnie wzbogacił krajową i światową literaturę bibliotekoznawczą i dokumentacyjną, obejmuje blisko 60 książek i ponad 2000 artykułów, dotyczących różnych dziedzin bibliotekarstwa i dokumentacji.

Stworzył on termin „librarmetry” (bibliotekometria) dla oznaczenia badań bibliotekoznawczych z zastosowaniem metod matematycznych.

Najważniejsze dzieła Ranganathana ukazały się w latach 1931-1945, a później były kilkakrotnie wznawiane: *Five laws of library science*, 1931. *Colon classification*, 1933. *Classified catalogue code*, 1934. *Library administration*, 1935. *Prolegomena to library classification*, 1937.

Nadto prowadził Ranganathan studia porównawcze z zakresu historii kultury. Pisał też na temat wychowania społecznego i kształcenia dorosłych.

Pięć praw to książka niezwykła zarówno z uwagi na nowatorstwo zawartych w niej, nadal aktualnych, pomysłów (choć powstała blisko pół wieku temu), jak i ze względu na metodę wykładu: logicznie ścisłą i przekonywującą, a zarazem swobodną, urozmaiconą elementami humoru. Wywodom Autora towarzyszy atmosfera poszukiwań, ale zarazem poczucie pewności siebie oraz żarliwość walki o rangę książki w życiu człowieka, a w istocie o jego godność, o jego pełny rozwój. Bez przesady można powiedzieć, że jest to książka rewolucyjna, przeobrażająca ówczesną (i dzisiejszą) świadomość bibliotekarską, otwierająca nowe horyzonty, nowe drogi bibliotekarstwa nie tylko indyjskiego. Cechą wspól-

ną tych pięciu praw jest ich zadziwiająca prostota, choć obejmują one szeroki wachlarz złożonej problematyki bibliotekarstwa praktycznego. Są to prawa na dziś i na jutro. Może więc warto przytoczyć choćby kilka wybranych myśli — postulatów Autora.

1 prawo: Książki służą do użytku. Lokalizacja biblioteki i jej urządzenie oraz organizacja służby bibliotecznej ma być tak pomyślana, by biblioteka stanowiła prawdziwą atrakcję, by solidnie wykształcony (w szkole wyższej) i kompetentny bibliotekarz promieniował swą kulturą osobistą, cichością, skromnością, naturalną życzliwością i radością na widok czytelnika. Pożądane jest, by bibliotekarz na ogół przewyższał intelektualnie czytelnika. Niedopuszczalne są jakiegokolwiek niesnaski wśród personelu biblioteki. Praca w mrowisku, jak ją naszkicował Maeterlinck, stanowi w oczach Autora żywy i dokładny obraz tego, co powinno panować wśród pracowników biblioteki. Autor cytuje słowa Rabindranatha Tagore: Biblioteka jest wielka nie przez swe rozmiary, lecz przez kulturę usług.

2 prawo: Dla każdego czytelnika właściwa książka. Każdy obywatel przez całe swe życie powinien mieć zapewnione książki stosownie do swych zainteresowań i potrzeb, które w ustroju dynamicznej demokracji mają być ustawicznie rozbudzane i zaspokajane. Każdy człowiek ma prawo do wykształcenia, by mógł inteligentnie uczestniczyć w kształtowaniu lepszego życia. Bez oświaty dorosłych system oświatowy jest marnotrawstwem. Kształcenie zaczyna się w kołysce, a kończy się w grobie. Wielką wagę przywiązuje Autor do działalności informacyjnej biblioteki. Określa też obowiązki państwa wobec bibliotekarstwa.

3 prawo: Dla każdej książki właściwy czytelnik. Autor postuluje wolny dostęp do półek, rzeczowy układ magazynu. Biblioteka prowadzi kartotekę mieszkańców swego rejonu według ich zainteresowań czytelniczych i zawodu; informuje ich o nabytych nowościach wydawniczych. Biblioteka jest ośrodkiem życia umysłowego w swym rejonie: organizuje wystawy, festiwale, koncerty; stosuje różne formy kształcenia i kulturalnej rozrywki z humorem włącznie; informuje czytelników o najnowszych wydarzeniach na świecie, rozsyła biuletyny nabytków itd.

4 prawo: Oszczędzaj czas czytelnika. Biblioteka wykorzystując wszelkie wynalazki i usprawnienia techniczne, organizuje pracę tak, by czytelnik był jak najsprawniej i jak najlepiej obsługiwany. Postulat ten Autor popiera rachunkiem przeliczającym stracony względnie zaoszczędzony czas czytelników na wartość pieniężną, która w skali rocznej urasta do poważnego problemu ekonomicznego. Toteż służba informacyjno-bibliograficzna (bibliografie, indeksy, katalogi, kartoteki, na-

pisy informacyjne) ma być organizowana pod kątem widzenia sprawności obsługi i oszczędności czasu zarówno czytelnika jak i bibliotekarza.

5 prawo: Biblioteka jest żywym, rozwijającym się organizmem. Organizm, który przestaje się rozwijać, ginie. Powinien przyjmować stale żywą materię, wydalać starą. Książki przestarzałe, zbędne należy usuwać, gdyż ich obecność obniża sprawność usług. Śledząc rozwój myśli bibliotecznej personel ustawicznie zmienia, koryguje, ulepsza swą pracę, która przyjmuje wciąż nowe, świeże kształty. Jest zawsze interesująca, atrakcyjna, sprawna.

W zakończeniu Autor snuje wizje podboju świata przez książkę.

Począwszy od 1928 r. brał Ranganathan żywy i inspirujący udział w wielu organizacjach krajowych i międzynarodowych, m. in., jako:

- przewodniczący Indyjskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy,
- członek Krajowego Centralnego Komitetu Bibliotecznego przy rządzie Indii,
- członek Indyjskiego Komitetu Programowego Studiów Bibliotecznych,
- członek Indyjskiej Narodowej Komisji do Spraw UNESCO,
- wiceprzewodniczący FID, a następnie honorowy członek i honorowy wiceprzewodniczący tej Federacji; w FID założył Komitet do Spraw Teorii Klasyfikacji, któremu później nadano nazwę Komitetu do Spraw Badań w zakresie Klasyfikacji (FID/CR — Classification Research),
- członek międzynarodowego Doradczego Komitetu Bibliograficznego UNESCO.

Posiadał odznaczenie państwowe Order Lotosu 4 stopnia (Padmaszri).

Doktorat honoris causa nadały Ranganathanowi uniwersytety: w Delhi (1948) i w Pittsburgh, USA (1964).

MAKARY SIERADZKI

SHIYALI RAMAMRITA RANGANATHAN (1892-1972)

The article reminds the readers of the life and work of S.R. Ranganathan — eminent scholar, world-famous librarian and documentalist, deceased on 27th September 1972.

S.R. Ranganathan was the author of about 60 books and over 2000 articles. His most important works are: *Five laws in library science* (1931), *Colon classification* (1933), *Classified catalogue code* (1934), *Library administration* (1935), *Prolegomena to library classification* (1937).

He was also an outstanding practising librarian, who rendered enormous services to the cause of librarianship in his country — India.

He was known and esteemed in many countries of the world; he travelled a great deal. In 1959 he participated in the 25th Session of the IFLA Council in Warsaw. The photograph (see p. 475) showing Ranganathan during his lecture to Polish librarians (in the Staszic Palace — the seat of the Polish Academy of Sciences) was taken at that time.



S. R. Ranganathan w czasie wykładu dla bibliotekarzy polskich w 1959 r. w Pałacu Staszica w Warszawie
Fot. Aleksander Jabosiński
Ze zbiorów Serafina Michalewskiego

II KONGRES NAUKI POLSKIEJ
Z PRAC PODSEKCCI INFORMACJI I DOKUMENTACJI NAUKOWEJ*

Referat syntetyczny Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej został przygotowany przez Przewodniczącego doc. dra hab. Witolda Stankiewicza. Opracowanie to, oparte w zasadzie na referatach czterech zespołów Podsekcji, stanowiło syntezę zagadnień badawczych i organizacyjnych z zakresu bibliotekoznawstwa, informacji naukowej, archiwistyki i edytorstwa.

W referacie zostało stwierdzone, że rewolucja naukowo-techniczna musi dokonać zasadniczych zmian nie tylko warsztatów pracy naukowej i technicznej, lecz także objąć warsztaty biblioteczne, archiwalne i edytorskie. Optymalne wykorzystanie osiągnięć nauki dla rozwoju samej nauki, jak również odpowiednie powiązanie praktycznej działalności z nauką zależy od modernizacji tych warsztatów i znacznego usprawnienia systemu informacji.

Referaty szczegółowe przedstawiły poważne osiągnięcia w bibliotekarstwie, archiwistyce, informacji naukowej i edytorstwie w okresie ponad dwudziestu lat po I Kongresie Nauki Polskiej. Jednocześnie wskazały palące problemy badawcze i organizacyjne wymagające rozwiązania. We wszystkich omawianych dziedzinach występują pewne cechy wspólne:

Tendencje do ukształtowania ogólnokrajowego systemu informacji, integrującego i koordynującego działalność wszystkich ogniw, a w jego obrębie utworzenia jednolitych podsystemów.

Postępująca mechanizacja i automatyzacja wielu czynności bibliotecznych, bibliograficznych, informacyjnych, poligraficznych zmienia tradycyjne metody pracy i przyczynia się do uzyskania znacznie większej efektywności działania dzięki przyspieszeniu różnych procesów oraz powstawaniu nowych metod prezentowania i wyszukiwania informacji naukowej i technicznej.

Dominującym czynnikiem we wszystkich dziedzinach objętych referatem jest informacja naukowa, ona przyczynia się do przeobrażenia tradycyjnych metod prac bibliotecznych i bibliograficznych, przekształca biblioteki w ośrodki sprawnej informacji, rewolucjonizuje również metody pracy archiwów oraz wykorzystuje najnowsze techniki poligraficzne. To wszystko powinno skłaniać do znacznie większego zacieśnienia współpracy istniejącej sieci bibliotecznej z siecią ośrodków informacji.

W związku z opisanymi tendencjami wskazano na niecierpiące zwłoki zagadnienia badawcze, wymagające kompleksowych studiów, przekraczających przedmiot zainteresowań nauki o książce i archiwistyki oraz teorii informacji naukowej, podejmujących często badania w błędnej izolacji, podczas gdy wymagają one

* Informację o powołaniu Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej, jej składzie i programie prac podał *Prz. bibliot.* R. 40:1972 z. 3/4 s. 305-307; *Ibid* R. 41:1973 z. 1/2 s. 241-328. Została zamieszczona część materiałów przygotowanych w ramach prac Podsekcji.

ściślejszej integracji tych dyscyplin oraz powiązania z informatyką a także nauką organizacyjną i zarządzania. We wszystkich omawianych dziedzinach (bibliotekarstwo, archiwistyka, informacja naukowa, edytorstwo) istnieje pilna potrzeba powołania centralnych ośrodków badawczych inicjujących i koordynujących szeroki program badań.

Rozwój automatyzacji wymaga zbudowania możliwie szybko znormalizowanego języka informacyjno-wyszukiwawczego dla wszystkich zagadnień wchodzących w zakres dokumentacji i informacji naukowej.

Rewolucyjne zmiany zachodzące w warsztatach bibliotecznych, archiwalnych oraz edytorskich wymagają nowych, wysoko kwalifikowanych kadr, co wiąże się z postulatami reformy studiów w tych dziedzinach.

Taki kierunek zmian i dalszego rozwoju bibliotek, archiwów i informacji naukowej stworzy szanse lepszego spełnienia przez nie służebnej roli wobec nauki polskiej, a tym samym służyć będzie realizacji planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego Polski.

Niezależnie od tych wspólnych cech dla wszystkich omawianych dziedzin referat przedstawił wnioski szczegółowe w zakresie poszczególnych dziedzin:

„W zakresie bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa

— Sieć biblioteczna powinna być włączona do ogólnokrajowego systemu informacji jako jednolity, zintegrowany podsystem. W tym celu konieczne jest niezwłoczne rozpoczęcie odpowiednich studiów nad modelem przygotowania takiej organizacji sieci bibliotecznej, aby można było przyspieszyć i skoordynować proces modernizacji bibliotek różnych typów oraz włączyć je do ogólnokrajowego systemu informacji.

— W celu ochrony i zabezpieczenia zbiorów bibliotecznych konieczne jest podjęcie energicznych wysiłków organizacyjnych m.in. przez powołanie Centralnej Pracowni Konserwacji w Bibliotece Narodowej, która by mogła również pełnić rolę głównego ośrodka instrukcyjno-metodycznego.

— Istniejące zacofanie techniczne bibliotek powinno być możliwie szybko usunięte, przede wszystkim przez wyposażenie w nowoczesne urządzenia reprograficzne i mikrofilmowe, konieczne przy udostępnianiu zbiorów, a także w dalekopisy celem ułatwienia łączności międzybibliotecznej.

— Do usprawnienia informacji o zasobach bibliotecznych konieczne jest przyspieszenie tempa publikacji drukowanych centralnych katalogów dokumentów wszelkich typów (publikacje zwarte, czasopisma, muzyka, ikonografia, kartografia, dokumenty audiowizualne, mikrofilmy itd.).

— Na usprawnienie informacji w systemie bibliotecznym poważny wpływ powinno wywrzeć powołanie centralnych bibliotek naukowych w zakresie poszczególnych specjalizacji. Konieczne jest w tym celu przyspieszenie działania w tym zakresie, zwłaszcza w dziedzinach preferowanych w planie badań naukowych.

— Mechanizacja i automatyzacja wielu czynności bibliotecznych i bibliograficznych pociągnie za sobą zmiany dotychczasowego modelu organizacyjnego bibliotek. Studia nad tym tematem muszą być podjęte jak najwcześniej.

— W zakresie budownictwa bibliotecznego konieczne jest powołanie specjalnego biura projektowego dla kontynuowania studiów, które by uwzględniły zmiany zachodzące w systemie i metodach pracy bibliotek.

— Biblioteki szkół wyższych muszą być przedmiotem studiów w kierunku poszukiwań różnych modeli bibliotek głównych, koordynujących działalność wszy-

stkich bibliotek danej szkoły oraz w kierunku określenia nowych, rozbudowanych funkcji tych bibliotek w ramach systemu informacji.

— Szczególna rola przypada Bibliotece Narodowej jako centralnej bibliotece państwowej. Powinna ona odegrać rolę wiodącą w zakresie mechanizacji i automatyzacji, w zakresie pomocy metodycznej dla bibliotek publicznych oraz skoordynowania działalności wszystkich ośrodków naukowych w zakresie bibliotekoznawstwa.

— Rosnące potrzeby bibliotekarstwa, które ulega stopniowej modernizacji, wymagają rozbudowy istniejących studiów bibliotecznych, zwiększenia liczby absolwentów oraz dostosowania programów do nowych funkcji i metod pracy bibliotek.

W zakresie informacji naukowej

— Najważniejszym zagadnieniem jest przyspieszenie prac nad przygotowaniem ogólnokrajowego systemu informacji naukowej sprzężonego z Państwowym Systemem Informatycznym. System ten powinien objąć wszystkie układy organizacyjne zajmujące się informacją.

— Należy energicznie modernizować metody działalności informacyjnej przez lepsze wyposażenie wszystkich placówek ogólnego systemu informacji, zwłaszcza w sprzęt reprograficzny, urządzenia do mechanicznego powielania opisów katalogowych, urządzenia poligraficzne, ułatwiające rozpowszechnianie materiałów informacyjnych.

— Zasadniczą zmianę w kierunku uwolnienia systemu informacji może przynieść jedynie stopniowa automatyzacja. W tym celu konieczne jest szybkie zakończenie prac nad koncepcją i programem ŚWIATOWIDA.

— Dla bardziej racjonalnego rozwiązania zagadnień organizacyjnych systemu informacji należy przeprowadzić szerokie badania potrzeb użytkowników informacji naukowej oraz badania efektywności działalności informacyjnej.

— Istnieje potrzeba skoordynowania działalności badawczej w oparciu o ogólnokrajowy perspektywiczny plan badań oraz o centralną międzyresortową placówkę naukowo-badawczą w dziedzinie informacji naukowej.

— Zaopatrzenie bibliotek i ośrodków informacji w publikacje zagraniczne powinno być możliwie najszybciej usprawnione, gdyż zamówienia i opóźnienia w tej dziedzinie rodzą niepowetowane straty.

— Rozwój i uwolnienie ogólnokrajowego systemu informacji naukowej będą wymagały znacznie większej liczby pracowników o wysokich i zróżnicowanych kwalifikacjach. Dlatego należy rozbudować system i program kształcenia na poziomie akademickim wielu grup specjalistów i niezwłocznie przystąpić do jego realizacji.

W zakresie archiwistyki

— Zasady gromadzenia zbiorów archiwalnych wymagają nowego opracowania, uwzględniającego konieczność ostrzejszego selekcjonowania materiałów ze względu na wzrastającą masowość dokumentacji w różnych instytucjach, a z drugiej strony konieczność objęcia przez archiwa poza tradycyjnymi dokumentami drukowanymi i rękopiśmiennymi także dokumentów audiowizualnych i innych.

— Zmiany wymaga również dotychczasowy system nadzoru i kontroli nad dokumentacją powstającą w toku działalności urzędów, przedsiębiorstw i innych instytucji, istnieje potrzeba podwyższenia rangi archiwów w samych urzędach i innych instytucjach.

— W związku z nową rolą archiwów i włączeniem ich do ogólnokrajowego systemu informacji jest konieczne przygotowanie nowej ustawy o archiwach.

— Należy unormować prawnie sprawę wiarygodności mikrofilmu, gdyż ułatwiłoby to magazynowanie przez instytucje własnej dokumentacji.

— Stały napływ archiwaliów wymaga rozbudowy bazy lokalowej i modernizacji wyposażenia magazynów archiwalnych.

— Zagadnienie sprawnego udostępniania materiałów archiwalnych wymaga szybkiego rozwiązania w kierunku szybszej i bogatszej w nowe formy informacji (katalogi tematyczne, przewodniki, sumariusze itd.), a przede wszystkim w kierunku zastosowania elektronicznej techniki obliczeniowej. Jedynie stopniowa automatyzacja może zwiększyć wartość informacyjną zbiorów archiwalnych i skrócić czas poszukiwań (tzw. czas martwy) do minimum.

— Zmiany zachodzące w systemie i metodach pracy archiwów zmieniają również miejsce archiwistyki w systemie nauk. Jej tradycyjne miejsce w grupie pomocniczych nauk historycznych przestaje być wystarczające. W związku z tym należy podjąć odpowiednie studia metodologiczne, jak również zmienić system i program kształcenia archiwistów.

W zakresie edytorstwa

— Konieczne jest rozszerzenie studiów w zakresie edytorstwa naukowego, tak tekstologii jak edytorstwa źródeł historycznych. Postulat ten wiąże się z programem wydawania źródeł historycznych, tekstów literackich i pomników językowych oraz kształceniem umiejętności filologicznych i krytyczno-erudycyjnych niezbędnych przy tego typu edycjach.

— Zmiany ilościowe i jakościowe zachodzące w edytorstwie w ogólnym znaczeniu wymagają znacznie większego zainteresowania tą dziedziną przez ośrodki naukowe związane z nauką o książce i informacją naukową.

— Szczególnie pilne badania dotyczą zagadnień programowania publikacji naukowych, zawodowych, informacyjnych i podręczników.

— Procesy wytwarzania książek i czasopism wymagają radykalnego przyspieszenia cyklu produkcyjnego, gdyż opóźnienia produkcji wydawniczej przynoszą straty nauce, gospodarce i kulturze.

— Należy podjąć interdyscyplinarne studia nad podniesieniem estetyki publikacji.

— Opracowanie i skoordynowanie programu badań w zakresie edytorstwa należy powierzyć jednemu z uniwersytetów lub Bibliotece Narodowej."

Referat ten został przedyskutowany na posiedzeniu Prezydium Sekcji XVII Nauk Historycznych, Nauk o Literaturze, Języku i Sztuce i zaakceptowany do druku w ramach publikowania materiałów kongresowych.

W ramach prac przygotowawczych do II Kongresu Nauki Polskiej Komisja do spraw bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 1973 r. przeprowadziła dyskusję nad referatem Podsekcji. Członkowie Komisji w zasadzie zaaprobowali referat, chociaż jednocześnie wnosili pewne dezycydaty, które powinny być uwzględnione w ramach obrad kongresowych. Podkreślano, że referat:

— niedostatecznie ukazał trudności bibliotekarstwa i informacji naukowej w nadążeniu za postępem nauki; należałoby zradycalizować wnioski zmierzające do poprawy sytuacji (doc. dr Stefan Weyman);

— nie uwzględnił materiałów dotyczących procesów informatycznych (było to

wynikiem niedostarczenia odpowiednich opracowań przez Podsekcję Informatyki Sekcji VII Kongresu Nauki Polskiej), natomiast wyraźnie zarysował możliwość i potrzebę integracji problematyki bibliotecznej i informacyjnej (prof. dr hab. Maria Dembowska);

— sytuacja w omawianych dyscyplinach jest tak zła, że na Kongresie należałoby przedstawić znacznie rozszerzony materiał, zawierający konkretne propozycje koncepcji i perspektywy rozwiązań problematyki informacyjnej. Obrady II Kongresu Nauki Polskiej powinny zakończyć się odpowiednią uchwałą w tym zakresie (doc. dr Bronisław Ługowski).

Zgodnie z ustaleniami Prezydium Komitetu Organizacyjnego, w drugim dniu Kongresu, 27 czerwca 1973 r., po otwarciu obrad Sekcji XVII przez jej przewodniczącego prof. dra Gerarda Labudę i po wysłuchaniu w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica syntetycznego referatu Sekcji XVII przygotowanego przez prof. dra Czesława Madajczyka, Sekcja XVII obradowała w dwóch zespołach problemowych. Zespół — Podsekcja Informacji i Dokumentacji Naukowej obradował w Sali Okrągłego Stołu nad problematyką bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa, informacji naukowej, archiwistyki i edytorstwa naukowego.

Obradom, w których udział wzięło 57 osób (łącznie z zaproszonymi gośćmi) przewodniczył doc. dr hab. Witold Stankiewicz. W skład Prezydium weszli: prof. dr Jan Baumgart, prof. dr hab. Maria Dembowska, dr Leon Chajm, doc. dr hab. Zbigniew Goliński, którzy kolejno także przewodniczyli obradom. Po Komisji Wnioskowej powołano: dr Annę Sitarską jako przewodniczącą oraz dr Halinę Charnerską, doc. dra Zbigniewa Jabłońskiego, prof. dra Zygmunta Kolankowskiego, doc. dra Bronisława Ługowskiego, doc. mgra Edmunda Szuberta.

Po referacie wprowadzającym doc. dra Witolda Stankiewicza w dyskusji głos zabierali: prof. dr Zygmunt Kolankowski (Archiwum PAN), doc. dr Jan Baculewski (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie), dr Leon Chajm (Naczelną Dyrekcja Archiwów Państwowych), prof. dr Jan Baumgart (Biblioteka Jagiellońska), prof. dr Helena Więckowska, doc. mgr Wojciech Piróg (IINTE), doc. dr hab. Andrzej Tomczak (Uniwersytet M. Kopernika w Toruniu), dr Anna Sitarska (Biblioteka Narodowa), doc. mgr Edmund Szubert (IINTE), prof. dr hab. Stanisław Kubiak (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu), plk mgr Stanisław Korman (Centralna Biblioteka Wojskowa), dr Hanna Uniejewska (Biblioteka SGPIŚ), prof. dr hab. Feliks Widy-Wirski (Główna Biblioteka Lekarska), mgr inż. Jan Sygitowicz (Centrum INTE), mgr Leon Marszałek (Biblioteka Narodowa), prof. dr hab. Maria Dembowska (Biblioteka PAN w Warszawie), doc. dr hab. Mieczysław Kwiecieński (Centrum INTE), dr Henryk Sawoniak (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie), doc. dr Anna Czekajewska-Jędrusik (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego), doc. dr Bronisław Ługowski (ODiN PAN), mgr Tadeusz Zarzębski (Biblioteka PAN w Warszawie).

Mówcy ustosunkowali się do treści referatu i jego wniosków końcowych oraz poruszali inne kwestie, nie objęte lub niedostatecznie naświetlone w referacie, zgłaszając jednocześnie wnioski uzupełniające. W ujęciu Komisji Wnioskowej wnioski te sformułowane zostały w trzech grupach problemowych:

I. Prace naukowo-badawcze

— Postuluje się podjęcie kompleksowych badań nad problematyką metodyczną, praktyczną i organizacyjną w celu stworzenia podstaw dla integracji w jednolitym systemie informacyjnym bibliotek, komórek inte i archiwów. Badania należy prze-

przewodzie w oparciu o placówki Polskiej Akademii Nauk, nadać im rangę eksperymentu w skali krajowej, a ich wyniki wykorzystać dla stworzenia modelu systemu informacyjnego. Studia powinny objąć problemy koordynacji badań, unifikacji niektórych działań i kierunków prac, rozwiązań typu normatywnego i organizacyjnego (prof. Z. Kolankowski).

— Istnieje potrzeba podjęcia badań makro- i mikrostruktur w systemach informacji oraz związanych z działaniem systemów zagadnień ekonomiki stosując metody analizy systemowej (doc. J. Baculewski).

— Dla efektywnej działalności praktycznej służb informacyjnych należy prowadzić badania nad rozwojem i doskonaleniem języków informacyjno-wyszukiwawczych dostosowanych do specyfiki poszczególnych dyscyplin naukowych (dr A. Sitarska).

— Niezbędne są studia zapewniające wielostronną spójność polskich systemów informacyjnych z międzynarodowymi systemami informacji, zwłaszcza MCI (Międzynarodowym Centrum Informacji Technicznej i Ekonomicznej krajów RWPG w Moskwie) i UNISIST (mgr inż. J. Sygitowicz).

— W dziedzinie archiwoznawstwa istnieje potrzeba badań nad nowymi kryteriami oceny wartości informacyjnej materiałów archiwalnych z uwzględnieniem nowych form dokumentów audiowizualnych i elektronicznych. W dalszej kolejności niezbędne będzie stworzenie nowych zasad opracowania dokumentów, nowych struktur organizacyjnych i form kształcenia archiwistów (prof. Z. Kolankowski, dr L. Chajna, doc. A. Tomczak).

— Zmiany ilościowe i jakościowe w działalności wydawniczej wymagają rozwinięcia badań w zakresie edytorstwa, zwłaszcza edytorstwa publikacji naukowych. Niezbędne stają się studia nad nowym modelem warsztatu wydawniczego korzystającego ze współczesnych technik poligraficznych, nad zagadnieniami programowania i polityki wydawniczej (mgr L. Marszałek, prof. F. Widy-Wirski).

— Zmiany zachodzące w zakresach poszczególnych dyscyplin naukowych oraz w powiązaniach między nimi wymagają ponownego sformułowania definicji podstawowych pojęć, które mają duże znaczenie dla prawidłowego ujmowania prac informacyjnych, w tym bibliograficznych i bibliotecznych, a także dla badań nad historią nauk.

— W celu prawidłowego ukierunkowania badań w zakresie nauki o informacji naukowej, bibliotekoznawstwa, archiwistyki i edytorstwa, istnieje potrzeba opracowania prognozy ich rozwoju do r. 1990 (doc. M. Kwiecieński, prof. F. Widy-Wirski).

— Konieczne jest rozbudzenie zainteresowania ludzi nauki problemami badawczymi z pogranicza nauki o informacji i bibliotekoznawstwa oraz innych dyscyplin naukowych, a także sprawami praktycznymi funkcjonowania bibliotek, ośrodków informacji, archiwów i warsztatów edytorskich, stanowiących niezbędne ogniwo zaplecza badań naukowych (prof. M. Dembowska).

— W celu skoordynowania, inicjowania, planowania i prowadzenia badań naukowych w zakresie księgo- i bibliotekoznawstwa konieczne jest utworzenie centralnego ośrodka naukowego, którym powinien być instytut bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polskiej Akademii Nauk (prof. H. Więckowska, prof. M. Dembowska, doc. J. Baculewski, dr H. Sawniak).

— Interdyscyplinarny charakter nauki o informacji naukowej, bibliotekoznawstwa, archiwistyki i edytorstwa oraz wynikająca z tej interdyscyplinarności konieczność skoordynowania i intensyfikacji badań, a także potrzeba wprowadzenia do systemu nauki polskiej tych młodych dyscyplin uzasadniają potrzebę utworzenia odpowiedniego Komitetu w Polskiej Akademii Nauk (prof. S. Kubiak, dr A.

Sitarska), którego załącznikiem mogłaby być istniejąca już w Akademii od 1971 r. Komisja d/s bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN (prof. M. Dembowska).

II. Kształcenie i doskonalenie kadr

— Należy zapobiec rozdziałowi kształcenia akademickiego bibliotekoznawców i pracowników informacji naukowej. Łączne studia dla obu kategorii pracowników stanowią osiągnięcie w organizacji studiów wyższych w PRL i służą zintegrowaniu dwóch bliskich kierunków nauki i praktyki (doc. A. Czekańska-Jędrusiak, prof. H. Więckowska, prof. M. Dembowska, dr A. Sitarska).

— Należy doprowadzić do usamodzielnienia instytutów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, które w obecnym systemie studiów uniwersyteckich włączone są do wydziałów filologicznych bądź historycznych (prof. M. Dembowska), a dla podniesienia poziomu przygotowania pracowników informacji należy rozwinąć formy kształcenia i ich programy (mgr inż. J. Sygítowicz).

— Jako środek podniesienia poziomu i rozszerzenia zakresu badań oraz zwiększenia efektywności praktyki konieczne jest wprowadzenie stażów i studiów zagranicznych w ośrodkach legitymujących się największymi osiągnięciami badawczymi i praktycznymi (dr A. Sitarska, prof. M. Dembowska).

— Istnieje pilna potrzeba wdrażania w czasie procesów kształcenia i doskonalenia kadry do pracy zespołowej, jedynie zapewniającej postęp dyscyplin bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, przy ich obecnym zakresie i przedmiocie badań (A. Sitarska).

III. Warunki materialne i organizacyjne rozwoju badań i działalności praktycznej

— Uregulowanie spraw zarządzania bibliotekami w skali krajowej stało się potrzebą najpilniejszą dla polepszenia działalności praktycznej bibliotek. Proponuje się utworzenie: samodzielnego departamentu d/s bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki, a także silnych komórek resortowych, zwłaszcza w Ministerstwie Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego (prof. J. Baumgart); ośrodka koordynacji dla bibliotek naukowych w MNTiSW (doc. J. Baculewski); międzyresortowej komórki administracyjnej (mgr T. Zarzębski); wymienione postulaty należy traktować jako alternatywne.

— Stań obecny oraz konieczność ochrony na przyszłość zasobów bibliotek i archiwów polskich wymagają zorganizowania państwowej służby konserwatorskiej (doc. J. Baculewski).

— Konieczne jest stworzenie centralnej biblioteki składowej (doc. W. Piróg).

— Należałoby włączyć sieć bibliotek wojskowych do systemu informacji (pik S. Korman).

— Jednym z najpilniejszych warunków materialnych jest polepszenie, a w wielu wypadkach stworzenie od podstaw bazy lokalowej bibliotek i archiwów, włączając w to budowę gmachu Biblioteki Narodowej (liczne głosy).

Sprawa budowy gmachu Biblioteki Narodowej znalazła też wyraz w przyjęciu apelu na plenarnym posiedzeniu Sekcji XVII.

Na tym posiedzeniu doc. dr hab. Witold Stankiewicz przedstawił rezultaty obrad i wnioski Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej. Wnioski te zostały przyjęte jednogłośnie jako integralna część uchwały Sekcji XVII:

„III. W programie prac badawczych bibliotekoznawstwa, informacji naukowej, archiwistyki i edytorstwa powinny się znaleźć:

- a) Problemy badań nad zintegrowanym modelem systemu bibliotek, ośrodków informacji i archiwów. Badaniom tym należy nadać rangę eksperymentu w skali krajowej. Studia te powinny objąć problemy koordynacji i unifikacji rozwiązań normatywnych i organizacyjnych.
- b) Analiza systemowa makro- i mikrostruktur jako etap poprzedzający automatyzację.
- c) Problemy języków informacyjnych.

Wobec konieczności intensywnego rozwoju prac naukowo-badawczych w dziedzinach informacji naukowej, bibliotekoznawstwa, archiwistyki i edytorstwa, które to dziedziny nabrały charakteru interdyscyplinarnego, postuluje się powołanie przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk odpowiedniego komitetu. Zadaniem komitetu byłoby inspirowanie, koordynacja i opiniowanie przedsięwzięć badawczych wymienionych dyscyplin.

Konieczne jest wzmocnienie organów zarządzania bibliotekami i ośrodkami informacji w skali krajowej.

W zakresie informacji i dokumentacji naukowej niezbędne jest przyśpieszenie stworzenia bazy lokalowej przez budowę nowych gmachów bibliotek i archiwów.

Należy energicznie modernizować metody działalności informacyjnej przez lepsze wyposażenie wszystkich placówek w sprzęt reprograficzny, dalekopisy i urządzenia audiowizualne. Dalej unowocześniać system informacji naukowej poprzez automatyzację, która winna być stopniowo wprowadzona w dużych pracowniach informacyjnych.

Należy przyspieszyć prace nad ustaleniem planu specjalizacji i retrospektywnego uzupełniania zbiorów materiałów bibliotecznych w bibliotekach naukowych dostosowanych do potrzeb rozwoju nauki polskiej oraz wyznaczeniem spośród bibliotek naukowych centralnych bibliotek dla określonych dziedzin wiedzy i ustaleniem zadań tych bibliotek.

Biblioteki powinny rozszerzyć i usprawnić wymianę publikacji polskich z zagranicą i skoordynować ją z innymi źródłami gromadzenia zbiorów.

W dziedzinie archiwistyki istnieje pilna potrzeba opracowania nowych kryteriów oceny wartości informacyjnej materiałów archiwalnych z uwzględnieniem nowych form dokumentów materialnych, audiowizualnych i elektronicznych, a także wynikających stąd nowych metod opracowania i organizacji archiwów, zwłaszcza w dziedzinach ważnych dla gospodarki narodowej.⁴

Niezbędne jest opracowanie perspektywicznego planu rozwoju publikacji naukowych (w tym wydawnictw źródłowych, czasopism, a także publikacji w językach obcych), skrócenie cyklu produkcyjnego książek i czasopism. W tym celu należy m. in. unowocześnić park maszynowy w przemyśle poligraficznym.

Należy zreorganizować eksport polskiej książki naukowej, a także usprawnić import książek i czasopism zagranicznych. Biblioteki i ośrodki inte muszą być odpowiednio zaopatrzone w wydawnictwa krajowe i zagraniczne, aby mogły prawidłowo spełniać swoje zadanie wobec nauki oraz upowszechniać wyniki jej badań”.

W uchwale II Kongresu Nauki Polskiej podjętej na posiedzeniu plenarnym dnia 29 czerwca 1973 r. interesująca nas problematyka znalazła wyraz w następujących sformułowaniach: „Dla wszystkich dyscyplin i kierunków badawczych powinna być rozwijana sieć dokumentacji i informacji naukowej (biblioteki, archiwa i muzea) oraz nowoczesne metody i środki informatyki i automa-

tyki. W naukach społecznych i wielu innych dziedzinach nauki główną formą upowszechniania wyników badań są wydawnictwa naukowe. Ich rozwój musi odpowiadać ilościowemu i jakościowemu wzrostowi działalności wydawniczej, uwzględniającego m. in. rozwój czasopiśmiennictwa naukowego, oraz wzrost liczby publikacji w językach obcych. Należy w tym celu podnosić poziom wydawnictw i drukarni naukowych, modernizować i rozbudowywać bazę poligraficzną, rozpowszechniać wydawnictwa naukowe w kraju oraz zwiększać ich eksport i import. Należy również zapewnić niezbędne tempo modernizacji i wymiany aparatury naukowej oraz poprawić zaopatrzenie w zagraniczną literaturę naukową".

Wolno wyrazić nadzieję, że realizacja postulatów wysuniętych na II Kongresie pozwoli następnemu Kongresowi Nauki Polskiej dokonać bardziej pozytywnej oceny stanu informacji i dokumentacji naukowej w naszym kraju.

Leon Łoś

MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM DOTYCZĄCE SYSTEMÓW BIBLIOTECZNYCH

(Praga 26.11.-2.12.1972 r.)

Pod względem organizacyjnym historyczny rozwój bibliotekarstwa można podzielić na trzy okresy. W pierwszym zakładano biblioteki dla potrzeb określonych środowisk społecznych ograniczonych przestrzennie (wieś, miasto, dzielnica metropolii) lub też dla określonych jednostek organizacyjnych (szkoła, uczelnia, fabryka, laboratorium, stowarzyszenie oświatowe itp.). Drugi okres rozpoczął się w połowie XIX wieku; biblioteki określonych typów zaczęły wówczas łączyć się w sieci. Największą aktywność w tym względzie wykazywały biblioteki publiczne. Tworzenie sieci bibliotecznych wynikało z potrzeb społecznych oraz konieczności organizacyjnych. Przy skąpych środkach finansowych chodziło o możliwie szerokie udostępnianie posiadanych zasobów piśmienniczych. Starano się więc, by każdy czytelnik niezależnie od miejsca zamieszkania miał możliwość korzystania nie tylko z biblioteki lokalnej, ale również z placówek wyżej zorganizowanych, zasobniejszych w księgozbiory. Naczelną więc zasadą obowiązującą w strukturze sieci bibliotecznej było podporządkowanie placówek małych, na przykład wiejskich lub w małych miastach, bibliotekom, które miały duży księgozbiór, odpowiednio wyposażenie, wykwalifikowany personel oraz dysponowały dostatecznymi środkami finansowymi. Te lepiej zorganizowane placówki, usytuowane przeważnie w większych miastach, centralizowały u siebie zakupy nowości książkowych, ich opracowanie, udostępnianie, a z czasem zaczęły prowadzić instruktaż i szkolenie dla mniejszych placówek.

Trzeci okres obejmuje czasy najnowsze, które przyniosły nowe zadania, niemożliwe do zrealizowania w ramach dotychczasowych struktur organizacyjnych bibliotek. Zwiększa dynamiczny rozwój usług informacyjnych zmusza do opracowania nowych form organizacyjnych, w których pomieściłyby się biblioteki różnych typów oraz ośrodki dokumentacji naukowo-technicznej. Przykładem tych tendencji jest system SINTO (Sheffield Interchange Organization) w Wielkiej Brytanii, który połączył we współpracy biblioteki publiczne z naukowymi oraz specjalnymi usytuowanymi w przedsiębiorstwach handlowych, instytucjach technicznych i przemysłowych. W układzie tym funkcje centralne w stosunku do całego systemu pełni

Sheffield Central Library, która współpracuje bardzo aktywnie z National Lending Library for Science and Technology.

W stosunku do dotychczasowej praktyki kierunki tych zmian decydują nie tylko o zewnętrznych, ale i o wewnętrznych przeobrażeniach jakim podlegają biblioteki. Przemiany te zaznaczają się przede wszystkim w strukturach organizacyjnych, ale również w ustawodawstwie bibliotecznym i programach kształcenia bibliotekarzy. Dobrze się więc stało, że z inspiracji UNESCO i pod patronatem IFLA zorganizowano międzynarodowe sympozjum o europejskich systemach bibliotecznych, które odbyło się w Pradze w dniach 26 listopada — 2 grudnia 1972 r.

Bibliotekarstwo polskie reprezentowali na sympozjum dyrektor Biblioteki Narodowej Witold Stankiewicz, wicedyrektor Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Min. Kultury i Sztuki Ewa Pawlikowska oraz niżej podpisana. Gospodarzami spotkania były: Min. Kultury Czeskiej Republiki Socjalistycznej, Min. Kultury Słowackiej Republiki Socjalistycznej oraz Państwowa Biblioteka Czeskiej Republiki Socjalistycznej w Pradze.

W programie sympozjum znalazło się 6 głównych referatów: O. S. Czubarjan „System biblioteczny w ZSRR”, P. H. Sewell „System biblioteczny w Wielkiej Brytanii”, K. Kalajdźewa „Funkcje i zadania bibliotek narodowych”, H. Liebaers „Problemy bibliotekarstwa i informacji. Doświadczenia belgijskie”, I. Sallai „Ustawodawstwo biblioteczne”, S. Pasiar (Słowacja) „Przygotowanie i kształcenie kadr bibliotecznych”. Oprócz głównych referatów do materiałów sympozjum włączono kilkanaście komunikatów i informacji o organizacji bibliotekarstwa w poszczególnych krajach: Finlandii, Norwegii, Danii, Włoszech, Francji, Czechosłowacji, Polsce i innych. Treść zawarta w referatach, komunikatach oraz w bardzo żywej dyskusji koncentrowała się wokół kilku problemów, które będą tu pokrótce omówione.

1. Eksperyment belgijski

Do najciekawszych niewątpliwie punktów programu sympozjum praskiego należało zreferowanie zmian organizacyjnych, jakie wprowadzono w Bibliotece Królewskiej im. Alberta I w Brukseli. W 1964 r. w tej bibliotece narodowej Belgii, tradycyjnie traktowanej jako największa placówka humanistyczna, z której korzystaliby głównie przedstawiciele tych dziedzin nauki, powstało Narodowe Centrum Dokumentacji Naukowej i Technicznej. Powołanie tego ośrodka stało się możliwe dzięki specjalnym funduszom przydzielonym przez rząd belgijski. Autorzy projektu Centrum dowodzili, że mały kraj nie stać na zorganizowanie oddzielnego ośrodka informacyjnego dla potrzeb nauk ścisłych i techniki i że ekonomiczniejsze będzie wykorzystanie do tych celów bogatych zasobów piśmienniczych Biblioteki Królewskiej oraz ustalonych przez nią zasad gromadzenia i opracowywania zbiorów. U źródeł tego pomysłu leżała również próba zintegrowania właśnie w Bibliotece dwóch światów naukowych: humanistycznego i technicznego. Ukazanie humanistom możliwości, jakie w ich pracy naukowej stwarzają urządzenia techniczne, a przedstawicielom nauk ścisłych i techniki — jak wiele cennych informacji kryją zasoby wielkiej biblioteki naukowej. Współczesne doświadczenia wielu krajów dowodzą bowiem, że w dziedzinie ekonomii, gospodarki, handlu, budownictwa, rolnictwa dużą wartość mają nie tylko najnowsze materiały, ale bardzo często również te, które są określane jako archiwalne.

Podjęciu ważkich decyzji w dziedzinie gospodarki, oświaty i kultury musi towarzyszyć głęboka znajomość również i tych procesów, które miały miejsce w

przeszłości. Tym między innymi tłumaczą się duże nakłady finansowe, jakie przydzielane są w Stanach Zjednoczonych na modernizację archiwów, w których kryje się niejedna tajemnica niepowodzeń wielu przedsięwzięć organizacyjnych, inwestycyjnych, handlowych itp.

O utworzeniu Centrum Dokumentacji Naukowej i Technicznej w Bibliotece Królewskiej zadecydowały głównie względy ekonomiczne, na które złożyły się następujące elementy: 1) duży zbiór czasopism naukowych i technicznych, który Biblioteka gromadziła od wielu lat, 2) racjonalne gromadzenie materiałów bibliotecznych (książek, czasopism, informatorów i innych dokumentów), 3) efektywne wykorzystanie aparatu administracyjnego, 4) możliwość wszechstronnego wykorzystania sprzętu technicznego (teleksów, urządzeń elektronicznych, reprograficznych itp.). Wyposażenie we wszystkie te elementy nowej placówki byłoby bardzo kosztowne i nieracjonalne.

Pierwsze, pełniejsze informacje o wynikach tego eksperymentu przyniósł referat wygłoszony na 37 Sesji IFLA w Liverpool w ramach Komisji Bibliotek Narodowych i Uniwersyteckich¹. Jego autorzy podkreślali korzyści, jakie odnosi Biblioteka Królewska w Brukseli z faktu podjęcia zadań w dziedzinie informacji dla nauk ścisłych i techniki. Jako najznaczniejsze osiągnięcie oceniono ścisłą współpracę dwóch grup pracowniczych, a mianowicie: bibliotekarzy zatrudnionych w dziale opracowania zbiorów i informacji oraz specjalistów reprezentujących poszczególne dziedziny wiedzy, którzy pracują w Centrum. Wzajemne kontakty i konsultacje dotyczą głównie realizacji zakupów i polityki uzupełniania zbiorów oraz klasyfikacji piśmiennictwa z zakresu nauk ścisłych i techniki.

W porównaniu z przeszłością działalność Biblioteki Królewskiej bardzo się ożywiła. Przede wszystkim zwiększyło się, dzięki urządzeniom reprograficznym, wykorzystanie zbiorów. Dziennie sporządza się na zamówienie czytelników około 3000 stron fotokopii, z których 81,7% dotyczy nauk ścisłych i techniki. Skorzastali na tym również przedstawiciele nauk humanistycznych, którzy otrzymują interesujące ich materiały szybciej i w większym wyborze. (Jest charakterystyczne, że postulaty pod adresem Biblioteki Narodowej w Warszawie, by dostarczała odbitki kserograficzne z mikrofilmów czasopism zgłaszają nie inżynierowie, ale właśnie historycy, filologowie, socjologowie, którym praktyki bibliotek zagranicznych w tym zakresie są coraz lepiej znane)².

Biblioteka Królewska zintensyfikowała również wypożyczanie materiałów z innych bibliotek i stała się głównym pośrednikiem w wypożyczeniach międzybibliotecznych krajowych i międzynarodowych.

Grupa specjalistów zatrudnionych w Centrum Dokumentacji Naukowej i Technicznej, która opracowuje programy w zakresie komputeryzacji procesów bibliograficznych i informacyjnych, przygotowuje również projekty komputeryzacji dla całej Biblioteki. Wedle opinii dyrektora Biblioteki Królewskiej H. Liebaersa wiele wskazuje na to, że w przyszłości placówka ta stanie się centralną w ramach krajowego systemu informacji, który obejmie biblioteki naukowe, specjalne oraz ośrodki dokumentacji naukowo-technicznej. Będzie ona również głównym łącznikiem z międzynarodowymi systemami informacyjnymi³.

Narodowe Centrum Dokumentacji Naukowej i Technicznej włącza w zakres swoich usług uniwersytety, laboratoria i instytuty naukowe, instytucje przemysłowe

¹ I. Clemens-Zeltsman, J.P. Ducarme: Library and information problems. A Belgian experience. Liverpool 1971 IFLA.

² Uczeń i nauczyciele. *Odra* R. 13: 1973 nr 6 s. 55.

³ H. Liebaers: Problémy knihovnictví a informací Belgické zkusenosti. Praha 1972 ss. 11 [maszyn. powiel.]

oraz indywidualnych pracowników nauki. Jego działalność obejmuje prace dokumentacyjne: sprawozdania z sympozjów, konferencji, wyniki badań itp. oraz prace informacyjne: zestawienia bibliograficzne, streszczenia oryginalnych prac, tłumaczenia itp. W obu tych kierunkach działania uczestniczą bibliotekarze ze specjalnością w zakresie informacji, którzy koncentrują swoje prace wokół takich źródeł jak: katalogi, bibliografie, indeksy, zbiory biblioteczne itp. Natomiast specjaliści reprezentujący różne dziedziny wiedzy śledzą wyniki badań, postęp w poszczególnych dyscyplinach, ich kierunki rozwojowe, organizację procesów badawczych itp. Kilkuletnie doświadczenia Biblioteki Królewskiej wskazują, że jedynie ścisła współpraca obu tych grup pracowniczych umożliwiła rozwinięcie usług informacyjnych dla nauk ścisłych i technicznych na szerszą skalę.

Oprócz czytelników — humanistów w Bibliotece Królewskiej przybywa z każdym rokiem użytkowników reprezentujących środowiska przemysłowe i techniczne, których potrzeby mają zupełnie inny charakter, a formy ich realizacji odbiegają od dotychczasowej praktyki bibliotek.

2. Rola bibliotek narodowych

Z doświadczeniami belgijskimi korespondował referat K. Kalajdziejewej o funkcjach i zadaniach bibliotek narodowych ze szczególnym uwzględnieniem krajów europejskich. Sprawom organizacji informacji naukowo-technicznej poświęciła autorka bardzo wiele miejsca, traktując je jako zagadnienie państwowe w poszczególnych krajach. Za główny warunek umożliwiający sprawny obieg informacji uznała autorka planowo kompletowany krajowy zbiór literatury naukowej i materiałów dokumentacyjnych. Zasady kompletowania tego zbioru, tempo jego opracowania, technika udostępniania stanowią podstawę dla rozwoju informacji naukowej oraz podejmowania szeroko pojętych prac badawczych we wszystkich dziedzinach.

Zasady gromadzenia krajowych zbiorów bibliotecznych są uwarunkowane licznymi okolicznościami natury politycznej, społecznej, historycznej, ekonomicznej i kulturalnej, typowymi dla poszczególnych państw. Z reguły gromadzi się całość produkcji wydawniczej danego kraju oraz odpowiedni wybór piśmiennictwa zagranicznego i materiałów o charakterze dokumentacyjnym.

Tradycyjnie całą krajową produkcję wydawniczą gromadzą biblioteki narodowe poszczególnych krajów. Praktyka ta jest typowa dla krajów europejskich. W niektórych krajach, jak w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Kanadzie, Japonii całą krajową produkcję wydawniczą gromadzi wedle ustalonej specjalizacji kilka placówek, z których każda ma charakter biblioteki narodowej. Tak jest w przypadku National Library of Medicine, National Library of Agriculture i Library of Congress. Wszystkie te trzy placówki składają się organizacyjnie na pojęcie biblioteki narodowej Stanów Zjednoczonych. Im większy i zasobniejszy materiałnie kraj, tym trudniejsze jest gromadzenie w jednej bibliotece całej produkcji krajowej i określonych części produkcji zagranicznej.

Niezależnie od takich lub innych form organizacyjnych biblioteki narodowe są tymi placówkami, które wpływają decydująco na zasobność piśmiennictwa w każdym kraju. Wpływ ich zaznacza się również w technice gromadzenia, opracowywania i udostępniania całej produkcji krajowej i zagranicznej. Stworzony przez nie system klasyfikacji, katalogowania, bibliografowania stwarza warunki dla podejmowania prac w zakresie mechanizacji i automatyzacji procesów bibliograficznych i bibliotecznych. Oprócz tradycyjnych zadań gromadzenia pełnej produkcji wydawniczej i pośredniczenia w udostępnianiu piśmiennictwa zagranicznego, opraco-

wywania bibliografii narodowej, rozwijania badań w dziedzinie szeroko pojętej nauki o książce, biblioteki narodowe wpływają coraz wyraźniej na organizacyjny kształt całego bibliotekarstwa swoich krajów.

W krajach socjalistycznych biblioteki narodowe stały się po II wojnie światowej głównymi ośrodkami metodycznymi dla sieci ogólnokrajowej. Na przykład Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego w Sofii opracowuje plany modernizacji pracy bibliotecznej dla całego kraju, sugeruje zmiany w programach kształcenia bibliotekarzy, konsultuje najważniejsze poczynania w dziedzinie polityki bibliotecznej, upowszechnia najnowsze zastosowania techniki w pracy bibliotek, włącza się do międzynarodowych systemów informacyjnych itp. Wedle opinii autorki referatu, jedynie biblioteka narodowa może przyczynić się do ujednoczenia techniki bibliotecznej, zwłaszcza w dziedzinie katalogowania i bibliografii, bez którego nie może być mowy o stworzeniu bibliotecznego systemu krajowego i włączeniu go do współpracy międzynarodowej w dziedzinie informacji⁴.

3. Kształcenie bibliotekarzy

Nacisk potrzeb w dziedzinie informacji, których poważnym źródłem są zbiory biblioteczne, zdecydował o zmianach w kierunkach uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy. Wprowadzenie do programów problematyki informacyjnej naruszyło w sposób zasadniczy ich tradycyjne historyczno-filologiczne nachylenie. Próby łączenia w jednym programie obu tych kierunków rodzą wiele trudności praktycznych. Dotychczasowe wyposażenie uniwersyteckich katedr bibliotekoznawstwa, zwłaszcza w najkonieczniejsze urządzenia techniczne jest niedostateczne, a trudności w pozyskiwaniu specjalistów-wykładowców w dziedzinie informatyki ogólnie znane. W referacie prof. S. Pasiara wszystkie te momenty zostały wymienione z podkreśleniem konieczności intensyfikacji kontaktów i wymiany doświadczeń między katedrami bibliotekoznawstwa w skali międzynarodowej⁵. Niemniej jednak nie wydaje się by trudności w realizacji programów studiów bibliotekoznawczych sprowadzały się jedynie do problemów informacji. Nie jest to bowiem zagadnienie, które można wyizolować z całości kształtu problematyki organizacyjnej współczesnego bibliotekarstwa. Eksperyment belgijski dostatecznie ilustruje konsekwencje, jakie ponosi cała struktura biblioteki w momencie wprowadzenia zmian w zasadach gromadzenia zbiorów, a zwłaszcza ich profilu. Współczesny bibliotekoznawca musi więc znać nie tylko stronę techniczną całego zagadnienia współczesnej informacji, ale również okoliczności i skutki społeczne, jakie wywołuje jej rozwój w bibliotekach. To, że tradycyjne programy uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy nie nadążają za postępem technicznym w bibliotekarstwie nie jest takim złem, jak nie nadążanie za współczesną wiedzą o rozwoju społecznym i koniecznością rozpatrywania działalności biblioteki w ścisłym powiązaniu z warunkami jej rozwoju.

Zarówno referaty, jak i wypowiedzi w dyskusji dowiodły, że dysproporcje w organizacyjnym stanie bibliotekarstwa w poszczególnych krajach są duże. Żaden kraj nie posiada takiego systemu bibliotecznego, który nadawałby się do szerszego upowszechnienia i który sami bibliotekarze uznawaliby za wzorowy. Podejmowane próby, które zmierzają do traktowania bibliotek jako integralnych ogniw systemów informacyjnych są cenne, a śledzenie rezultatów podejmowanych eksperymen-

⁴ K. Kalajdziewa: Role a funkce národní knihovny v knihovnickem systému určité země. Praha 1972 ss. 23 [maszyn. powiel.]

⁵ S. Pasiar: Podgotovka bibliotečných i informačných specialistov v CSSR. Praha 1972 ss. 20. [maszyn. powiel.]

tów w poszczególnych krajach konieczne. Sympozjum było okazją dla dokonania konfrontacji i dostarczyło wiele materiałów do dalszych dociekań nad współczesnym kształtem bibliotekarstwa w poszczególnych krajach i kierunkach jego rozwoju w skali międzynarodowej.

Jadwiga Kołodziejska

46 DOROCZNA KONFERENCJA ASLIBU
(Sheffield, 24-27.9.1972 r.)

Tematem Konferencji były zewnętrzne służby informacyjne, tj. w zasadzie wszelkie usługi świadczone odpłatnie na rzecz ośrodków informacji przez specjalne firmy komercyjne, a w szczególności usługi informacyjne sensu stricto, takie jak przeprowadzanie poszukiwań bibliograficznych, sporządzanie analiz dokumentacyjnych oraz selektywne rozpowszechnianie informacji (Selective Dissemination of Information — SDI). Większość firm prowadzących usługi tego typu pracuje przy zastosowaniu komputerów, dostarczając zamówione informacje w formie taśm magnetycznych lub gotowych wydruków.

Wprowadzenie w problematykę ogólną stanowiły dwa pierwsze posiedzenia z referatami D. V. Arnolda i B. C. Vickery'ego¹.

D. V. Arnold w referacie „Struktura służb informacyjnych” omówił tradycyjną organizację ośrodka informacji na terenie przedsiębiorstwa wskazując, na których etapach działalności można i warto korzystać z usług zewnętrznych. Rozważając pracę ośrodka informacji według spełnianych przez niego funkcji wyróżnił: 1) prace biblioteczne — dobór materiałów (tu możliwość wykorzystywania służb — SDI), zakup (ewentualnie przez agencję pośredniczącą), katalogowanie (z zastosowaniem taśm MARC II), udostępnianie; 2) prace tłumaczeniowe, przy których korzystać można z usług firm specjalizujących się w tej dziedzinie; 3) działalność informacyjną, którą często można najlepiej zorganizować przy pomocy zewnętrznych skomputeryzowanych służb SDI. Podkreślić trzeba zmianę funkcji pracownika informacji, który musi obecnie umieć ocenić i wybrać najbardziej odpowiednie rodzaje usług zewnętrznych.

Tym właśnie problemem zajął się B. C. Vickery charakteryzując w referacie „Rodzaje dostępnych służb i środków — kryteria ich oceny” istniejące obecnie służby dostarczające informacji w różnej formie (druk, mikroformy, formy maszynowo czytelne). Ocena ich przydatności dla konkretnego ośrodka informacji powinna uwzględniać: 1) zawartość (zakres, aktualność, rodzaje opisu, dokładność); 2) formę fizyczną i związane z nią problemy wdrażania i wykorzystywania (komputery, czytniki itd.); 3) koszty zakupu — stosowania i udostępniania (np. koszty prenumeraty czasopism, z których wykonuje się analizy dokumentacyjne, w porównaniu z kosztami abonamentu gotowych analiz); 4) konsekwencje dla organizacji pracy ośrodka (ewentualna oszczędność czasu). Nie wszystkie konsekwencje można już teraz przewidzieć, np. w wyniku dostarczania użytkownikowi obszernych zestawień bibliograficznych zwiększyć się może jego zapotrzebowanie na materiały, tak że zasoby własne mogą okazać się niewystarczające.

Posiedzenie trzecie poświęcone było organizacyjnym i ekonomicznym problemom wykorzystywania służb wewnętrznych. J. E. Terry, P. J. Jones i P. D. Friend w dwóch referatach pod wspólnym tytułem „Zastosowanie zewnętrznych

¹ Referaty wygłoszone na Konferencji zostały opublikowane w *Aslib Proceedings* Vol. 24: 1972 nr 12 i Vol. 25: 1973 nr 1-3.

baz danych dla rozszerzenia informacji bieżącej prowadzonej na podstawie zasobów własnych" omówili doświadczenia bibliotek brytyjskiej Agencji do Spraw Energii Atomowej w Harwell i Aldermaston, przedstawiając problemy związane z wykorzystywaniem dla celów bieżącej informacji adresowanej jednej lub kilku taśm komputerowych dostarczanych z zewnątrz przy równoczesnych poszukiwaniach bibliograficznych prowadzonych wewnątrz. F. Robinson omówił zagadnienie „Służb zewnętrznych w poszukiwaniach retrospektywnych”, podkreślając problem łączenia w jeden system informacji nabytych z zewnątrz w różnych formach oraz danych opracowywanych wewnątrz.

Posiedzenie czwarte — „Nauka przez doświadczenie” objęło trzy referaty przedstawiające konkretne przykłady stosowania służb zewnętrznych: w Uniwersytecie Southampton (Chris Parker), w Dziale Patentowym British Petroleum Company (B. F. M. Helliswell) i w australijskim Departamencie Zaopatrzenia (H. J. Zwillenberg). Zagadnień ogólniejszych dotyczyły referaty Dr. M. A. Simkinsa „Wybór służb zewnętrznych dla działu informacji w małej placówce naukowo-badawczej” oraz T. Whitehalla, który zanalizował wyniki ankiety na temat zmian w praktyce opracowywania biuletynów informacyjnych w bibliotekach wobec wzrastającej ilości zewnętrznych służb selektywnego rozpowszechniania informacji. H. M. Townley zaprezentowała „Pułapki i problemy” wykorzystywania komercyjnie dostępnych służb informacyjnych (zagadnienia wyboru, konieczność wprowadzenia odpowiednich urzędzeń, postawy użytkowników, sprawy zgodności systemów).

Na posiedzeniu piątym, poświęconym zagadnieniom personelu, J. S. Rippon wygłosił referat „Umiejętności potrzebne dla wyboru, włączenia w organizację wewnętrzną oraz wykorzystywania służb zewnętrznych w sposób odpowiadający potrzebom użytkowników”. Podkreślił w nim konieczność badania potrzeb i postaw użytkowników tak, aby nauczyć się dostarczać im żądane informacje w najodpowiedniejszej dla nich formie. Rozwój zewnętrznych służb informacyjnych prowadzi do specjalizacji wśród pracowników informacji. Autor wyróżnił: specjalistów w zakresie systemów informacyjnych, którzy dostarczają potrzebnych danych bibliograficznych, bibliotekarzy, którzy gromadzą, opracowują i udostępniają dokumenty, oraz specjalistów w dziedzinie informacji, zajmujących się jej odszukiwaniem i przekazywaniem.

W podsumowaniu obrad W. Sanders, W. E. Batten, H. F. Dammers, C. G. Giles i B. T. Stern przedstawili zagadnienia związane z właściwym wykorzystywaniem służb zewnętrznych, pomiarem ich efektywności i kosztów. Ustalono konieczność ankietowego przebadania przyzwyczajęń i potrzeb użytkowników oraz statystycznej analizy kosztów, zwłaszcza kosztów pośrednich (przewidywane jest sympozjum na temat metod kosztorysowania). Aslib powinien dokonać przeglądu i oceny istniejących służb i systemów ewentualnie pokierować współpracą i koordynacją prac w tej dziedzinie. W dyskusji podkreślano przede wszystkim potrzebę zajęcia się problemami ośrodków informacji w małych firmach i organizacjach, sprawę ewentualnego dofinansowywania niektórych służb zewnętrznych oraz ustalenia miejsca nauk społecznych i humanistycznych w ogólnym systemie tych służb.

Ewa Suchodolska

KIERUNKI ROZWOJU BIBLIOTEK WSPÓŁCZESNYCH

Advances in Librarianship. Ed. Melvin J. Voigt. Vol. 1-2 New York Academic Press 1970-1971 ss. XIII, 294 + XI, 377.

Postępy w bibliotekarstwie. Temat to ważny nie tylko dla tych, którzy z racji wykształcenia bądź zainteresowań są bezpośrednio związani z pracą zawodową w bibliotekach, ale także dla tych, którzy — z bibliotek korzystając — rozwijają działalność w innych dziedzinach nauki lub praktyki. Dziś już bowiem jest oczywisty wpływ poziomu działalności bibliotekarskiej na sprawność przepływu informacji oraz na efektywność jej wykorzystywania dla rozwoju różnorodnych obszarów wiedzy i umiejętności ludzkich.

Pierwsze dwa tomy recenzowanego wydawnictwa są zapoczątkowaniem długofalowego zamierzenia wydawniczego, którego celem jest — według słów wstępu — prezentacja bieżących, najważniejszych problemów zawodowych bibliotekarstwa, analiza postępu badań i praktyki w jego zakresie. Oba tomy są zbiorami bardziej lub mniej obesznych artykułów, opracowanych przez wybitnych bibliotekarzy bądź pracowników naukowych bibliotek i uniwersytetów amerykańskich. W przedmowie wprowadzającej czytelnika w zakres oraz metodę prezentacji materiałów nie znajdujemy informacji o ograniczeniu opracowania do spraw bibliotekarstwa amerykańskiego, a takie wrażenie odnosi się, niestety, przy lekturze większości rozpraw. Wyjście poza ramy bibliotekarstwa amerykańskiego znajdujemy tylko w nielicznych artykułach i to z reguły tam, gdzie w ogóle trudno mówić o sprawie w oderwaniu od sytuacji ogólnoswiatowej (np. o prawie autorskim). Nie jest to więc w pełni praca z zakresu bibliotekarstwa porównawczego w zasięgu światowym, ale spojrzenie na bibliotekarstwo amerykańskie, z pewnymi tylko odniesieniami do stanu bądź dróg postępu tej dziedziny w innych krajach. Może się przy tym zrodzić refleksja, że ten stan rzeczy jest nie tyle rezultatem celowego ograniczenia materiałów, ile konsekwencją tego, że to, co jest obrazem postępu we współczesnym bibliotekarstwie, jest jednocześnie postępem bibliotekarstwa amerykańskiego. Nie byłaby to jednak refleksja słuszna, bo przecież nie ulega wątpliwości, że również ogromny wkład brytyjski i radziecki w rozwój współczesnego bibliotekarstwa specjalistycznego powinien być w wydawnictwie uwzględniony. Do tego problemu nawiążemy jeszcze przy szczegółowym omawianiu wybranej grupy rozpraw.

Skoro mowa o pewnym ograniczeniu treści omawianego wydawnictwa w stosunku do tego, czego można by się spodziewać po jego tytule, a także uwzględniając informacje wprowadzające do całości opracowania, warto jeszcze zasygnalizować wrażenie, że przy lekturze niektórych rozdziałów chętniej widziałoby się w tytule książki hasło „stan” (state-of-the-art) niż „postępy” (advances). Uderza bowiem statyczność ujęcia niektórych problemów, brak dynamiczności obrazu, jaka z reguły występuje przy prezentacji postępu. Zbyt często spotykamy w omawianej książce nie dowody postępu, ale postulaty dotyczące oczekiwanych zmian.

W sumie jednak, trzeba to bardzo mocno podkreślić, jest to książka znakomita, która — mimo nierówności w sposobie ujęcia materiałów w poszczególnych rozprawach — daje pogląd na szerokość zakresu problemowego w bibliotekarstwie współczesnym, na bogactwo już stosowanych metod badawczych i rozległość osiągnięć praktycznych, na ich społeczne, gospodarcze i naukowe znaczenie, na wartości poznawcze i piękno naszego zawodu oraz potrzebę rozwijania jego podstaw teoretycznych. Z racji tych zalet, zdecydowanie odsuwających na dalszy plan uwagi krytyczne, od których przecież nie można uciec pisząc recenzję, warto poświęcić czas lekturze przynajmniej niektórych rozpraw i zatrzymać się na refleksjach wywoływanych przez tę lekturę.

Wobec ograniczonych ram recenzji nie możemy w jednakowym stopniu zająć się wszystkimi problemami prezentowanymi w wydawnictwie. Bardziej szczegółowo zatrzymamy się przy tematach o znaczeniu ogólnym, istotnych z punktu widzenia każdego typu biblioteki i wszystkich rodzajów działalności bibliotekarskiej, a także przy temacie mechanizacji i automatyzacji w pracach bibliotecznych. Wybór tego tematu jest rezultatem nie tylko własnych zainteresowań recenzentki, czego przecież nie należy ukrywać, ale także został poddyktowany wnioskiem redaktora książki dotyczącym stymulującej roli automatyzacji w postępkach bibliotekarstwa współczesnego.

Na całość dwóch pierwszych tomów wydawnictwa *Advances in librarianship* składa się 20 rozpraw¹.

Najbardziej uderzającą wspólną cechą większości artykułów jest ujmowanie niemal każdego, choćby najbardziej szczegółowego tematu techniki bibliotecznej w szerokim kontekście problematyki optymalizacji dostępu do informacji zawartych w materiałach bibliotecznych. Dla tej problematyki najbardziej charakterystyczną jest rozprawa W.S. Budingtona na temat dostępu do informacji (t. 2 art. 1). Jest to wieloaspektowe spojrzenie i zadania bibliotek w procesach przekazywania informacji w społeczeństwie. Spojrzenie z punktu widzenia filozoficznego, dotykające najistotniejszych elementów świadomości społecznej, kształtowanej przez dostęp do utrwalonej wiedzy ludzkiej stanowiącej źródło dobrobytu narodowego. Autor podkreśla, że zjawiskiem ostatnich lat jest znaczny wzrost zainteresowania czynników rządowych procesami przekazu informacji oraz popieranie przez te czynniki zarówno w sferze organizacyjnej, jak i finansowej, instytucji prowadzących działalność informacyjną. Zjawiska te mają znaczny wpływ na postęp bibliotekarstwa współczesnego.

W nieco innym ujęciu dotyczy problemów dostępu do informacji rozprawa Edwina Castagna (t. 2 art. 6). Autor ogranicza się do rozważania problemów na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, wkraczając chwilami na tereny Australii i Nowej Zelandii. Rozważa m. in. problem funkcji bibliotek z punktu

¹Vol. 1: 1) G. Piternick: The machine and cataloging; 2) C.R. Dunlap: Mechanization of acquisition processes; 3) K.L. Cartwright: Mechanization and library filing rules; 4) H.W. Tuttle: Standards for technical service cost studies; 5) R.H. Muller: The undergraduate library trend at large universities; 6) Ch. Dane: The changing school library: an instructional media center; 7) L.K. Orsini: Reference service to children — past, present and future; 8) R.M. Tews: Progress in bibliotherapy; 9) R. Blasingame, E.R. DeProspero, jr: Effectiveness in cooperation and consolidation in public libraries; 10) R.E. Kemper: Library planning: the challenge of change; 11) C.M. White: Acceleration of library development in developing countries.

Vol. 2: 1) W.S. Budington: Access to information; 2) D. Bishop: Control and dissemination of information in medicine; 3) D.L. Bosseau: The computer in serials processing and control; 4) A.E. Veener: Micropublication; 5) K.E. Beasley: The changing role of the state library; 6) E. Castagna: Censorship, intellectual freedom, and libraries; 7) M.E. Monroe: Reader services to the disadvantaged in inner cities; 8) L.M. Starr: Oral history: problems and prospects; 9) D.M. Schrader: Armageddon in the international copyright: review of the Berne Convention, the universal convention, and the present crisis in international copyright.

widzenia konsekwencji społecznych wynikających ze zjawisk rozwoju szmiry książkowej i pornografii, ale także z punktu widzenia utrzymujących się różnorodnych barier utrudniających dostęp do cennych osiągnięć myśli ludzkiej utrwalanych w piśmiennictwie.

Szeroki kontekst problemów ogólnych występujący w rozprawie R.E. Kempera o planowaniu bibliotecznym (t. 1. art. 10) powoduje, że jest to praca interesująca nie tylko dla osób zajmujących się administracją biblioteczną. Autor przyjmuje jako punkt wyjścia tezę, że „biblioteki przyszłości będą rezultatem długofalowego planowania dokonywanego obecnie”. Formułuje odpowiedzi na pytania: czym jest obecnie planowanie biblioteczne, a czym nie powinno być? Rozważa różnice między planowaniem i programowaniem rozwoju bibliotek, podejmuje próbę określenia, które dziedziny pracy bibliotecznej mogą i powinny być planowane, a które pozostają poza zasięgiem racjonalnego przewidywania przyszłości, a więc i planowania.

Odrębną grupę rozpraw stanowią prace poświęcone określönemu typowi bibliotek. Przynoszą one analizę najbardziej charakterystycznych zjawisk występujących w rozwoju danego typu bibliotek w okresie ostatnich kilku lat. I tak w rozprawie R.H. Mullera o wielkich bibliotekach uniwersyteckich (t. 1 art. 5) znajdujemy analizę rozwoju sieci wewnątrzuczelnianych bibliotek wydawniczych i zakładowych. Obraz bibliotek szkolnych autorstwa Ch. Dane'a (t. 1 art. 6) wskazuje na tendencję przekształcania się ich z kolekcji materiałów drukowanych w nowoczesne ośrodki metodyczne, w laboratoria pracy dydaktycznej, dysponujące nie tylko książkami, ale wszelkimi materiałami, jakie występują w nowoczesnych procesach dydaktycznych i służą bezpośrednio uczniom i nauczycielom. Bliska tej tematyki jest również rozprawa L. K. Orsini dotycząca prowadzonych przez biblioteki szkolne i publiczne służb informacyjnych dla dzieci (t. 1 art. 7). Biblioteki te powinny jak najszybciej podjąć przygotowanie swoich użytkowników do korzystania z nowoczesnych, często już zautomatyzowanych służb informacyjnych w uczelniach i zakładach pracy. Jako jeden z najważniejszych kierunków przyszłych przemian służb informacyjnych dla dzieci określono niwelowanie dysproporcji między stopniem skomplikowania źródeł i metod informacji, z jakimi dzisiejsze dzieci spotykają się obecnie i spotkają się jutro po uzyskaniu dojrzałości i dostępu do „dorosłych” systemów informacyjnych. Ta właśnie rozprawa jest przykładem wspomnianego na wstępie ujęcia, które jest prezentacją nie tyle postępu dokonanego, ile postępu oczekiwanego. Podobnie ujęta jest rozprawa R. M. Tews na temat biblioterapii (t. 1 art. 8). Wskazano w niej na istotną rozbieżność między stwierdzeniami teoretycznymi a poziomem praktyki. Choć w ostatnich latach rozwinęły się znacznie podstawy teoretyczne biblioterapii, to daleko jeszcze do praktycznego rozwoju i rozpowszechnienia metod tej nowej dziedziny bibliotekarstwa, dla której przewiduje się doniosłe funkcje społeczne.

Problematyka bibliotek publicznych poruszana jest ponadto w dwóch innych rozprawach: R. Blasingame'a i E. R. DeProspero (t. 1 art. 9) oraz M. E. Monroe (t. 2 art. 7). Jedna dotyczy zagadnień współpracy bibliotek, druga podejmuje dość wąskie, ale niezwykle istotne dla dzisiejszych społeczeństw zagadnienie oddziaływania przez biblioteki publiczne w wielkich miastach na grupy ludzi niedostosowanych, ubogich, w jakiś sposób pozostających poza głównym nurtem rozwoju współczesnej cywilizacji.

Warto wreszcie zwrócić uwagę na trzy rozprawy bezpośrednio związane z rozwojem techniki bibliotecznej potraktowanej jako środek realizacji pro-

cesów przekazywania i rozpowszechniania informacji. Praca H. W. Tuttle o normach czasowych i czynnościowych w bibliotekach (t. 1 art. 4) wskazuje na znaczenie norm dla sprawnego i efektywnego, w sensie ekonomicznym, spełniania podstawowych zadań biblioteki. Praca A.B. Veanera o mikroformach (t. 2 art. 4) ukazuje funkcje mikroreprodukcji w rozmaitych działaniach bibliotecznych, analizuje stosunek użytkowników bibliotek do tej formy zapisu informacji, próbuje wskazać miejsce mikroform w rozwijających się obecnie zautomatyzowanych systemach bibliotecznych.

L.M. Starr (t. 2 art. 8) poświęcił swoją rozprawę zagadnieniu utrwalania informacji przekazywanych ustnie, wydobywając ich wartości w porównaniu do źródeł informacji drukowanych oraz analizując zadania bibliotek w opracowaniu i udostępnianiu tzw. „historii mówionej”. Utrwalanie ustnych informacji ma sens i wartość tylko w przypadku informacji cennych i nie występujących w innych źródłach. Stąd też jest to sprawa dotycząca przede wszystkim środowisk i bibliotek naukowych, zwłaszcza instytutowych i uczelnianych. Biblioteki obowiązane są trzymać rękę na pulsie wydarzeń naukowych, podejmować decyzje o potrzebie utrwalania określonych przemówień bądź wykładów i dyskusji, zapisywać je (z reguły na taśmie magnetofonowej), uwierzytelniać, opracowywać i włączać do zbiorów bibliotecznych w celu udostępniania. Wartość takich informacji może być wieloraka, zwłaszcza tam gdzie wchodzi w grę bądź szybkość dostępu do najnowszych wyników badań, bądź bezpośredniość relacji autora koncepcji czy interpretacji.

Charakterystyczne zjawisko bibliotekarstwa współczesnego, jakim jest rozwój i znaczenie bibliotek specjalnych służących określonym dziedzinom wiedzy, nie znajduje właściwie odbicia w tematyce recenzowanej książki. Jest to — jak się wydaje — najbardziej uderzające uchybienie. Jedna tylko rozprawa autorstwa Bishopa (t. 2 art. 2) poświęcona problemom informacji medycznej wskazuje, jak ważnym ogniwem w procesach informacyjnych jest biblioteka specjalistyczna. Artykuł ten jest wieloplanowym obrazem działalności informacyjnej w medycynie, zwłaszcza w USA, ale także w innych krajach posiadających udokumentowaną literaturę osiągnięcia w tym zakresie. Rzecz charakterystyczna — ujęcie tematu w zasięgu międzynarodowym występujące, jak już wspominaliśmy, w nielicznych tylko rozprawach, jest w tym przypadku rezultatem szerokiego rozpowszechnienia na świecie amerykańskiego systemu informacji medycznej, tzw. systemu MEDLARS. Charakterystykę tego systemu, zasięg jego rozpowszechnienia, właściwości informacji medycznej, jej rozwój w różnych gałęziach medycyny, a przede wszystkim rolę, funkcje i zadania bibliotek medycznych z Narodową Biblioteką Medyczną USA na czele, przedstawia właśnie rozprawa D. Bishopa. Jej znakomite, wielostronne ujęcie potęguje odczucie niedosytu spowodowane brakiem podobnych opracowań dla innych dziedzin wiedzy. Należy się ich spodziewać w następnych tomach wydawnictwa. Z radością znaleźlibyśmy w nich także pracę porównawczą, która by ukazała biblioteki specjalistyczne różnych dziedzin jako odrębne rodzaje placówek informacyjnych, wskazała różnice między nimi, tendencje rozwojowe, relacje w stosunku do innych ogniw dziedzinowych i ogólnych systemów informacyjnych, w skali krajowej i międzynarodowej.

Problematyka mechanizacji i automatyzacji jest głównym tematem tylko czterech spośród dwudziestu rozpraw, ale przewija się jako jeden z wątków także w wielu innych, wspomnianych już wyżej pracach. Zautomatyzowany system MEDLARS prowadzony przez Narodową Bibliotekę Medyczną stał się czynnikiem decydującym o zaawansowaniu, dynamice i sprawności informacji medycznej na świecie. Rozwój normalizacji pozostaje w bezpośrednim związku z rozpowszechnia-

niem się automatyzacji w bibliotekach. Automatyzacja stanowi pole najbardziej potrzebnej i żywej współpracy bibliotek różnych typów. Wzbogacanie tradycyjnych i tworzenie nowych sposobów ujawniania treści dokumentów przechowywanych w bibliotekach jest w znacznej mierze konsekwencją rozwoju automatyzacji. Potrzeba nowych rozwiązań w prawie autorskim wyrosła m.in. na skutek rozwoju mechanicznych i automatycznych metod reprograficznych. Przykłady powiązań między sprawą automatyzacji i mechanizacji a praktycznymi i teoretycznymi problemami bibliotekarskimi znaleźć można niemal w każdej rozprawie. Stanowią one jeszcze jedno potwierdzenie słuszności tezy redaktora naczelnego omawianej książki o znaczącej roli automatyzacji w rozwoju bibliotekarstwa współczesnego². Szczegółowa czternaście czterech wspomnianych artykułów wskazuje najczęściej występujące pola zastosowań automatyzacji w pracach bibliotecznych i bibliograficznych. Są nimi: wytwarzanie katalogów bibliotecznych i wszelkiego rodzaju spisów (G. Piternick — t. 1 art. 1), a zwłaszcza porządkowanie zbiorów informacji katalogowych, bibliograficznych i indeksowych (K. L. Cartwright — t. 1 art. 3), zrutyinizowane, powtarzające się procedury i transakcje w procesach gromadzenia (C. R. Dunlap — t. 1 art. 2) oraz rejestracja, kontrola wpływu i opracowanie wydawnictw ciągłych (D.L. Bosseu — t. 2 art. 3). Brakuje w tym zestawie, a więc także w tematyce omawianych rozpraw, zagadnień udostępniania, które należy do najbardziej podatnych na automatyzację procesów bibliotecznych i dzięki temu jest obok procesów gromadzenia najczęstszym polem zastosowań komputerów w bibliotekach. Piszę o tym zresztą C. R. Dunlap we wstępie historycznym do rozdziału o mechanizacji w gromadzeniu³.

Trudno ze względu na szerokość, a zarazem skomplikowany charakter problemów poruszanych w rozprawach o automatyzacji podejmować tutaj próbę ich streszczenia. Zawierają one nie tylko przegląd i opis najciekawszych amerykańskich systemów bibliotecznych, krytyczną analizę stosowanych metod automatyzacji, ale także wiele rozważań o charakterze prognostycznym i wiadomości ogólnych dotyczących istoty mechanizacji i automatyzacji w bibliotekarstwie. Każda z czterech rozpraw jest poprzedzona wstępem historycznym wskazującym, jakimi drogami i etapami, w jakich wariantach, gdzie i kiedy kształtował się dany kierunek automatyzacji. W pracy C. R. Dunlap znajdujemy wyraźne uściślenie pojęć „mechanizacja” i „automatyzacja”, podczas kiedy w trzech pozostałych są one często używane zamiennie. W teście rozprawie znajdujemy interesujące wiadomości o nielicznych jeszcze, nawet w Stanach Zjednoczonych AP, systemach bibliotecznych on-line, tj. takich, które funkcjonują w bezpośrednim i stałym kontakcie z komputerem. Znacznie bardziej rozpowszechnione są w bibliotekach systemy off-line, tj. takie, w których z pracy komputera korzysta się cyklicznie w stałych lub zmiennych odstępach czasu. Systemy on-line wymagają posiadania komputera na własność, jeśli nie przez samą bibliotekę, to przynajmniej przez jej macierzystą jednostkę organizacyjną, np. uczelnię bądź instytut naukowy. Są to zatem systemy znacznie kosztowniejsze. Warto przy tym zaznaczyć, że w omawianych rozprawach aspekt finansowy jest znacznie częściej rozważany i brany pod uwagę, niż można to było zaobserwować w nieco dawniejszej literaturze dotyczącej automatyzacji bibliotek. Fascynacja teoretycznymi możliwościami komputerów, bez względu na sensowność ich zastosowania w konkretnej rzeczywistości, ustąpiła tu wyraźnie rachunkowi ekonomicznemu, rozważce i refleksji. W rozprawie na temat automatyzacji w opracowaniu i kontroli wpływu czasopism D. L. Bosseu nawiązuje do

² Vol. 1 s. VII-VIII.

³ Vol. 1 s. 37.

dawniejszych i jeszcze obecnie pojawiających się stwierdzeń, że „automatyzacja może być panaceum na wszystkie trudności”. Zwraca także uwagę na częste i dość niebezpieczne zjawisko występujące w literaturze przedmiotu, zjawisko pisania „historii przyszłości” (future history). Są to opisy zautomatyzowanych systemów bibliotecznych tak ujmowane, że wydają się opisami realnej rzeczywistości — faktycznie działających systemów bibliotecznych, podczas gdy w istocie są to tylko projekty systemów, ich wyobrażenia, systemy istniejące na papierze.

We wszystkich czterech rozprawach o automatyzacji eksponowany jest i szeroko rozważany aspekt współpracy między bibliotekami. Jest ona niezbędna z wielu względów: dla ekonomicznej eksploatacji i akumulacji kosztów drogiego sprzętu elektronicznego, dla jednolitości metod opracowania i oprogramowania, a co za tym idzie drożności systemów i możliwości wymiany informacji w postaciach czytelnych dla maszyn, dla przyśpieszenia rozwoju zastosowań automatyzacji przez podział i koordynację zadań badawczych oraz wymianę doświadczeń eksploatacyjnych. Szczególne znaczenie dla rozwoju współpracy bibliotek prowadzących systemy zautomatyzowane bądź też dopiero je projektujących mają w Stanach Zjednoczonych prace trzech bibliotek narodowych⁴, zwłaszcza Biblioteki Kongresu. Spośród jej osiągnięć największą rolę odgrywają: MARC — system kodowania danych katalogowych i bibliograficznych w postaciach czytelnych dla maszyn, LOCATE — system informacyjny o bibliotecznych systemach zautomatyzowanych, amerykańskich i obcych, oraz narodowy bank danych o czasopismach w bibliotekach amerykańskich.

Omawiane rozprawy budzą zaufanie dzięki temu, że charakteryzują się dużą dozą krytycyzmu w stosunku do opisywanych systemów automatyzacji. Np. jeśli chodzi o MARC Biblioteki Kongresu, jest on z reguły w literaturze przedmiotu oceniany entuzjastycznie i bezkrytycznie. I tu — w recenzowanych pracach — ciągle mówi się o jego ogromnej roli w rozwoju automatyzacji bibliotek amerykańskich, a także obcych, o znaczeniu dla międzynarodowej wymiany danych bibliograficznych. Jednocześnie jednak, bardzo słusznie zwraca się uwagę na pewien niepokojący tradycjonalizm w zawartości informacyjnej opisów bibliograficznych i katalogowych w postaci MARC. Opisy te, choć utrwalone na nowoczesnym nośniku maszynowym (taśmie magnetycznej), choć przetwarzane przez komputery, są z punktu widzenia zawartości prawie identyczne z tradycyjnymi opisami, jakie od lat znajdują się na drukowanych kartach Biblioteki Kongresu. Nie zmieniały się przede wszystkim metody opisu rzeczowego, a to — w świetle rozwoju automatycznego wyszukiwania informacji o dokumentach — ma zasadnicze znaczenie dla małej przydatności opisów MARC w ambitnych systemach.

Zapewne każda praca umieszczona w wydawnictwie *Advances in Librarianship* warta jest oddzielnej recenzji. Każda zasługuje na to, żeby ją przeczytać, a już na pewno przejrzeć. Każda opatrzona jest bogatym spisem literatury przedmiotu, oczywiście w ogromnej większości tylko w języku angielskim.

Jest w tej książce wielkie bogactwo faktów, których nie warto zapamiętywać, ale kiedy nawet ma się tylko świadomość ich zaistnienia, inną wymowę mają towarzyszące im ich interpretacje, a przede wszystkim zastrza się spojrzenie na bliską nam polską rzeczywistość bibliotekarską. Wobec nie najlepszej sytuacji w polskiej literaturze dotyczącej bibliotekarstwa współczesnego wydaje się, że wydawnictwo to powinno stać się narzędziem dydaktyki akademickiej. Tak ze względu na informację faktograficzną jak i ze względu metodologiczną, bodaj najistotniejszych z punktu widzenia nauczania akademickiego. W okresie gwałtow-

⁴ Vol. 1 s. 53-54.

nych zmian zachodzących w praktyce bibliotekarskiej, a także w jej podstawach teoretycznych, w sytuacji narastających powiązań z dziedzinami pokrewnymi i powstawaniu zupełnie nowych obszarów badawczych i nowych kierunków działalności praktycznej, anachronizm klasycznych podęczników staje się jednym z głównych czynników utrudniających procesy kształcenia, a nawet w pewnych sytuacjach wyraźnie hamujących ich rozwój. Wydawnictwa tego rodzaju, jak *Advances in Librarianship*, czy w pewnym stopniu podobny w zamierzeniach *Annual Review of Information Science and Technology*, powinny stać się nie tylko źródłem informacji o postępie wiedzy, ale także podstawą i punktem wyjścia dla dyskusji seminaryjnych oraz inspiracją w doborze tematów do prac dyplomowych, magisterskich, a nawet doktorskich. Może dzięki lekturze takich opracowań, które wskazują dynamikę rozwoju i aktualną przydatność społeczną prac w zakresie bibliotekarstwa współczesnego stałoby się ono i na naszym gruncie przedmiotem większego niż dotąd zainteresowania.

Anna Sitarska

BIBLIOTEKOZNAWSTWO PORÓWNAWCZE

S. Simsova, M. Mackee: *A handbook of comparative librarianship*.
London C. Bingley 1970 ss. 413.

Porównanie bibliotekarstwa różnych krajów było przeprowadzane od dawna przygodnie, z okazji podróży zagranicznych bibliotekarzy. Zwiedzając tam różne księżnice stwierdzali oni istnienie różnic i podobieństw zachodzących pomiędzy bibliotekami państwa macierzystego i obcego. Nieraz towarzyszyła temu refleksja nad możliwością przeniesienia zaobserwowanych za granicą rzeczy i zjawisk, godnych naśladowania, do własnego kraju. Z biegiem lat zaczęto gromadzić w ten sposób w wielu państwach coraz więcej materiału porównawczego. W ostatnim czasie proces ten uległ znacznemu przyśpieszeniu. Przyczyniło się do tego ożywienie kontaktów bibliotecznych między państwami, wymiana doświadczeń pomiędzy bibliotekarzami, dokonywana na zjazdach i konferencjach międzynarodowych, działalność wielu stowarzyszeń bibliotekarskich nawiązujących współpracę z zagranicą, wyjazdy bibliotekarzy ekspertów — w wielu przypadkach pod auspicjami UNESCO — do różnych państw, zwłaszcza rozwijających się gospodarczo, organizowanie kursów rekrutujących uczestników z wielu krajów, akcje międzynarodowych stowarzyszeń zawodowych, jak IFLA, FID itp.

Nie wywołuje więc w nas zdziwienia, że w okresie po II wojnie światowej zaczęła coraz częściej pojawiać się w literaturze fachowej termin „comparative librarianship” na oznaczenie „bibliotekoznawstwa porównawczego”.

Praca S. Simsovej i M. Mackee jest pierwszą próbą książkową przedstawienia tej nowej dziedziny, kierunku czy pola badań bibliotekoznawstwa. Poprzedziła ją w literaturze fachowej pewna ilość artykułów mających w tytule termin „comparative librarianship”, które zaczęły ukazywać się po II wojnie światowej.

Omawiana książka składa się z dwóch części: z wprowadzenia w problematykę bibliotekoznawstwa porównawczego, którego autorką jest S. Simsova, oraz z bibliografii dotyczącej bibliotekoznawstwa porównawczego, opracowanej przez M. Mackee. Wprowadzenie liczy ponad 40 stron druku, przewodnik po materiałach — ponad 300 stron. Praca zawiera nadto dodatki: wykaz członków zagranicznych wymienionych w rocznikach 1932-1968 brytyjskiego Stowarzyszenia Bibliote-

karzy (dla czytelnika polskiego mniej to interesujące), przykładowy schemat podstawowych danych o obcym systemie bibliotecznym oraz dyspozycję studium o zagranicznym systemie bibliotecznym.¹ Książkę kończą dwa indeksy: krzyżowy do cz. 1 i nazw geograficznych do cz. 2.

Praca, jak czytamy we wstępie, ma na celu zaspokojenie potrzeb osób podejmujących studia i przygotowujących opracowania z zakresu bibliotekoznawstwa porównawczego. Pomocy takiej, przedstawiającej metodologię bibliotekoznawstwa porównawczego i materiały dotyczące krajów położonych w różnych częściach świata, brak było dotąd w piśmiennictwie zawodowym. W zasadzie książka przeznaczona jest dla studentów, następnie dla nauczycieli wykładawców. Jest to więc przede wszystkim praca o charakterze pomocy dydaktycznej, w znaczeniu mniejszym stopniu rozprawa naukowa.

Część pierwsza książki, zatytułowana „Bibliotekoznawstwo porównawcze i metoda porównawcza” składa się z 7 rozdziałów: 1. Bibliotekoznawstwo porównawcze i nauki komparatystyczne, 2. Metoda porównawcza jako metoda naukowa, 3. Rodzaje studiów porównawczych, 4. Wybór tematu do studium porównawczego, 5. Gromadzenie materiałów i ich interpretacja, 6. Sposoby dokonywania porównania, 7. Nauczanie bibliotekoznawstwa porównawczego.

Termin „bibliotekoznawstwo porównawcze” ma niedawną metrykę pochodzenia. Użył go po raz pierwszy — według S. Simsovej — w 1954 r. C. Dane². W latach następnych termin ten zaczyna pojawiać się coraz częściej w piśmiennictwie anglosaskim (D. J. Foskett, C. H. White, N. Sharify i R. R. Piggford, L. Shores i in.). Również w bibliografiach bibliotekoznawczych, jak np. w *Library Science Abstracts* (obecnie *Library and Information Science Abstracts*), zaczęto uwzględniać ten termin; w indeksie za lata 1961-1965 znajdujemy pod tym hasłem 46 pozycje.

Wbrew Simsovej należy stwierdzić, że data wprowadzenia terminu „bibliotekoznawstwo porównawcze” do literatury fachowej jest wcześniejsza. Użyto tego pojęcia już w okresie przed II wojną światową. Np. termin „vergleichende Bibliothekswissenschaft” zastosował pod koniec lat 30-tych A. Preedek w recenzji pracy D. Waples'a i H. Lasswella *National libraries and foreign scholarship*. (Chicago 1936)³.

Niektóre dyscypliny naukowe, jak psychologia, językoznawstwo, literaturoznawstwo, socjologia, pedagogika rozwinęły wcześniej metodologię porównawczą niż bibliotekoznawstwo porównawcze, które dopiero niedawno wkroczyło na tę drogę. Szczególne znaczenie — jak słusznie podkreśla S. Simsova — ma dla interesującej nas dziedziny pedagogika porównawcza, której początki sięgają zarania XIX wieku i wiążą się z nazwiskiem Marc-Antoine Julliena⁴.

Jak można określić bibliotekoznawstwo porównawcze? S. Simsova nie proponuje własnej definicji, przytacza natomiast określenia kilku autorów anglosaskich (C. Dane'a D. J. Fosketta, C. H. White'a, M. M. Jacksona, L. Shores'a i in.), które zaopatruje w komentarz. Definicje C. H. White'a, M. M. Jacksona, L. Shores'a, mimo pewnych różnic, są zbliżone do siebie. Określają one interesującą nas dziedzinę jako pole badań zajmujących się porównywaniem teorii i praktyki bibliote-

¹ Comparative librarianship. *Librarian* Vol. 43: 1954 s. 141-144. — Tenże: The benefits of comparative librarianship. *Australian Library Journal* Vol. 3: 1954 s. 89-91.

² *Zentralblatt für Bibliothekswesen* Jg. 54: 1937 s. 142, 144. — Nawiasem można wspomnieć, że „bibliografie porównawcza” wyróżnił M. Rulikowski (Księgoznawstwo. Przeszłość, stan obecny, nowe kierunki wiedzy o książce. Warszawa 1936 s. 54).

³ Praca M.-A. Julliena: *Esquisse et vues préliminaires d'un ouvrage sur l'éducation comparée*. Paris 1817, przedruk. przez J. K. Krzyżanowskiego pt. O potrzebie i sposobie porównywania edukacji, ukazała się w 1822 r. (Por. B. Suchodolski: O zagadnieniach i zadaniach pedagogiki porównawczej. W: *Zarys pedagogiki*. Wyd. 4. T. 1. Warszawa 1965 s. 396-397. — T. Wiloch: Wstęp do pedagogiki porównawczej. Lublin 1969 s. 17).

karstwa w różnych krajach świata w celu poszerzenia znajomości i pogłębienia rozumienia problemów zawodowych i sposobów ich rozwiązania*.

S. Simsova wskazuje, że w omawianych definicjach podkreślano: 1) wartość, praktyczną użyteczność bibliotekoznawstwa porównawczego, 2) metodę porównawczą jako narzędzie porządkujące materiały w tego rodzaju badaniach, 3) moment międzynarodowy.

Niewątpliwie tym, co odróżnia bibliotekoznawstwo porównawcze od innych dziedzin czy kierunków bibliotekoznawstwa, jest w dużym stopniu metoda porównawcza (nadto cel, niektórzy suponują także, że przedmiot). Porównywanie jest metodą stosowaną — w mniejszej lub większej mierze — w badaniach wszystkich dyscyplin naukowych. Nosi więc znamiona pewnej ogólności („ogólnikowości”), co sprawia, że niektórzy odzegnują się od traktowania metody porównawczej jako sposobu postępowania naukowego. Inni badacze uważają metodę porównawczą za jednoznaczną z metodą ewolucyjną, ponieważ stosuje się ją przy określaniu sekwencji stadiów rozwojowych. Metoda ta stosowana jest też w historii, gdzie polega na rekonstrukcji i wyjaśnianiu poprzedzających stadiów zjawisk dziejowych. S. Simsova przychyliła się do określenia metody porównawczej jako narzędzia badań skierowanego uwagę na uchwycenie podobieństw i różnic pomiędzy dwoma lub więcej obiektami, zjawiskami itp. Porównywanie jest procesem wyszukiwania podobieństw w rzeczach różnych bądź też różnic w podobieństwach. Metodę tę należy stosować w sposób systematyczny (w odróżnieniu od przygodnego, potocznego porównywania obiektów, zjawisk, procesów).

Można wyróżnić różne typy studiów porównawczych w zakresie bibliotekarstwa. Za kryterium podziału przyjąć tu można: 1) kryterium geograficzne — region, kraj, kontynent — bądź kulturowe (np. świat muzułmański); porównanie zwykle dotyczy dwóch lub więcej obszarów; 2) kryterium przedmiotowe — w obrębie jednostek geograficznych można badać całość zagadnień bibliotecznych lub poszczególne problemy (np. kształcenie bibliotekarzy); 3) kryterium czasowe — badania mogą dotyczyć przeszłości, współczesności lub przyszłości (przewidywanie, prognozy).

Wyliczone powyżej główne kryteria wyróżnienia typów studiów można ze sobą kombinować. S. Simsova próbuje ilustrować wymienione typy badań przykładami, głównie ze świata anglosaskiego.

W dalszych rozważaniach mowa jest o doborze tematu: jakie czynniki mają wpływ na dobór (znajomość kraju, jego języka, historia i socjologia, znaczenie problemu dla własnego kraju bądź międzynarodowe), jak należy go sprecyzować, a następnie podjąć jego próbné opracowanie (pilot search). Mowa jest też — częściowo za Bereday'em⁴ — o dwóch etapach w procesie opracowywania studium porównawczego: etapie gromadzenia i interpretacji danych (obektów i zjawisk) na danym obszarze, etapie zestawiania (juxtaposition) i porównania.

Ogólnie biorąc, dużo jest we wprowadzeniu S. Simsovej cudzych sądów, zwłaszcza z pedagogiki porównawczej, mało własnych. Autorka nie przetrawiła dostatecznie obcych poglądów i nie dała oryginalnego, zwarteo, własnego obrazu myślowego w zakresie bibliotekoznawstwa porównawczego. Zapewne za wcześniej jeszcze na to. Bibliotekoznawstwo porównawcze stawia dopiero pierwsze kroki. Badań par excellence porównawczych w tym zakresie jest jeszcze bardzo mało.

* Ostatnio ukazała się w czasopiśmie *International Library Review* (vol. 5: 1973 s. 288-319) praca: J. F. Harvey: *Toward a definition of international and comparative library science*. (Przyp. Red.)

⁴ G. Z. F. Bereday: *Comparative method in education*. New York 1964.

Przeważająca większość opracowań to jedynie materiały do studiów porównawczych.

1 Część druga książki zawiera — jak już wspomniano — materiały bibliograficzne. Zostały one zebrane przez uczestników kursów z zakresu bibliotekoznawstwa porównawczego, na podstawie ankiety rozesełanej do różnych stowarzyszeń zagranicznych oraz na podstawie własnych materiałów autorki. Bibliografia — jak zaznaczono we wstępie — nie dąży do kompletności, stanowić ma tylko pierwszą pomoc ułatwiającą badania w omawianej dziedzinie.

Układ bibliografii jest geograficzny: według kontynentów, wielkich regionów rozumianych jako zespoły krajów pokrewnych, np. Skandynawia, a następnie według krajów. Lepszą orientację i łatwość w poszukiwaniach uzyskałoby się niewątpliwie stosując układ według kontynentów, w ich zaś obrębie szeregując nazwy krajów alfabetycznie. Przy podawaniu piśmiennictwa dotyczącego poszczególnych kontynentów (większych jednostek geograficznych) i w obrębie każdego kraju zastosowano rzeczowy podział materiału według określonego schematu: 1. Biblioteki, 1a Biblioteka narodowa, 1b Biblioteki specjalizujące się w gromadzeniu materiałów z zakresu bibliotekoznawstwa i dokumentacji, 1c Inne biblioteki; 2. Organizacje zawodowe, 2a Instytucje (organy) odpowiedzialne za sprawy bibliografii, bibliotekarstwa, dokumentacji, 2b Stowarzyszenia zawodowe, 2c Kształcenie zawodowe; 3. Źródła informacyjne, 3a Słowniki. Encyklopedie. Informatory i roczniki. Przewodniki, 3b Bibliografie, 3c Czasopisma bibliotekoznawcze, 3d Statystyka, 3e Akty prawne, 3f Lektura uzupełniająca. Zestawienie materiałów jest dość jednostronne, składa się w przeważającej mierze z piśmiennictwa w języku angielskim. Uwzględniono głównie piśmiennictwo nowsze, z okresu po II wojnie światowej.

Zachodzi pytanie, czy podane materiały zostały starannie wyważone i z dużą wiedzą dobrane. Gdybyśmy mieli o tym wnioskować na podstawie wiadomości i piśmiennictwa przedstawionych w dziale Polska (Poland s. 148-150), zmuszeni byłibyśmy wyrazić powątpiewanie. Tak np. pod 1b Biblioteki specjalizujące się w gromadzeniu materiałów z zakresu bibliotekoznawstwa i dokumentacji — przytoczono: Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy. Chyba w pierwszym rzędzie należało podać: Biblioteka Narodowa w Warszawie i b. CIINTE (obecnie IINTE) w Warszawie. Pod symbolem 2a Instytucje (organy) odpowiedzialne oficjalnie za sprawy bibliografii, bibliotekarstwa, dokumentacji — zaznaczono tylko Ministerstwo Kultury (winno być Ministerstwo Kultury i Sztuki). Należałoby nadto podać: i inne ministerstwa, Polską Akademię Nauk, b. Komitet Nauki i Techniki. Pod rubryką 2c Kształcenie zawodowe — zaznaczono m.in. Centre of Library Science, Jarocin; przytoczono więc błędną nazwę. Zaznaczono ponadto, że kształcenie odbywa się na uniwersytetach w Warszawie, Wrocławiu i Łodzi. Wiadomości te należałoby uzupełnić (Uniwersytet w Poznaniu, Państwowe Studia Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotekarstwa, POKKB, kursy organizowane przez ODIN PAN, IINTE). Pod 3a Słowniki. Encyklopedie itp. — brak np. *Podręcznego słownika bibliotekarza* opracowanego przez H. Więckowską i H. Piszczyńską (Warszawa 1955). W rubryce 3c Czasopisma bibliotekarskie — widzielibyśmy chętnie również *Roczniki Biblioteczne*. Pod symbolem 3e Akty prawne — należało przytoczyć T. Zarzębskiego: *Przepisy prawne dla bibliotek naukowych i fachowych. Według stanu w dniu 1 VI 1968.* (Warszawa 1968), M. Charewicz, J. Halwica, A. Przesmyckiego *Przepisy prawne dla służb informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej.* (Warszawa 1967) itd. Razi też błędna w niektórych przypadkach pisownia pozycji podanych w języku polskim.

Pewne usterki spotyka się także w innych częściach bibliografii. Tak np. na s. 48 podano tytuł periodyku radzieckiego: *Bibliotekovedenie za Rubeżom*, podczas gdy powinno być *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom*; na s. 85 (poz. G 248 i G 251) występuje nazwisko w postaci Offer R. i Offer R. — winno być Offer R.; na s. 86 (Eu 8) przy czasopiśmie *Libri* nie zaznaczono roku wydania.

Materiały bibliograficzne przedstawione w *Handbook of comparative librarianship* można by w szeregu przypadków uzupełnić. Przekonuje nas o tym np. porównanie pozycji zarejestrowanych przez M. Mackee z piśmiennictwem podanym pod poszczególnymi krajami w *Lexikon des Bibliothekswesens* (Leipzig 1969), w *Encyclopedia of library and information science* (New York 1968-), w periodyku *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom* i in. Tak np. nie uwzględniono w publikacji angielskiej — a mogłyby się one tam znaleźć, biorąc pod uwagę charakter wykazu — takich artykułów jak: B. Lunn: *Libraries for Non-Whites in the Republic of South Africa. Libri* Vol. 13:1963 nr 2 c. 127-136; M. Asplund: *Bibliotek i Rhodesia och Nyasaland. Reol* 3:1964 s. 142-153; N. M. Safarova: *Bibliotecznoe delo v Iranie. Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom* 1964 vyp. 13 s. 3-26; M. Bajanzul: *Bibliotecznoe delo v Mongol'skoj Narodnoj Respublike za 45 let. Tamże* 1968 vyp. 26 s. 3-14; K. N. Michajlov: *Massovyje biblioteki Mongol'skoj Narodnoj Respubliki. Tamże* 1967 vyp. 23 s. 23-37; I. S. Smirnov: *Naučnye i special'nye biblioteki v Demokratičeskoj Respublike V'etnam. Tamże* 1964 vyp. 14 s. 19-30. Pozycje dotyczące Mongolii należałoby uwzględnić, ponieważ w *Handbook* w dziale Mongolia zarejestrowano zaledwie kilka pozycji, z których żadna nie odnosi się do bibliotekarstwa w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Oceniając generalnie materiały bibliograficzne opracowane przez M. Mackee trzeba powiedzieć, że są one na ogół (pamiętając o wspomnianych drobnych usterekach i niedociągnięciach) starannie zebrane i sporządzone poprawnie pod względem merytorycznym. Pozytywnie należy też ocenić całą pracę jako pierwszą próbę książkową przedstawienia metodologii i materiałów bibliograficznych w zakresie zaczynającego się dopiero świadomie rozwijać bibliotekoznawstwa porównawczego. Nie jest oczywiście rzeczą najważniejszą kreowanie nowych kierunków czy nowych gałęzi w obrębie bibliotekoznawstwa, zwłaszcza wówczas kiedy nie mają dostatecznego pokrycia w rzeczywistości praktycznej i teoretycznej (przykładów tego rodzaju mieliśmy dosyć w historii rozwoju myśli bibliotecznej, również i polskiej); sprawą istotną jest, by na podstawie dotychczasowych osiągnięć stworzyć przesłanki do twórczego rozwoju njełatwych badań w zakresie bibliotekoznawstwa porównawczego, pozwalającego wyjść z ograniczonych ram własnego kraju na szerokie forum międzynarodowe i umożliwić racjonalne zastosowanie obcych wyników dla rozwoju bibliotekarstwa narodowego i światowego. Bibliotekoznawstwo porównawcze jest na razie raczej postulatem niż faktem.

Bolesław Świdorski

BIBLIOTEKI PUBLICZNE

Bryan Luckham: *The library in society. A study of the public library in an urban setting.* London The Library Association 1971 ss. 181.

Podjęta przez B. Luckhama próba określenia miejsca biblioteki publicznej w społeczeństwie jest szczególnie interesująca, ponieważ dotyczy kraju o najstarszych tradycjach w upowszechnianiu czytelnictwa. Autor pre-

zentuje wyniki różnych badań na temat funkcjonowania sieci bibliotek publicznych w Wielkiej Brytanii oraz rezultaty własnych dociekań i przemyśleń. Mnogość poruszanych w książce zagadnień i obfitość zgromadzonych materiałów upoważniają do przedstawienia tylko tych spraw, które ze względu na walory informacyjne oraz porównawcze mogą się okazać przydatne dla polskiego czytelnika.

Badania nad organizacją sieci bibliotek publicznych w Wielkiej Brytanii są prowadzone systematycznie od wielu lat i, co najważniejsze, uzyskane wyniki służą wszelakim poczynaniom ustawodawczym i normatywnym. Stwierdzenia przygotowywane pod względem metodologicznym przez najwybitniejszych bibliotekarzy mają one charakter raportów ilustrujących stan aktualny oraz zawierają propozycje kierunków dalszego rozwoju bibliotek publicznych. Do najwcześniejszych tego typu opracowań należy raport Komitetu Kształcenia Dorosłych (1919), w którym sformułowana została społeczna funkcja biblioteki publicznej. Potraktowano ją wówczas bardzo wszechstronnie, jako instytucję o charakterze oświatowym, ale również i rekreacyjnym, która powinna zaspokajać różnorodne potrzeby czytelnice ludzi studiujących, podnoszących kwalifikacje zawodowe oraz czytających dla rozrywki.

Zadania te zostały w pełni podtrzymane w *Public Libraries (Kenyon) Committee report* z 1927 r. oraz w fundamentalnej pracy opublikowanej w czasie II wojny światowej przez L. R. McColvina: *The public library system of Great Britain*. (London 1942). Z tą jednak różnicą, że McColvin zobowiązywał bibliotekę publiczną do szczególnej opieki nad najaktywniejszymi członkami społeczeństwa, którzy poprzez własne samokształcenie stają się niejako przywódcami opinii publicznej w środowisku. W związku z tym przywiązywał on dużą wagę do zawartości treściowej księgozbiorów bibliotecznych, a zwłaszcza ich struktury oraz rozwoju służby informacyjnej.

Opracowany w 1959 r. raport *The structure of the public library service in England and Wales* (Roberts Committee report), który posłużył do opracowania kolejnej nowelizacji ustawy bibliotecznej w 1964 r. (Public libraries and museums act), określił nowe zadania bibliotek publicznych, wśród których wyeksponowane zostały potrzeby indywidualnych specjalistów oraz całych grup związanych z nauką, techniką, przemysłem i handlem. Uwzględniono jednak tradycyjną działalność biblioteki jako głównego centrum kulturalnego określonych środowisk, zwłaszcza poza wielkomiejskich.

Poglądy na funkcję biblioteki ewoluują więc wyraźnie wokół jej charakteru oświatowego albo rekreacyjnego, bądź też próbują te dwa zakresy działalności traktować łącznie.

B. Luckham nie próbuje opowiadać się za jedną z tych koncepcji, lecz formułuje pytanie, komu biblioteka publiczna służyła w przeszłości i dla jakich kręgów społecznych jest przydatna dziś. W strukturze jej użytkowników szuka wskazówek co do jej obecnego i przyszłego kształtu organizacyjnego. Analizuje również postulowane zadania społeczne bibliotek i rzeczyciwstą ich realizację.

Twórcy pierwszej w świecie ustawy o bibliotekach, którą uchwalili w 1850 r. parlament angielski, upatrywali w bibliotekach publicznych instytucje, które powinny zastąpić najuboższemu warstwom robotniczym szkoły i umożliwić dostęp do świata literatury i sztuki. Ci, którzy korzystali w owych czasach z bibliotek, od początku stanowili elitę społeczną, która pragnęła drogą samokształcenia zdobyć władzę. W drugiej połowie XIX w. poglądy pisarzy, polityków i fabrykantów na rolę biblioteki były bardzo rozmaite. Jedni widzieli w niej pożytek ekonomiczny, polityczny, moralny, inni obawiali się, że klasa robotnicza może dowiedzieć się

z książek prawdy o swoim położeniu. Niezależnie od licznych deklaracji jednego z głównych autorów ustawy, W. Ewarta, że biblioteki publiczne mają służyć wszystkim warstwom społecznym, wśród głoszących za uchwaleniem ustawy dominowała świadomość, że największy pożytek odniosą z nich środowiska robotnicze. W praktyce jednak biblioteki publiczne w Anglii nigdy nie stały się instytucjami robotniczymi. Raczej zostały zdominowane kulturalnymi aspiracjami klas średnich, o czym świadczy od początku struktura ich czytelników: nauczyciele, sprzedawcy sklepowi, aplikanci adwokacy, drobni urzędnicy itp. Robotnicy korzystali z nich również. Późniejsze, przeprowadzone w latach 1880-1890 badania w dziesięciu średniej wielkości placówkach wykazały, że stanowili oni jednak dość znaczny procent ogółu użytkowników.

B. Luckham, podejmując w 1968 r. badania nad strukturą użytkowników w bibliotek publicznych, zmierzał nie tylko do szczegółowej jej charakterystyki, ale również do ustalenia przyczyn, dla których ludzie nie trafiają do bibliotek. Uwagę swoją skoncentrował przede wszystkim na uwarunkowaniach społecznych, które determinują korzystanie z bibliotek publicznych lub ich omijanie. W tym celu przeprowadził w okręgach Chester i Eccles dwie reprezentatywne próby, z których jedna obejmowała 745 osób korzystających stale z biblioteki, druga — 388 osób, które trafiły do biblioteki przypadkowo lub nigdy. W porównaniu z wynikami badań z końca XIX w. społeczny skład użytkowników bibliotek publicznych zmienił się diametralnie. Dominuje w nim, podobnie zresztą jak w naszym kraju, młodzież ucząca się. Uczniowie szkół podstawowych stanowią 34%, szkół średnich 37%, uniwersytetów 17% ogółu czytelników. Respondenci zapytani, kto ich zachęcił do korzystania z biblioteki, odpowiadali, że rodzice (49,5%) lub nauczyciele (38%). Wśród pracujących zawodowo czytelników 28% stanowią urzędnicy średnich szczebli, 16% kwalifikowani robotnicy. Wśród nie korzystających z bibliotek 27,5% stanowią robotnicy o częściowych kwalifikacjach, bez dostatecznego wykształcenia, pracujący na kilku zmianach, pracownicy fizyczni, a więc ci, którzy wedle opinii B. Luckhama powinni przede wszystkim myśleć o podniesieniu swojego poziomu intelektualnego i kwalifikacji zawodowych. Z drugiej jednak strony autor badań wykrył drugą grupę, która omija skrzętnie biblioteki publiczne. Znalazły się w niej osoby z wykształceniem wyższym, absolwenci elitarnych uniwersytetów, którzy nie ukrywali faktu, iż nie lubią czytać i nie żywią żadnych potrzeb w tym zakresie. Zdaniem autora, biblioteki publiczne służą, w dalszym ciągu przedstawicielom średnich klas, i to tym, którzy osiągnęli pewną stabilizację życiową: mają zasobne, samodzielne domy, nowoczesne wille, prywatne mieszkania w nowych blokach itp.

Wiele uwagi poświęcił autor tym, którzy bibliotek publicznych nie odwiedzają. O rozmiarach ilościowych tego zjawiska decydują nie tylko społecznie obiektywne przyczyny, jak brak wykształcenia czy kwalifikacji zawodowych, trudności fizyczne w docieraniu do najbliższej placówki (28% ogółu czytelników mieszka w odległości 1/4 mili od biblioteki, 24% od 1/4 do 1/2 mili, a przy odległości większej od 1,5 mili procent użytkowników spada do 15), ale również potoczne wyobrażenia o bibliotece. Wśród 388 osób nie korzystających z tych instytucji 13% nie wiedziało w ogóle, gdzie się mieści najbliższa placówka, 42% — czy jest otwarta wieczorem, 60% — czy w bibliotece można wypożyczyć płyty, 58% — czy można wypożyczać westerny, 55% — czy są książki w językach obcych itp. 44% twierdziło, że biblioteka ma zły lokal, 30% — że godziny otwarcia są nieodpowiednie, 21% — że nie dysponuje ona odpowiednimi książkami, 12,5% — że personel jest bez przygotowania. W porównaniu z opiniami czytelników bardzo często dyskwalifikowali lokal

lub książki ci, którzy osobiście nigdy ich nie widzieli. Działanie stereotypów w niektórych środowiskach okazuje się szczególnie silne.

Związek aktywności czytelniczej z szerszą aktywnością społeczną jest według Autora wyraźny. Wśród osób systematycznie korzystających z bibliotek 25% pełni funkcje w organizacjach społecznych. Dla porównania: wśród niekorzystających z bibliotek aktywistami społecznymi jest tylko 12%, członkami stowarzyszeń — 47%. Zdaniem B. Luckhama osoby związane z bibliotekami pełnią rolę przywódców kulturalnych w życiu swoich społeczności. Jest to spostrzeżenie bardzo istotne, zważywszy, że w Anglii wśród ogółu publiczności czytającej 54,5% korzysta z bibliotek publicznych.

Wbrew potocznym opiniom, że aktywni użytkownicy bibliotek poprzestają na wypożyczeniu książek i mało ich kupują, badania wykazały, że zachodzi zjawisko odwrotne. Wśród klienteli bibliotecznej tylko 2% nie ma w domu żadnej książki, wśród niekorzystających — aż 12%. Ci wśród czytelników bibliotecznych, którzy mają ponad 200 książek, stanowią 16%, a wśród nieczytelników — tylko 5%. Czytelnicy biblioteczni częściej korzystają z różnych źródeł nabycia książek, odwiedzają księgarnie, pożyczają książki od znajomych oraz korzystają z usług innych typów bibliotek.

Badania B. Luckhama oraz innych bibliotekarzy, m. in. G. Chandlera i D.W.G. Clementsa informują, że publiczność korzystająca z bibliotek publicznych coraz bardziej się różnicuje. Poziom jej wykształcenia jest coraz wyższy, a specjalizacja zawodowa coraz bardziej szczegółowa. Obsłużenie tych potrzeb będzie coraz trudniejsze i coraz kosztowniejsze. W grupie badanych czytelników zapytywanych o zmianę zainteresowań czytelniczych w ostatnich latach, 25% stwierdziło, iż w większym stopniu interesuje się ostatnio lekturą popularnonaukową, a tylko 10% — literaturą piękną; 62% nie stwierdziło u siebie żadnych zmian. W tej sytuacji zachowanie równowagi między tradycyjną funkcją biblioteki a rysującymi się obowiązkami wobec nowoczesnego społeczeństwa jest zadaniem pierwszorzędym.

Biblioteki publiczne starają się zorganizować sprawną służbę informacyjną i sprostać potrzebom zgłaszanym przez specjalistów, z drugiej zaś strony muszą uwzględnić bardzo rozmaite ogólne zainteresowania swoich czytelników. Permanentny spór, aktualny również w naszym kraju, czy biblioteka publiczna ma koncentrować się głównie na sprawnym udostępnianiu księgozbioru i rozwijaniu służb informacyjnych, czy też nadto poszerzać zakres swego kulturalnego oddziaływania poprzez organizowanie różnych imprez o charakterze kulturalno — oświatowym, w bibliotekach angielskich rozstrzyga się na rzecz tej drugiej koncepcji. W 1962 r. na 585 bibliotecznych jednostek administracyjnych w 42 organizowane były publiczne wykłady i prelekcje, w 1968 r. prowadzono je już w 122 jednostkach. Liczba jednostek, w których stosowano w tym czasie pokazy filmowe, recitale z płyt, podwoiła się i potroiła. Pięciokrotnie zwiększyła się liczba bibliotek organizujących wystawy sztuki i grupowe wiedzanie bibliotek, festiwalu artystycznych itp. Z 29 do 82 zwiększyła się liczba jednostek administracyjnych, które wprowadziły w bibliotekach różnego typu kursy dokształcające dla dorosłych organizowane przez Robotnicze Stowarzyszenie Oświatowe (Workers Educational Association). W badanych przez B. Luckhama okręgach Chester i Eccles znakomita większość (75%) z 72 okręgów bibliotecznych ma wydzielone pomieszczenia (provided rooms) dla tych zajęć. Robotnicze Stowarzyszenie Oświatowe w okręgu północno-zachodnim prowadzi prace oświatowe z dorosłymi głównie w bibliotekach. Wśród uczęszczających na kursy wieczorowe 27%

oświadczyło, że najodpowiedniejszym miejscem dla tych kursów jest biblioteka publiczna (56% — budynki szkolne).

Niewiele miejsca poświęcił autor samemu czytelnictwu. Przy braku ogólnokrajowej statystyki i nielicznych badaniach prowadzonych przez poprzedników, nikt — zdaniem autora — nie może autorytatywnie stwierdzić, jakie są tendencje i kierunki zainteresowań w czytelnictwie beletrystyki i piśmiennictwa popularnonaukowego. To, co ustalili w swoich badaniach sam B. Luckham, ma jedynie charakter orientacyjny. A więc wiadomo, że wśród czytających beletrystykę 22% preferuje kryminały, 14% romanse, 12% westerny, 8% klasykę, 4% humor. Wśród czytelników literatury niebeletrystycznej 9% interesują nauki społeczne, 8% technika, 10% sztuka, 10% geografia (podróże), 5% historia, 10% biografie. Większość czytelników (43%) wybiera typ książki, 18% — określonego autora. 36% korzysta głównie z księgozbioru podręcznego oraz usług informacyjnych przy pomocy personelu bibliotecznego, a 23% korzysta z czasopism i gazet.

W porównaniu z wynikami badań czytelniczych prowadzonych w Polsce wiadać wyraźnie, w jak dużym stopniu struktura produkcji wydawniczej i polityka kompletowania zbiorów bibliotecznych decyduje o obrazie czytelnictwa. Zaryzykować można twierdzenie, iż raczej na korzyść polskiej publiczności czytającej.

Objętościowo książka B. Luckhama jest niewielka. Cechują ją duża precyzja w sformułowaniach i oszczędność w opisach. Każdy z sześciu rozdziałów składa się z podrozdziałów, dzięki czemu ma łatwą do uchwycenia kompozycję. Zamieszczone liczne tabele odznaczają się przejrzystym układem, a komentarze do nich stanowią jedynie niezbędne uzupełnienia. Część metodologiczna, opis techniki badawczej, bibliografię przedmiotu, wzory kwestionariuszy oraz indeks rzeczowy umieszczono osobno w aneksach. Książkę tę warto polecić nie tylko osobom zainteresowanym bibliotekarstwem angielskim i problemem społecznej funkcji biblioteki publicznej, ale i tym, którzy chcieliby zobaczyć, jak powinna być napisana nowoczesna książka z dziedziny bibliotekoznawstwa.

Jadwiga Kołodziejska

UŻYTKOWNICY BIBLIOTEKI UNIwersyteckiej

Gisela Schoch: *Die Informationsmittel einer Universitätsbibliothek. Ihre Nutzung durch den studentischen Leser.* München-Pullach Verlag Dokumentation 1971 ss. 163. Bibliothekspraxis Bd 2.

Publikacja niniejsza ma być przyczynkiem do określenia roli biblioteki w procesie dydaktycznym szkoły wyższej. Przedstawia ona wyniki jednej z pierwszych prac badawczych tego typu wykonywanych w bibliotekach naukowych NRF. Ze względu na małą liczbę zbadanych studentów autorka nie rości sobie pretensji do formułowania ustaleń ostatecznych; wnioski wysnute z wypowiedzi ankietowanych mają charakter tymczasowy, będą wymagały sprawdzenia w dalszych badaniach. Znaczenie pracy polega na tym, że zapoczątkowano w niej badania czytelników biblioteki naukowej.

Jako temat opracowania autorka wybrała badania określonej grupy czytelników Biblioteki Uniwersyteckiej w Hamburgu w zakresie umiejętności posługiwania się aparatem informacyjnym biblioteki. Badaniami objęto grupę 30 osób spośród odwiedzających Bibliotekę w okresie od 7 marca do 31 maja 1968 r. Na respondentów wybrano przedstawicieli wszystkich wydziałów Uniwersytetu w Ham-

burgu, a mianowicie studentów wydziałów: humanistycznego, nauk społeczno-ekonomicznych oraz nauk matematyczno-przyrodniczych Instytutu Pedagogicznego przy Uniwersytecie. Wśród badanych przeważali studenci od IV semestru wwyż, respondentami było też 6 absolwentów uczelni; celowo zostali pominięci słuchacze I roku jak też studenci, którzy po raz pierwszy korzystali z Biblioteki. W pracy nie podano, jakie zasady stosowano przy doborze osób badanych.

Do przeprowadzenia badań przygotowano kwestionariusz, który wypełniano w trakcie wywiadu z użytkownikami znajdującymi się w sali katalogowej Biblioteki. W czasie rozmowy (20 do 30 min.) ankietowani udzielali odpowiedzi na 23 pytania kwestionariusza; wypowiedzi te były nagrywane na taśmę magnetofonową, co ułatwiałoby późniejsze opracowanie wyników.

Pierwsza grupa pytań dotyczyła metod korzystania z katalogów bibliotecznych. Pozwoliła ona na stwierdzenie, że niemal wszyscy respondenci za podstawowe źródła informacji o zbiorach bibliotecznych uważają katalog alfabetyczny, wymieniony na pierwszym miejscu przez 19 osób. Spośród katalogów rzeczowych większość ankietowanych dawała prymat katalogowi przedmiotowemu (Schlagwortkatalog); byli to zwłaszcza słuchacze średnich lat studiów (semestry IV—IX); katalog systematyczny (Fachkatalog, systematischer Katalog), mniej znany niż katalog przedmiotowy, jest w opinii niektórych użytkowników katalogiem trudnym w użyciu, a poza tym — katalogiem niepełnym (wykazuje tylko monografie).

Inne rodzaje katalogów Biblioteki Uniwersyteckiej w Hamburgu — katalog centralny i katalog artykułów z czasopiśm — były znane zaledwie połowie osób badanych.

Przy ocenie działalności poszczególnych działów Biblioteki mających bezpośredni kontakt z czytelnikiem na pierwsze miejsce wysuwa się Dział Informacji. Z usług tego Działu korzystało 18 osób; o jego istnieniu wiedzieli, lecz nie korzystali z jego pomocy, 3 osoby, natomiast 9 osób nie znało go w ogóle. Studenci stwierdzili, że usytuowanie Działu Informacji w znacznej odległości od wypożyczalni i katalogów, najczęściej odwiedzanych przez użytkowników, wpływa na małą ilość świadczonych usług, a w szczególności na fakt zbyt małego korzystania z pomocy tego Działu przez słuchaczy pierwszych lat studiów. Charakterystyczną rzeczą był brak właściwego rozeznania w tym zakresie wśród pracowników Działu Informacji aż do czasu przeprowadzenia badań, o których mowa.

Większość pytań, z jakimi studenci zwracali się do pracowników Działu Informacji, dotyczyła regulaminów korzystania z agend Biblioteki (głównie z Wypożyczalni), sposobów korzystania z katalogów bibliotecznych, właściwego wypełniania rewersów.

Kilka pytań ankiety miało na celu zbadanie, na ile studenci orientują się w technice wypożyczania materiałów bibliotecznych: czy korzystają z wypożyczenia międzybibliotecznego (pozytywnie odpowiedziało 18 osób), czy orientują się, że katalogi Biblioteki Uniwersyteckiej w Hamburgu nie odzwierciedlają pełnego zasobu zbiorów, a mianowicie — starych zasobów (wiedziało o tym zaledwie 10 osób), co robią, gdy książka jest wypożyczona (28 osób zamawiało ją), czy składają dezyderaty na książki, których w Bibliotece brak (postępowało tak 13 osób), czy korzystają z księgozbioru podręcznego (21 osób; nie znały go 3 osoby).

Inna grupa pytań dotyczyła znajomości podstawowych bibliografii oraz katalogów wielkich bibliotek narodowych, takich jak Biblioteka Kongresu (nie znały go 23 osoby), Biblioteka Narodowa w Paryżu itp. Stwierdzono ogólnie braki w orientacji w tego rodzaju źródłach informacyjnych, np. 22 respondentów nie widziało różnic między bibliografią ogólną a bibliografią specjalną. Najlepszą stosun-

kowo znajomość problematyki bibliograficznej wykazali studenci — historycy. Warto tu może nadmienić, że do większości źródeł bibliograficznych czytelnicy mieli dostęp jedynie za pośrednictwem Działu Informacji, co wpływało niekorzystnie na stan znajomości tych pomocy.

Jak studenci oceniają dotychczasowe formy informacji o działalności Biblioteki? Pytanie to bez odpowiedzi pozostawiło 12 osób, 11 odpowiedziało pozytywnie, 7 osób dało ocenę negatywną. Niektórzy respondenci byli zwolennikami czynnej postawy czytelnika w bibliotece: nie należy lękać się stawiania pytań personelowi, gdyż w ten sposób można o wiele lepiej poznać strukturę instytucji.

Odpowiedzi na ankietę zawierały postulaty wysunięte przez studentów; dotyczyły one: usprawnień organizacyjnych (np. skrócenia ustawowego okresu wypożyczeń z 4 tygodni na 2, co zwiększyłoby efektywność działalności Biblioteki), upowszechniania informacji o Bibliotece za pomocą odpowiedniej ulotki, a o nowych nabytkach Biblioteki — przez ich wystawki, szybszego opracowywania i udostępniania nowości wydawniczych, nabywania najważniejszych pozycji w wielu egzemplarzach, ulepszenia warunków pracy w Bibliotece.

Wyniki badań stanowiły podstawę dla projektowania zmian w działalności Biblioteki: usprawnienia informacji wizualnej wewnątrz gmachu, zgrupowania w jednym miejscu Biblioteki całego aparatu bibliograficznego i zapewnienia czytelnikom wolnego dostępu do niego, wzmoczenia wysiłków mających na celu informowanie studentów i kierowanie nimi przy korzystaniu z Biblioteki, w szczególności — opracowanie wzorców właściwie wypełnionych rewersów w celu odciążenia pracowników Działu Informacji od odpowiedzi na pytania „techniczne”. Ponadto autorka omawianej pracy proponuje wykorzystywanie dla popularyzacji zagadnień bibliotecznych łamów prasy studenckiej przez zamieszczanie na nich np. wskazówek dotyczących korzystania ze zbiorów, ogólnych danych o działalności Biblioteki. Tym sposobem informacje te mogłyby docierać do szerokiego kręgu użytkowników, jak również do użytkowników potencjalnych (tych, którzy jeszcze nie korzystali z biblioteki). Ważnym wreszcie czynnikiem zwiększającym efektywność pracy Biblioteki jest odpowiednie przygotowanie biblioteczno-bibliograficzne studentów. Badania wykazały, iż najlepiej przysposobieni (dzięki specjalnym proseminariom) byli studenci — historycy. Planuje się więc wprowadzenie zajęć tego typu jako obowiązkowych dla studentów całej uczelni; powinny one być prowadzone przez pracowników dydaktycznych odpowiednich wydziałów, których należałoby uprzednio przeszkolić w Bibliotece. Autorka proponuje też wprowadzenie dodatkowych zajęć z zakresu bibliografii dla studentów ostatnich lat studiów — jako wstępnego przygotowania do prac dyplomowych; pozwoliłoby to na odświeżenie wiadomości nabytych w pierwszych latach studiów.

Reasumując należy stwierdzić, że omawiana publikacja stanowi niewątpliwie cenny przyczynek do badań nad potrzebami użytkowników bibliotek — zagadnienia tak ważnego w dzisiejszym bibliotekoznawstwie.

Maria Brykczyńska

INFORMACJE O PRACY PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP
W OKRESIE 17.10.1972-1.2.1973

złożone na posiedzeniu ZG w dn. 7.2.73 przez Sekretarza Generalnego
kol. Janinę Cygańską

Sprawy organizacyjne

Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów w Bydgoszczy obradujący 29-30.10.1972 r. powołał nowe władze Stowarzyszenia, wybierając na Przewodniczącego Zarządu Głównego doc. dra hab. Witolda Stankiewicza oraz 16 członków¹. Prezydium ZG ukonstytuowało się w dniu 17.10.1972 r. powołując jednocześnie przewodniczących Sekcji, Komisji i Referatów działających przy ZG:

Sekcja Bibliotek Naukowych — kol. Jadwiga Cwiekowa, Sekcja Bibliotek Publicznych i Związkowych — kol. Mieczysław Mazurkiewicz, Sekcja Bibliotek Fachowych — kol. Zbigniew Dobrowolski, Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych — kol. Władysława Wasilewska, Sekcja Bibliotek Muzycznych — kol. Maria Prokopowicz, Sekcja Bibliotek Szpitalnych — kol. Wanda Kozakiewicz, Komisja Współpracy Bibliotek w Zakresie Gromadzenia Zbiorów — kol. Bolesław Swiderski, Komisja Katalogowania Alfabetycznego — kol. Wanda Sokołowska, Komisja Katalogów Centralnych — kol. Wanda Pindłowa, Komisja Informacji Naukowej — kol. Hanna Uniejewska, Komisja Mechanizacji i Racjonalizacji Pracy Bibliotecznej — kol. Zbigniew Zmigrodzki, Komisja Kształcenia i Doskonalenia Kadr — kol. Stanisław Kubiak, Komisja Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek — kol. Zdzisław Piszczek, Komisja Spraw Międzynarodowych — kol. Stanisław Badoń, Komisja Statystyczna — kol. Jerzy Maj, Komisja Wydawnicza — kol. Bernard Olejniczak, Referat d/s Okręgów — kol. Franciszek Łozowski, Referat Wydawniczy — kol. Władysław Bartoszewski.

Planuje się ponadto: reaktywowanie Komisji Bibliotecznej, zorganizowanie Sekcji Bibliotek dla Dzieci oraz Komisji d/s Badań Naukowych.

Rozdzielono również funkcje opiekunów Okręgów z ramienia Prezydium, zobowiązanych do utrzymywania kontaktów z Zarządami tych Okręgów.

W omawianym okresie odbyło się 5 posiedzeń Prezydium ZG SBP, poświęconych głównie przygotowaniu programu działalności Zarządu Głównego. W pracach tych oprócz członków Prezydium i przewodniczących sekcji, komisji i referatów brali udział członkowie specjalnie powołanego przez Prezydium zespołu, w skład którego weszli specjaliści i aktywiści naszego środowiska.

Nowe perspektywy rozwojowe bibliotekarstwa — wynikające z założeń planu 5-letniego, rozszerzenia nakładów finansowych na badania naukowe, na oświatę

¹ Materiały i Protokół Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów SBP w Bydgoszczy zostały opublikowane w *Prz. biblot. R.* 41: 1973 z. 3 s. 351-389.

i kulturę — stwarzają sprzyjające warunki dla realizacji ambitnych zamierzeń Stowarzyszenia. Przygotowany program wymaga dużego społecznego wkładu pracy ogółu członków naszej organizacji, której szereg postanowiliśmy w tej kadencji wybitnie zwiększyć.

Na mocy upoważnienia Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów Prezydium dokonało prerredagowania uchwały oraz scalenia tekstu statutu.

Działalność Prezydium

Już w dniu 26 października 1972 r. — w niespełna 10 dni po ukonstytuowaniu się — Minister Kultury i Sztuki Stanisław Wroński przyjął przedstawicieli Prezydium w obecności wiceministrów Tadeusza Kaczmarka i Bogusława Plazy oraz dyrektora Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek w osobach dyr. Edwarda Kopyta i wicedyr. Ewy Pawlikowskiej.

Wysunięte przez Stowarzyszenie problemy znalazły na ogół pełne zrozumienie Ministra. Należy podkreślić, że Minister wyraził gotowość okresowego omawiania spraw bibliotekarskich z Prezydium Stowarzyszenia.

W toku rozmowy Prezydium przedstawiło Ministrowi przede wszystkim postulat Zjazdu Delegatów dotyczący konieczności powołania w Ministerstwie Kultury i Sztuki samodzielnej jednostki organizacyjnej d/s bibliotek dla koordynacji i programowania ogólnokrajowej sieci bibliotecznej nadzorowanej przez Ministra Kultury i Sztuki.

Należy tutaj jednak dodać, że nowy statut Ministerstwa Kultury i Sztuki, obowiązujący od 1 I 1973 nie przewiduje niestety oddzielnego departamentu bibliotek.

Następnie Prezydium przedstawiło Ministrowi Wrońskiemu:

1. główne kierunki programu działalności Stowarzyszenia w nowej kadencji,
 2. plany Stowarzyszenia rozszerzenia kontaktów z międzynarodowym ruchem bibliotekarskim,
 3. problemy bibliotek publicznych w związku z reorganizacją administracji państwowej na wsi,
 4. postulaty dotyczące kadr, a zwłaszcza konieczność regulacji płac wzrostu etatów zgodnego z potrzebami rozwojowymi bibliotek, zwiększenia liczby zakładów kształcenia bibliotekarzy na poziomie półwyższym i systemem zaocznym.
- Zapoznano Ministra z krytyczną sytuacją lokalową biura Stowarzyszenia, w rozwiązaniu której Minister zapowiedział pomoc.

Stowarzyszenie otrzymało do zaopiniowania z Sekretariatu Państwowej Rady Bibliotecznej projekt nowego rozporządzenia o egzemplarzu obowiązkowym. W wyniku dyskusji przeprowadzonej z inicjatywy Prezydium SBP, a zorganizowanej przez Bibliotekę Narodową w środowisku warszawskim postanowiono przekazać Państwowej Radzie Bibliotecznej następującą opinię:

1. W związku z propozycją ograniczenia liczby (do trzech) bibliotek uprawnionych do otrzymywania e.o., Stowarzyszenie opowiada się za utrzymaniem dotychczasowego stanu, bowiem e.o. spełnia ważną funkcję społeczną i kulturową, jest też cennym instrumentem informacji bibliograficznej w bibliotekach.
2. Rozważenia wymaga zmiana w organizacji egzemplarza regionalnego; niesłuszne jest obciążanie Biblioteki Narodowej jego rozdziałem.
3. Nie uzasadniony jest projekt powierzenia Bibliotece PAN w Warszawie rozprawiania do bibliotek centralnych druków nie objętych handlem księgarskim. Prezydium ZG wystąpiło do Ministerstwa Kultury i Sztuki o rewizję decyzji dotyczącej likwidacji miesięcznika *Książka dla Ciebie*, które — jak wiadomo — spełniało ważną funkcję, szczególnie w pracy wśród młodzieży.

Sprawy międzynarodowe

Z inicjatywy Komitetu Międzynarodowych Targów Książki Prezydium podjęło wstępne prace nad zorganizowaniem w okresie trwania Targów w 1973 r. międzynarodowego sympozjum bibliotekarzy bibliotek slawistycznych². Celem sympozjum byłoby rozszerzenie informacji o bieżącej polskiej produkcji wydawniczej, intensyfikacja wymiany wydawnictw między bibliotekami polskimi i zagranicznymi, szczególnie w zakresie poloników.

Organizacją sympozjum zajęł się zespół pod przewodnictwem kol. Hanny Zasadowej, z-cy Sekretarza Generalnego w składzie kol. kol.: Mirosława Kocięcka, Wanda Kronman-Czajka, Ewa Pawlikowska, Irena Szaniawska, Hanna Uniejewska, który opracował wstępny projekt programu sympozjum. Pomoc organizacyjną, a nawet materialną zadeklarował Stowarzyszeniu Komitet Międzynarodowych Targów Książki, a Ministerstwo Kultury i Sztuki wyraziło zgodę na pokrycie kosztów pobytu uczestników sympozjum w Krakowie.

W okresie sprawozdawczym przedstawiciele Stowarzyszenia uczestniczyli:

1. w Międzynarodowym Sympozjum nt. europejskich systemów bibliotecznych zorganizowanym w dniach 27.11.- 2.12.72 z inicjatywy IFLA w Pradze³. Polskę reprezentowała 3-osobowa delegacja w składzie kol. kol.: Witold Stankiewicz, Ewa Pawlikowska, Jadwiga Kołodziejska. Do materiałów tego Sympozjum zostały włączone opracowania kol. W. Stankiewicza o funkcji bibliotek narodowych oraz kol. E. Pawlikowskiej o systemie bibliotecznym w Polsce. W rezolucji Sympozjum podkreślono konieczność zacieśnienia kompleksowej współpracy bibliotekarstwa europejskiego w celu stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu służb bibliotecznych i informacyjnych dla lepszego wspólnego wykorzystywania źródeł informacyjnych.

2. redaktor *Bibliotekarza* kol. Jadwiga Kołodziejska reprezentowała SBP w spotkaniu redaktorów czasopism bibliotekarskich krajów socjalistycznych w Sofii (1-7.10.1972 r.) poświęconemu ustaleniu form współpracy w zakresie informacji o rozwoju bibliotekarstwa w poszczególnych krajach⁴.

Prace Sekcji, Komisji i Referatów

W tym krótkim okresie sprawozdawczym prace Sekcji, Komisji i Referatów nastawione były głównie na organizację zespołów i opracowanie planów pracy na całą kadencję.

Niektóre zespoły rozpoczęły już swoją działalność. Odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne Komisji Mechanizacji i Racjonalizacji Pracy Bibliotecznej.

Sekcja Bibliotek Muzycznych przystąpiła do organizowania krajowej konferencji poświęconej sprawie katalogowania nagrań dźwiękowych w różnych typach bibliotek muzycznych. Z inicjatywy Sekcji Prezydium rozpoczęło starania o kontynuowanie współpracy bibliotek polskich w międzynarodowych pracach w zakresie bibliografii źródeł muzycznych (RISM). Obecnie RISM przystępuje do drugiego etapu prac, do wydawania rękopisów muzycznych XVII i XVIII wieku. W związku z tym Stowarzyszenie wystąpiło do władz o zapewnienie Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, do której uprzednio należały wszelkie prace związane ze

² Sympozjum zostało odłożone do 1974 r.

³ Sprawozdanie z tego sympozjum zob. niniejszy z. *Przeglądu* s. 485-490.

⁴ Sprawozdanie z tego spotkania zostało opublikowane w *Bibliotekarzu* R. 40: 1973 nr 3 s. 82.

zbieraniem materiałów polskich i ich redagowaniem, odpowiednich funduszków dla opracowania materiałów dla RISM.

Komisja Katalogowania Alfabetycznego opracowała i przesłała odpowiedzi na kilka kwerend IFLA oraz brała udział w dyskusjach nad polską instrukcją katalogowania alfabetycznego przygotowywaną w Bibliotece PAN w Warszawie.

Sekcje, zwłaszcza Sekcja Bibliotek Naukowych oraz Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych, opracowały odpowiedzi na liczne listy napływające do Stowarzyszenia. Dotyczyły one głównie takich spraw, jak np.:

1. obowiązującego czasu pracy bibliotekarzy szkolnych, odzieży ochronnej, przepisów ustalających zakres zadań dla poszczególnych stanowisk bibliotekarskich, odpowiedzialności za książki zaginione,
2. możliwości kształcenia na studiach wyższych i półwyższych, stacjonarnych i zaocznych, trybu składania egzaminów dla bibliotekarzy dyplomowanych itp.

Kontakty z Okręgami

W celu systematycznego, bieżącego informowania Okręgów i Oddziałów o pracach Stowarzyszenia Prezydium rozpoczęło wydawanie „Komunikatu Organizacyjnego”, który oprócz informacji o działalności Prezydium zawierać ma również wiadomości o pracach Okręgów.

Członkowie Prezydium — opiekunowie Okręgów — nawiązali już kontakt z odpowiednimi Zarządami Okręgów oraz wzięli udział w 11 zebraniach i zjazdach, informując o planach Prezydium, wręczając w uroczystej formie honorowe odznaki SBP przyznane zasłużonym członkom Okręgu przez Zarząd Główny.

Problemy i sprawy Okręgów są przedmiotem szczególnego zainteresowania Prezydium. Planuje się zorganizowanie w okresie wiosennym narady przewodniczących i sekretarzy Okręgów dla omówienia skutecznego sposobu ożywienia pracy ogniw terenowych, form pracy rozszerzających działalność Stowarzyszenia wśród bibliotekarzy dotychczas nie zorganizowanych oraz przeanalizowanie programów prac Okręgów.

KOMUNIKAT

O PRZEBIEGU POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP odbytego dnia 7 lutego 1973 r.

Otwierając pierwsze w nowej kadencji posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia, Przewodniczący kol. Witold Stankiewicz nakreślił — na szerokim tle wydarzeń politycznych, gospodarczych i kulturalnych — główne kierunki programu i zadań Stowarzyszenia jako organizacji społeczno-zawodowej. W projekcie programu działalności SBP na lata 1973-1975 wysunięto przede wszystkim zagadnienia modernizacji bibliotek, kształcenia bibliotekarzy i współpracy międzynarodowej; na odcinku pracy organizacyjnej położono nacisk na sprawy aktywizacji Okręgów SBP, zwiększenia liczby członków, szerszego udziału młodych bibliotekarzy w życiu Stowarzyszenia, współpracy ze związkami zawodowymi, propagandy zadań i celów SBP w środowisku zawodowym. Ważne rocznice, które przypadają w 1973 r. — Roku Nauki Polskiej m.in. Międzynarodowy Rok Kopernikowski, dwusetna rocznica Komisji Edukacji Narodowej — wymagają od bibliotekarzy szczególnej mobilizacji i aktywności.

W dyskusji nad projektem działalności SBP podkreślano słuszność głównych kierunków przedstawionego projektu pracy Stowarzyszenia, wysunięto ponadto szereg problemów szczegółowych, a m.in.: trudności wypływające z braku sprecyzowanego modelu kultury w terenie w związku z nową strukturą administracyjną (kol. Stefan Asanowicz — Białystok); konieczność wyraźnego określenia celów SBP, wypracowania form pracy, które będą interesować szerokie kręgi bibliotekarzy, i które powinny stać się podstawą intensywnej działalności wszystkich ogniw Stowarzyszenia (kol. Tadeusz Zarzębski — Warszawa m.), wyeksponowania zagadnień związanych z kształceniem i doskonaleniem kadr bibliotekarskich, co nie znajduje odpowiedniego odbicia w planach Ministerstwa Kultury i Sztuki i SBP (kol. Józef Zajac — Kraków woj.), wypracowania odpowiedniej rangi społecznej dla SBP (kol. Janina Kelles-Krauz — Wrocław m.); celowość organizowania konferencji problemowych również dla bibliotekarzy nie zrzeszonych w SBP (kol. Marian Filipkowski — Olsztyn); potrzeba wyraźnego określenia — ze względu na społeczny charakter działalności organizacji — adresatów, w gestii których leży realizacja wy-suwanych przez SBP postulatów (kol. Adam Muszyński — Gdańsk), przeprowadzania w ogniwach SBP dyskusji nad konkretnymi, podstawowymi zagadnieniami jak: modernizacja warsztatów pracy, struktura sieci bibliotecznej, funkcja i rola bibliotek publicznych w procesie nauczania (kol. Maria Gawarecka — Lublin); postulat zainteresowania się problematyką bibliotek szkolnych i pedagogicznych (kol. Jerzy Olszak — Wrocław woj.)

Wielu dyskutantów podniosło sprawę nieobjęcia Kartą Nauczyciela pracowników służby bibliotecznej i wynikających stąd trudności w pracy bibliotek, zobowiązując Prezydium ZG do zajęcia się tą sprawą (kol. kol.: Wanda Pindłowa, Aleksandra Mściszowa — Kraków m., Hanna Uniejewska — Warszawa, Zbigniew Żmigrodzki — Częstochowa, Jadwiga Tatjewska — Warszawa, Stefan Asanowicz — Białystok, Marian Filipkowski — Olsztyn, Adam Muszyński — Gdańsk, Bolesław Świdzki — Łódź).

W wyniku głosowania projekt programu działalności SBP został przez Zarząd Główny przyjęty przy 1 głosie wstrzymującym się.

Po sprawozdaniu Sekretarza Generalnego kol. Janiny Cygańskiej z prac Prezydium w okresie 17.10.1972 — 1.2.1973 (por. s. 511—514) omówiono projekt poprawek stylistycznych do uchwały Zjazdu Delegatów w Bydgoszczy oraz ujednolicono redakcję poprawek statutowych. Po dyskusji oba przedstawione teksty zostały zatwierdzone przez Zarząd Główny z uwzględnieniem jednej zmiany redakcyjnej w pkt I „Uchwały” (przy 2 głosach wstrzymujących się) oraz z przyjęciem nowej redakcji § 10 pkt I Statutu (przy 1 głosie przeciwnym i 5-ciu wstrzymujących się).

Następnie przyjęto do wiadomości plan wydawniczy w zakresie wydawnictw zwartych SBP oraz zatwierdzono jednogłośnie projekt preliminarza budżetowego na 1973 rok.

Przypisano Odznaką Honorową SBP przewodniczącemu Spółdzielni „Drukarnia Związkowa” w Krakowie ob. Teodorowi Cywie za zasługi kierowanej przez niego placówki dla SBP.

W związku z przekazaną przez kol. Helenę Więckowską informacją o planowanych w 1977 r. obchodach 50-lecia działalności IFLA — upoważniono Prezydium do przygotowania projektu udziału SBP w tej rocznicy.

ELEONORA BRIESEMEISTER
(1904-1972)

Dnia 12.11.1972 r. odeszła od nas na zawsze Eleonora z Kowalewskich Briese-meister, kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Urodziła się 10.9.1904 r. w Saliwonkach w ziemi kijowskiej. Na Uniwersytecie Warszawskim uzyskała dyplom I stopnia w zakresie filologii polskiej. Pracę w zawodzie bibliotekarskim rozpoczęła praktyką w Centralnej Bibliotece Wojskowej w 1931 r.; uwieńczył ją ce-lującą zdany egzamin na kursie dla kierowników bibliotek wojskowych. W 1936 r. odbyła praktykę w Bibliotece Narodowej (w zbiorach Raperswilkich), a od kwiet-nia tegoż roku przeszła do Biblioteki Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie pra-cowała aż do wybuchu II wojny światowej.

Okupację przeżyła wraz z mężem w Warszawie, z całym oddaniem działając w Patronacie Pomocy Więźniom Pawiaka. Po powstaniu wyszła z ludnością cywil-ną, unosząc w ramionach swój największy skarb — kilkumiesięczną córeczkę.

Po wyzwoleniu pp. Briesemeistrowie powrócili do Warszawy, a ich dom stał się azylem dla przyjaciół, a nawet i dalszych znajomych, którzy szukali tu po-mocy i schronienia, a witani byli serdecznym uśmiechem i dobrym słowem Pani Loli.

Podczas ostatniej repatriacji Polaków w r. 1956 E. Briesemeister znów zgło-siła swoją bezinteresowną pomoc i przez długie miesiące pełniła dyżur na Dworcu Głównym.

W 1949 r. powróciła do bibliotekarstwa, tym razem do Biblioteki Uniwersytec-kiej, gdzie w nowych wówczas warunkach zorganizowała Referat Dubletów. W 1955 r. ukończyła kurs bibliograficzny w Bibliotece Narodowej, a następnie odbyła międzybiblioteczną praktykę I stopnia w Bibliotece Głównej Uniwersytetu M. Ko-pernika w Toruniu. W tymże roku objęła referat kupna zagranicznego w Oddziale Gromadzenia Zbiorów BUW, gdzie pracowała do chwili przejścia na emeryturę w grudniu 1971 r., a później w ramach pół etatu.

W czasie wieloletniej pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie pro-wadziła centralny zakup dewizowy dla całego Uniwersytetu Warszawskiego. Była członkiem Komisji Zakupu i Wyceny. Dała się wtedy poznać jako świetna, wy-jątkowo sprawna i rozmiłowana w książkach bibliotekarka, wesola i nie dająca się pokonać żadnymi przeciwnościami koleżanka, zawsze uroczą i elegancka kobieta. Miała serce otwarte dla każdego i szczególny dar zjednywania ludzi. Była dosko-nałym organizatorem, umiała w prosty i przystępny sposób przekazać swe doś-wiadczenie i wiedzę innym, zwłaszcza w skomplikowanym systemie kupna importo-

wego; potrafiła też świetnie posługiwać się zagranicznymi bibliografiami i katalogami wydawców. Promieniowała na otoczenie swoją witalnością i głęboką, najwyższej klasy kulturą osobistą.

Odeszła od nas nie tylko najlepsza Koleżanka, ale również serdeczny Przyjaciel.

Halina Pfeiffer

JADWIGA ŁAWICKA

(1893-1972)

Dnia 2.11.1972 roku zmarła dr Jadwiga Ławicka, kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Urodziła się w Warszawie dn. 15.10.1893 r., a w pięć lat później wyjechała wraz z rodzicami na Kaukaz. Po śmierci ojca w r. 1903 wróciła z matką do Warszawy, gdzie ukończyła w 1914 r. gimnazjum J. Kowalczykówny i J. Jawurkówny. Ze względu na trudne warunki materialne podjęła pracę jako nauczycielka w domach prywatnych i na kompletach. Dopiero w r. 1928 mogła rozpocząć systematyczne studia uniwersyteckie, które ukończyła w 1933 r. uzyskując tytuł doktora filozofii w zakresie filologii polskiej. Tematem rozprawy doktorskiej była monografia czasopism *Nowy Pamiętnik Warszawski 1801-1805*.

Pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie rozpoczęła w 1933 r., początkowo jako praktykantka-wolontariuszka, a następnie jako stały pracownik Oddziału Czasopism. Tu podjęła pracę przy katalogowaniu wyjątkowo trudnych wydawnictw, jakimi są sprawozdania administracyjne. Wypracowała metodę opracowania tych druków i utworzyła ich odrębny i jednolity katalog w układzie topograficznym. Przez wiele lat pełniła funkcje zastępcy kierownika Oddziału Czasopism, przeprowadzała meliorację katalogu kalendarzy, uczestniczyła we wszystkich najistotniejszych pracach, wyróżniając się doskonałą znajomością zbiorów Biblioteki (szczególnie czasopism) oraz katalogów i inwentarzy.

Była pracownikiem niezwykle pracowitym i sumiennym o dużym wyrobieniu społecznym. We wrześniu 1939 r. pełniła dyżury nocne na terenie Uniwersytetu. Po kapitulacji pracowała ochotniczo w magazynie Biblioteki. W okresie od 29.7.1940 do 1.8.1944 r. pracowała w Oddziale I Biblioteki Uniwersyteckiej (Staatsbibliothek, Abt. I). W tym czasie zabezpieczała wraz z innymi kolegami zbiory biblioteczne ukrywając czasopisma polskie XVIII w. za rzędami innych woluminów bądź wstawiając między woluminy tego samego formatu i podobnie opracione. Rejestrowała, wbrew zakazom Niemców, polskie czasopisma wywożone przez nich z Biblioteki.

Po wyzwoleniu Warszawy zgłosiła się natychmiast do pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej, w której jednak zaczęła pracować dopiero od 22.2.1945 r. ze względu na nie wyleczony jeszcze postrzał ręki. Brała czynny udział w organizowaniu prac Oddziału Czasopism. Jej wiedza i znajomość zbiorów zostały w pełni wykorzystane przy rekonstruowaniu częściowo zniszczonych katalogów oraz przy porządkowaniu rewindykowanych zbiorów Biblioteki, przewiezionych w czasie okupacji przez Niemców do Biblioteki Narodowej. Prowadziła samodzielny referat sprawozdań administracyjnych i kalendarzy. Równocześnie uczestniczyła w opracowywaniu zbiorów zabezpieczonych oraz w melioracji katalogu czasopism w związku z wprowadzeniem nowej instrukcji. Położyła również wielkie zasługi przy szkoleniu nowych kadr bibliotekarzy. W stan spoczynku przeszła 31.12.1968 roku.

W uznaniu wieloletniej i owocnej pracy została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Ten związek życiorys dr Jadwigi Ławickiej byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o Niej jako o człowieku o rzadko spotykanych cechach charakteru, jak nadzwyczajna skromność, bezinteresowność i ogromna życzliwość w stosunku do wszystkich ludzi. Była niezwykle prosta w obejściu, a jednocześnie bardzo subtelna i wrażliwa. Jej wielka dobroć i kultura wewnętrzna zjednywały sympatię zarówno starszych, jak i zupełnie młodych, którzy nie odczuwali w kontaktach z Nią dużej nieraz różnicy wieku. Wszyscy, którzy znali dr Jadwigę Ławicką, żegnali Ją z wielkim żalem i smutkiem.

Romana Bargielska

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1973 4

KRONIKA KRAJOWA

KATOWICE

WSPÓLPRACA BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH

Na mocy uchwały Kolegium Rektorskiego z dnia 1 marca 1973 r. każdy student uczelni śląskich uzyskał prawo do korzystania ze zbiorów bibliotek szkół wyższych znajdujących się na terenie województwa katowickiego.

KRAKÓW

OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY SZPITALNYCH

Dnia 26 kwietnia 1973 r. odbyło się w Krakowie ogólnopolskie spotkanie bibliotekarzy szpitalnych. Inicjatorem konferencji była Sekcja bibliotek szpitalnych przy Zarządzie Głównym SBP. Wygłoszono dwa referaty: mgr W. Kozakiewicz przedstawiła aktualną sytuację bibliotek szpitalnych, a mgr D. Gostyńska — całokształt zagadnień związanych z biblioterapią. Mgr D. Gostyńska prowadzi działalność biblioterapeutyczną od 1965 r. przy poparciu świata lekarskiego, a zwłaszcza prof. J. Aleksandrowicza. Doświadczenia krakowskie spotkały się z dużym zainteresowaniem zebranych.

WSPÓLNE UŻYTKOWANIE KSIĘGOZBIORÓW NAUKOWYCH

W jesieni ubiegłego roku powołano w Krakowie — z inicjatywy KW PZPR i Krakowskiej Rady Nauki i Techniki — Komisję do opracowania zintegrowanego systemu działalności bibliotecznej i informacyjnej. Jednym z zespołów działających w ramach Komisji jest Zespół do Spraw Udostępniania (przewodniczy C. Zawodzińska z Biblioteki Jagiellońskiej). Zespół zbadał obecnie stosowane zasady udostępniania zbiorów bibliotecznych na terenie miasta, przedyskutował projekty ujednolicenia zasad wypożyczania prezencyjnego, zewnętrznego i międzybibliotecznego z uwzględnieniem określonych grup użytkowników, a także rozesłał odpowiednią ankietę do wszystkich bibliotek naukowych w kraju. Rezultatem tych prac było przygotowanie projektu wspólnego regulaminu udostępniania księgozbiorów naukowych oraz opracowanie specjalnego wydawnictwa o warunkach i regulaminach korzystania ze wszystkich księgozbiorów naukowych w Krakowie.

AUTOMATYZACJA W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ AGH

W ramach prac nad zautomatyzowaniem systemu wyszukiwania informacji prowadzonych w Bibliotece Głównej AGH w Krakowie nawiązano bezpośrednią

współpracę z Biblioteką Akademii Górniczej we Freibergu i z Biblioteką Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie, która już uruchomiła zautomatyzowany system udostępniania informacji.

POZNAŃ

KONFERENCJA INFORMATYKÓW

W dniach 11-13 kwietnia 1973 r. odbyła się II Krajowa Konferencja Informatyków, zorganizowana przez Naczelną Organizację Techniczną i Polski Komitet Automatycznego Przetwarzania Informacji. Na konferencji były poruszane m. in. problemy komputeryzacji procesów biblioteczno-informacyjnych. Wygłoszono następujące referaty z tego zakresu: Cele, metody i problemy automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych w uczelni technicznej (Cz. Daniłowicz); Organizacja procesu przetwarzania danych w zautomatyzowanym systemie dokumentacji prac naukowo-badawczych (J. Wałczyk); Wpływ ograniczeń technicznych na maszynową postać opisu bibliograficznego (A. Rogowski); Zewnętrzna postać danych w systemach bibliecznych i informacyjnych wykorzystujących środki EPI (B. Szablowski). Materiały konferencji wydano drukiem.

WARSZAWA

KOMPUTERYZACJA PROCESÓW BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNYCH

W dniach 14-19 maja 1973 r. odbyła się w Jadwisinie koło Serocka I Krajowa Konferencja poświęcona problemom wyszukiwania informacji. Inicjatorem spotkania było Centrum Obliczeniowe PAN. W obradach wzięło udział ponad 100 przedstawicieli krajowych ośrodków obliczeniowych, bibliotek naukowych i ośrodków informacyjnych oraz zagraniczni goście z Bułgarii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Przedstawiono 11 referatów i 25 komunikatów, m. in. o udziale użytkowników w procesach indeksowania treściowego (prof. G. Salton z Cornell University USA), o dwujęzycznych systemach wyszukiwawczych (prof. A. Ludskanov z Instytutu Matematycznego Bułgarskiej Akademii Nauk w Sofii), o automatyzacji Biblioteki Głównej Politechniki Wrocławskiej (dr Cz. Daniłowicz). Przedmiotem dyskusji były zwłaszcza zagadnienia systemów automatyzacji wyszukiwania informacji w Polsce — dobór języków klasyfikacyjnych, rozwój ogólnych lub specjalizowanych systemów informacyjnych, opracowanie krajowego zautomatyzowanego systemu informacji naukowej. Zapowiedziano organizację następnych podobnych spotkań.

KONTYNUACJA DZIEŁA ESTREICHERA

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej gromadził od 1950 r. materiały do polskiej bibliografii narodowej za lata 1901-1939. Wykorzystano w tym celu liczne bibliografie i katalogi największych bibliotek polskich — Narodowej, Jagiellońskiej, Uniwersyteckiej w Warszawie a także katalogi drukowane wielkich biblio-

tek zagranicznych (British Museum, Library of Congress, Bibliothèque Nationale w Paryżu). Zebrano ok. 350 000 opisów bibliograficznych książek wydanych w Polsce oraz poloników wydanych za granicą. Na podstawie tych materiałów zostanie opracowana i wydana w okresie 10 lat bibliografia narodowa w 18 tomach. Tom pierwszy przygotowany będzie do publikacji w końcu 1973 r.

SEMINARIUM NA TEMAT KATALOGU ALFABETYCZNEGO

Komisja Katalogowania przy ZG SBP oraz Sekcja Bibliotek Naukowych Okręgu Stołecznego zorganizowały w Warszawie seminarium na temat zagadnień katalogu alfabetycznego. Uczestnikami seminarium byli bibliotekarze z dużych bibliotek warszawskich, kierowała nim kol. Maria Lenartowicz. Na 9 posiedzeniach, które odbywały się raz na miesiąc od października 1972 r. do czerwca 1973 r., przedyskutowano szereg problemów opisu katalogowego i bibliograficznego (np. autorstwo indywidualne, autorstwo korporatywne, wydawnictwo wielotomowe itp.) zwracając specjalnie uwagę na zmiany wprowadzone w nowej polskiej instrukcji katalogowania mające na celu dostosowanie jej do zaleceń międzynarodowych.

KONFERENCJA DYREKTORÓW BIBLIOTEK WARSZAWSKICH

Dnia 23 czerwca 1973 r. odbyło się zorganizowane przez Bibliotekę Narodową kolejne (drugie) spotkanie dyrektorów większych bibliotek warszawskich.

W programie spotkania znalazły się informacje o bieżących pracach Biblioteki Narodowej mających istotne znaczenie dla bibliotekarstwa polskiego: 1) Zakończenie prac nad Raportem o stanie bibliotek. 2) Stan aktualny i plany prac nad automatyzacją czynności bibliotecznych i bibliograficznych prowadzonych w Bibliotece Narodowej od 1970 r., kolejno nad automatyzacją centralnych katalogów czasopism, centralnego katalogu książek zagranicznych, następnie bibliografii narodowej. 3) Stan prac nad przygotowaniem do wydania „Bibliografii polskiej 1901-1939”. 4) Opracowanie nowych „Zasad gromadzenia zbiorów w Bibliotece Narodowej”.

Omawiano również sprawy wymagające stałej współpracy bibliotek warszawskich, a mianowicie zagadnienia: koordynacji w zakresie uzupełniania i udostępniania zbiorów, służby informacyjnej oraz prac badawczych.

W programie prac na najbliższy okres należy przewidzieć koordynację gromadzenia czasopism zagranicznych, prowadzenie wspólnej polityki w zakresie produkcji mikroform, koordynację prac naukowobadawczych w zakresie bibliotekarstwa, opracowanie „Informatora o bibliotekach Warszawy” (pracami kieruje Okręg Warszawski SBP), opracowanie koncepcji biblioteki składowej oraz zasad wspólnego programu w tym zakresie.

KRONIKA ZAGRANICZNA

PROGRAM DZIAŁALNOŚCI UNESCO W DZIEDZINIE DOKUMENTACJI I INFORMACJI NA LATA 1973-1974

Program ten został przyjęty podczas 17 Sesji Rady Generalnej UNESCO, która obradowała w Paryżu w dniach od 17 października do 22 listopada 1972 r. W sesji uczestniczyli przedstawiciele 130 państw członkowskich.

Wśród wielu akcji, które podejmuje UNESCO w ciągu najbliższych dwóch lat najważniejszymi będą: rozpoczęcie wprowadzania światowego systemu informacji naukowej i technicznej UNISIST, zorganizowanie międzyrządowej konferencji na temat planowania narodowych infrastruktur w zakresie informacji, bibliotek i archiwów, ustanowienie Zespołu Koordynacyjnego do Spraw Popierania Książki (Co-ordination Unit for Book Promotion) jako kontynuacji Międzynarodowego Roku Książki, zespół ten będzie wydawał periodyk *UNESCO Book Promotion News*.

Doceniając znaczenie badań naukowych prowadzonych w poszczególnych krajach oraz konieczność ich szerszego programowania i wykorzystania UNESCO organizuje Międzynarodowy System Informacji o Badaniach w Zakresie Dokumentacji (International Information System on Research in Documentation — ISORID). Przygotowania do wprowadzenia systemu rozpoczęto w 1972 r. Będzie to międzynarodowy rejestr zakończonych, aktualnie prowadzonych i planowanych prac badawczych w zakresie dokumentacji i informacji. Dane gromadzone w tym Systemie będą przetwarzane przez Komputerową Służbę Dokumentacyjną (Computerized Documentation Service) przy użyciu tezausa informacji naukowej (zostanie opracowany w 1973 r.) i udostępniane państwom członkowskim, zainteresowanym instytucjom i specjalistom. Już w 1972 r. 60 państw wskazało 79 instytucji, które będą pełniły funkcje Narodowych Ośrodków Przekazywania Informacji dla Systemu ISORID (National Information Transfer Centres for ISORID), 6 z nich przekazało już pierwsze dane. Komputerowa Służba Dokumentacyjna została zorganizowana w 1971 r., w celu gromadzenia, przetwarzania i rozpowszechniania dokumentów UNESCO. W ciągu 1972 r. dostarczyła już informacje o 6000 dokumentów dotyczących działalności UNESCO (*UNESCO List of Documents and Publications*).

UNESCO dążyć będzie do zintensyfikowania szkolenia dokumentalistów, bibliotekarzy i archiwistów. Odbędzie się wiele seminariów i kursów. M. in. w 1973 r. zorganizowane zostanie w Sztokholmie seminarium na temat współczesnych metod komputeryzacji procesów bibliotecznych.

Położy się szczególnie duży nacisk na rozwój kształcenia specjalistów w zakresie informacji, tworzenie programów na poziomie uniwersyteckim, przygotowywanie podręczników dla pracowników informacji i pomocy do kształcenia użytkowników informacji. M. in. w Polsce zostanie powołany międzynarodowy ośrodek kształcenia specjalistów w zakresie informacji, przede wszystkim z krajów rozwijających się.

Zgodnie z zaleceniami Sympozjum Wydawców Czasopism Dokumentacyjnych, Bibliotekarskich i Archiwalnych, które odbyło się w 1972 r. w Paryżu, dokona się analizy porównawczej najważniejszych serwisów abstraktowych i indeksów z tych dziedzin oraz opublikuje zrewidowany wykaz *Library and Documentation Journals* (3 wyd. ukazało się w r. 1968). Podjęte zostaną dwie prace badawcze — analiza porównawcza ok. 30-40 bibliografii narodowych oraz przegląd źródeł i dostępności dysertacji i tez.

Program przewiduje przystąpienie do realizacji następujących etapów systemu UNISIST: 1) zostanie sporządzony światowy wykaz najważniejszych służb informacyjnych (w formie czytelnej dla maszyny) — jako baza do prowadzenia studiów nad możliwością stworzenia światowej sieci służb informacji o informacji; 2) wspólnie z FID-em rozpocznie się prace nad przygotowaniem schematu klasyfikowania opisów publikacji z zakresu nauki i techniki pod nazwą Broad System of Ordering, który umożliwi integrację różnych systemów klasyfikacyjnych i tezaursów; 3) zostanie ustalony długofalowy plan organizowania krajowych ośrodków informacji, bazujących, jeżeli to możliwe, na istniejących systemach narodowych.

W 1973 r. rozpoczyna się pierwsze dyskusje na temat możliwości rozszerzenia systemu UNISIST na nauki społeczne. Konferencja ekspertów, która zostanie zorganizowana w 1974 r. będzie pierwszym krokiem w kierunku realizacji tych zamierzeń.

UNESCO Bulletin for Libraries 1973 nr 3 s. 130-142

KONFERENCJA NA TEMAT TERMINOLOGII W ZAKRESIE INFORMACJI I DOKUMENTACJI

W dniach 26 i 27 lutego 1973 r. obradowała w Budapeszcie pierwsza konferencja poświęcona problemom terminologii w dziedzinie informacji i dokumentacji zorganizowana przez ISO/TC 46/WG 3 Terminology. Uczestnicy spotkania sprecyzowali pięć zakresów działalności: 1) prace leksykograficzne, 2) prace terminologiczne, 3) rozwój stosowanych narzędzi, 4) normalizacja terminologii, 5) kontrola terminologii. Stwierdzono, że istnieje potrzeba zorganizowania międzynarodowego clearinghouse'u do spraw terminologii w zakresie informacji i dokumentacji, jako części systemu koordynowanego przez INFOTERM. Do zadań clearinghouse'u powinno należeć prowadzenie dokumentacji i informacji o słownikach, normach, instytucjach i organizacjach zajmujących się terminologią, o projektach i programach prac oraz koordynowanie działalności w tym zakresie. Zgodzono się, że prace nad międzynarodową normalizacją terminologii powinny skoncentrować się na językach oficjalnych ISO (tzn. angielskim, francuskim i rosyjskim) z ewentualnym rozszerzeniem na niemiecki i hiszpański.

Następna konferencja terminologiczna odbędzie się w Helsinkach wiosną 1974 r. z jednocześnie planowanym wówczas plenarnym posiedzeniem ISO/TC 46.

FID News Bulletin 1973 nr 4 s. 44

UNISIST — GRUPA ROBÓCZA D/S SYSTEMÓW ŁĄCZNOŚCI (WORKING GROUP ON SYSTEMS INTER-CONNECTION)

Drugie posiedzenie Grupy Roboczej odbyło się w Paryżu, w dniach od 20 do 22 września 1972 r. z udziałem 13 ekspertów i 4 obserwatorów z następujących krajów: Austrii, Francji, NRF, Holandii, Szwecji, W. Brytanii, USA, ZSRR oraz organizacji międzynarodowych FAO, IAEA i UNESCO.

Podczas konferencji przedstawiono program dalszych prac, sprecyzowano ogólne zalecenia. Program zawiera punkt dotyczący powołania zespołów, które będą zajmowały się następującymi tematami: opisy bibliograficzne, treściowe opracowanie dokumentów, schemat klasyfikowania opisów publikacji z zakresu nauki i techniki, normalizacja w zakresie publikacji prymarnych, łączność komputerowa.

Zalecenia dotyczą: stosowania prawa autorskiego w zakresie abstraktów i cytowań; zorganizowania clearinghouse'u dla programów komputerowych przetwarzania i wymiany informacji i danych; ochrony, zastosowania i rozpowszechniania norm; konsolidacji prac organizacji zainteresowanych przygotowaniem zaleceń, norm i przepisów.

Bibliography, Documentation, Terminology 1973 nr 1, s. 2-3

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM INFORMACJI O PATENTACH

Centrum to zostanie zorganizowane w Wiedniu i rozpocznie działalność od 1 stycznia 1974 r. Przewiduje się, że opisy patentów stanowiących własność poszczegól-

gólnych instytucji i przedsiębiorstw będą kodowane na taśmach, a następnie przekazywane do Centrum, gdzie będą gromadzone i udostępniane.

Zentralblatt für Bibliotheksvesen 1973 nr 1 s. 55

AMERYKAŃSKA BIBLIOTEKA WYPOŻYCZEŃ CZASOPISM

Decyzja o powołaniu US National Lending Library for Journals zapadła w 1972 r., a w 1973 r. Biblioteka rozpoczęła już działalność. Obecnie wpływa do niej ok. 7000 tytułów czasopism. W 1976 r. liczba ta wzrosła do ok. 25 000 tytułów. Biblioteka będzie współpracowała z National Lending Library for Science and Technology w Boston Spa.

FID News Bulletin 1973 nr 4 s. 47

WYMIANA INFORMACJI BIBLIOGRAFICZNYCH W NRF

W NRF rozpoczęła działalność grupa robocza, która prowadzi badania nad możliwością wymiany między bibliotekami danych bibliograficznych przetworzonych na komputerze oraz stworzenia w oparciu o system MARC II własnego formatu opisu przeznaczonego do wymiany danych bibliograficznych i katalogowych.

System ten umożliwi wszechstronne wykorzystanie przez biblioteki NRF opisów katalogowych zakodowanych na taśmach ze zbioru Biblioteki Niemieckiej we Frankfurcie nad Menem. Poszczególne biblioteki będą mogły wymieniać informacje o całych katalogach lub ich częściach, sporządzać centralne katalogi i spisy literatury wraz z indeksami osobowymi, przedmiotowymi itp.

Zentralblatt für Bibliotheksvesen 1973 nr 1 s. 55

NORMALIZACJA SKRÓTÓW NAZW KRAJÓW

Prace nad znormalizowaniem skrótów nazw krajów zostały podjęte przez ISO już w 1968 r. Podstawowe zasady normy opracowano podczas konferencji ISO/TC 46 w Lizbonie w 1971 r. W październiku tego samego roku Sekretariat ISO zorganizował w Genewie spotkanie przedstawicieli zainteresowanych organizacji międzynarodowych w celu przedyskutowania zasad kodu. W kwietniu 1972 r. podczas spotkania WG 2 oraz przedstawicieli organizacji międzynarodowych ustalono podstawowe zasady kodu i powołano trzyosobowy komitet ekspertów, który opracował symbole dla poszczególnych krajów. Dokument przygotowany przez ten komitet stał się podstawą projektu międzynarodowej normy.

Symbol każdego kraju określony w normie składa się z następujących elementów: trzycyfrowy kod numeryczny (ISO Numeric Country Code), trzyliterowy kod alfabetyczny (ISO Alpha 3 Country Code) i dwuliterowy kod alfabetyczny (ISO Alpha 2 Country Code). W kodzie numerycznym cyfra pierwsza oznacza region geograficzny, dwucyfrowy kod literowy stanowi skrót kodu trzyliterowego.

W projekcie normy PRL ma nazwę w języku angielskim Polish People's Republic, w języku francuskim — République populaire de Pologne, a kod: 348, POL., PL.

IFLA News 1973 nr 44 s. 13-18.

KONSERWACJA KSIĄŻEK I DOKUMENTÓW

Zgodnie z zaleceniami Rady Generalnej IFLA oraz po wielu konsultacjach z Międzynarodową Radą Archiwów (International Council of Archives) zostanie po-

wołana w najbliższym czasie grupa robocza ICA/IFLA. W celu stworzenia dla tej grupy warunków działania odbędzie się w Paryżu w październiku 1973 r. narada ekspertów, którzy przygotowują projekt programu współpracy międzynarodowej i międzyzawodowej w dziedzinie ochrony książek i dokumentów. Program ten uwzględni następujące zagadnienia: 1) kształcenie specjalistów, 2) prowadzenie badań naukowych, 3) upowszechnianie doświadczeń.

Zalecenia narady ekspertów zostaną przedłożone Międzypaństwowej Konferencji UNESCO na temat planowania narodowej infrastruktury w zakresie dokumentacji, bibliotek i archiwów, której zorganizowanie przewiduje się w jesieni 1974 r.

IFLA News 1973 nr 44 s. 1

MANIFEST O BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH

Manifest opracowany został przez Sekcję Bibliotek Publicznych IFLA z okazji Międzynarodowego Roku Książki i opublikowany w *UNESCO Bulletin for Libraries* w maju 1972 r. Obecnie został on przetłumaczony na 22 języki (w tym na język polski), przewiduje się przekłady na dalsze 33 języki. Tekstami przekładów dysponuje Sekretariat UNESCO.

IFLA News 1973 nr 44 s. 12

NOWE CZASOPISMA

Annual Bibliography of the History of the Printed Book and Libraries — czasopismo będzie redagowane przez międzynarodową grupę ekspertów działających pod auspicjami Committee on Rare and Precious Books and Documents IFLA. Redaktor naczelny — H.D.L. Vervliet (Belgia), wydawca — M. Nijhoff (Holandia). Ukazał się już pierwszy tom rocznika informujący o publikacjach wydanych w 1970 r. (2489 pozycji).

IFLA News 1973 nr 44 s. 11

UNISIST Newsletter — pismo zamieszczać będzie informacje o różnych aspektach rozwoju i wprowadzania tego systemu oraz relacjonować jego działalność; będzie także informować o konferencjach i kursach organizowanych w związku z programem. Specjalną uwagę poświęci się informowaniu o wynikach narad Komitetów (Doradczego i Wykonawczego) oraz o publikacjach na temat systemu. Pismo będzie ukazywało się od 4 do 6 razy w roku. Numer pierwszy obejmuje informacje typu ogólnego, następne będą poświęcone szczegółowej problematyce systemu UNISIST i jego rozwoju.

FID News Bulletin 1973 nr 5 s. 64.

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

KSIĄŻKI

- Bibliografia historii Polski XIX wieku.* (T.) 2: 1832-1864. Cz. 2. Pod red. Władysława Chojnackiego. Wrocław 1972.
- Radosław Cybulski: *Józef Zawadzki — księgarz, drukarz, wydawca.* (Wrocław) 1972.
- Radosław Cybulski: *Serie książek kieszonkowych w Polsce w latach 1966-1970.* Warszawa 1972.
- Katalog korespondencji Działyńskich, Zamoyskich i rodzin spokrewnionych ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej XVII-XX w.* Oprac. Andrzej Mężyński przy współudziale Stanisława Potockiego. Wrocław 1972.
- Wiesława Kocyba-Kamińska: *Oficina ossolińska w latach 1920-1939.* (Wrocław) 1973.
- Library of Congress classification, Class Q: Science.* 6 ed. Washington 1973.
- Die Städte der DDR im Kartenbild.* Tl. 1: *Pläne und Grundrisse von 1550-1850.* Barb. von Wolfram Klaus. Berlin 1972.
- Andrzej Wyczański: *Mikrofilm — nowa postać książki.* (Wyd. 2. Wrocław) 1972.

CZASOPISMA

- Biuletyn Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego za rok 1972.* Katowice 1973.
- Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej* 1972 nr 2.
- Čitateľ.* R. 22: 1973 čis. 5, 6.
- Čtenář.* R. 24: 1972 čis. 8; R. 25: 1973 čis. 3, 4, 5, 6.
- Kněžnice a vedecké informácie.* R. 4: 1972 čis. 4; R. 5: 1973 čis. 1.
- Księgarz.* R. 17: 1973 nr 1.
- Mitteilungen.* Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz. Jg. 5: 1973 H. 1, 2.
- Mitteilungen aus dem wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik.* Jg. 10: 1972 H. 6/7; Jg. 11: 1973 H. 1/2, 3, 4.
- Mitteilungen und Materialien.* Zentralinstitut für Bibliothekswesen. Jg. 10: 1972 H. 3; Jg. 11: 1973 H. 1; Jahresregister 1970, 1971, 1972.
- Multi Media Reviews Index.* 1971. Ann Arbor, Mich. 1972.
- Poligrafika.* R. 24: 1972, 8.
- Polish Scientific Periodicals-Contents.* 1973, nr 1, 2, 3.
- Státní vědecká knihovna v Olomouci v roce 1972.* Olomouc 1973.
- Tudományos és Műszaki Tájékoztató.* Mutató a Évf. 19: 1972; Évf. 20: 1973 sz. 2, 3, 4, 5/6.
- Z Knihovnické praxe.* 1972 seš. 34, 35, 36.
- Zentralblatt für Bibliothekswesen.* Jg. 86: 1972 H. 8; Jg. 87: 1973 H. 1, 2, 3, 4.
- Zentralkatalog der DDR. Zeitschriften und Serien des Auslandes.* ZKS Jg. 1971 A-C. Berlin 1973.

NASI AUTORZY

- Romana BARGIELSKA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Maria BRYKCYŃSKA, mgr — Biblioteka Narodowa
Janina CYGAŃSKA, mgr — Sekretarz Generalny SBP
Zbigniew DASZKOWSKI, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Jadwiga KOŁODZIEJSKA, dr — Biblioteka Narodowa
Leon ŁOŚ, mgr — Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN
Maria MANTEUFFLOWA, dr — Biblioteka PAN w Warszawie
Janina PELCOWA, dr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Halina PFEIFFER, mgr — Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy
Jadwiga RUDNICKA, doc. dr hab.
Makary SIERADZKI, mgr — Biblioteka Narodowa
Anna SITARSKA, dr — Biblioteka Narodowa
Ewa SUCHODOLSKA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
Bolesław ŚWIDERSKI doc. dr hab.
- Kronikę krajową oprac.:
Jadwiga KRAJEWSKA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Kronikę zagraniczną oprac.:
Mirosława KOCIĘCKA, mgr — Biblioteka Narodowa
- Tłumaczenia angielskie:
Ewa SUCHODOLSKA, mgr — Biblioteka Narodowa

WARUNKI PRENUMERATY

Przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są do 10 grudnia na rok następujący.

Cena prenumeraty rocznej wynosi zł 96.—

Przedpłaty na prenumeratę krajową dla czytelników indywidualnych przyjmują urzędy pocztowe oraz listonosze.

Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać przedpłat również na konto w Narodowym Banku Polskim IV Oddział Miejski we Wrocławiu nr 1677-6-4025 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Hubska 8, oraz na konto PKO-Warszawa nr 1-6-100312 Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki.

Wszystkie instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch” znajdujących się we wszystkich miastach powiatowych i wojewódzkich oraz w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40% droższa od krajowej przyjmuje wyłącznie RSW „Prasa-Książka-Ruch” Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych, Warszawa, ul. Wronia nr 23 konto PKO nr 1-6-100024.

Exemplarze pojedyncze z produkcji bieżącej i dawnej nabywać można w Księgarni Ossolineum, Wrocław, Rynek 8, w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki oraz w Księgarni Naukowej im. Bolesława Prusa, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1973.
Nakład: 2140 egz. Objętość: ark. wyd. 10,10, ark. druk. 8 + 2 wkł.
+ wkładka 0,63 ark. druk. ark. form. A1-11. Papier druk sat. kl. V, 70 g, 70×100. Oddano do składania 28 VIII 1973. Podpisano do druku 10 XII 1973. Druk ukończono w grudniu 1973. Wrocławska Drukarnia Kartograficzna, Wrocław, ul. Kościuszki 29. Zam. A/979/73
(N-13) Cena zł 24.—